



Ponad
50% wyborców
głosowało na PiS

>3



45 koncepcji
Nowego Rynku
w Płocku

>4



Bomba
w pudełku
zabawek

>6

Nr 42 (2392)
nakład 6 000
3,00 zł
stawka VAT 8%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
15 października 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

Kierowcy nie mają w starciu z tymi zwierzętami zbyt dużych szans

Łoś — groźny król lasów i szos

- W najbliższych okolicach Płocka żyje ich około 200
- Liczba zwierząt szybko rośnie; nie mają naturalnych wrogów
- W Polsce zabrania się polowania na łosie



SPORT



Po wakacjach
do Łącka
wróciły
zawody jeździeckie

>29



Wisła - Vive:
ten mecz
przeszedł
do historii!

>30

**Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...**

Miasteczko, sztetl, ropodok, städtchen

Muzeum Żydów Mazowieckich zaprasza **15** października o godz. 18.00 na wykład „Miasteczko, sztetl, ropodok, städtchen. Obrazy z Kraju Nadwiślańskiego”. Większość środkowopolskich miast i miasteczek była przez stulecia organizmami społeczno-gospodarczymi, tworzonymi przez przedstawicieli różnych grup narodowych. Jednocześnie były one centrami różnych wspólnot religijnych. Opowie o tym dr Paweł Fijałkowski z Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie. Wstęp wolny.

Musicale, Musicale

W Filii Bibliotecznej nr 5 Książnicy Płockiej **17** października o godz. 17.00 odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Płocczanie z pasją”. Tym razem o swojej pasji opowie Maciej Gabryelczyk – miłośnik muzyki i kolekcjoner płyt gramofonowych.

Mały Książę

20 października w Państwowej Szkole Muzycznej w Płocku będzie można zobaczyć niezwykle spektakl opowiedziany piaskiem, wodą i światłem. Będzie to niecodzienna interpretacja znanej powieści Antoine de Saint-Exupéry'ego „Mały Książę”. Spektakl rozpocznie się o godz. 16.30, bilety można kupić w bileterii POKiS, informacji turystycznej lub online: kupbilecik.pl, biletyna.pl.

Czyżyku, czyżyku...

Również w niedzielę, **20** października o godz. 10.30 i 11.30 odbędzie się koncert „Czyżyku, czyżyku, ptaszku malusieńki” organizowany w ramach cyklu koncertów edukacyjno-artystycznych dla dzieci do 3 roku życia i opiekunów „Wędrówki po pięciolinii”. Czyżyk to małeńki ptaszek, bohater piosenki, która zabrzmiała podczas tego spotkania z najmłodszą publicznością Płockiej Orkiestry Symfonicznej. Koncert złożony jest z „ptasich” przebojów muzyki klasycznej. Bilety w cenie 5 zł do kupienia w kasie biletowej POS oraz online na www.bilety24.pl.

Spotkanie filmowe: Nietykalni

Nowe Kino Przedwiośnie zaprasza na kolejne spotkanie filmowe **21** października o godz. 18.30. Tym razem widzowie obejrzą film „Nietykalny”. Opowiada on o Harveyu Weinsteinie – samozwańczym cesarzu Hollywood, który wczesał, że wybudował sobie pomnik trwalszy niż ze spiżu, który upadł pod ciężarem zarzutów prześladowania, szantażu, napaści seksualnej i gwałtu. Bilety w cenie 15 zł.

(jb)

Karta dla rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością

100% zniżki na Koleje Mazowieckie

Już od 1 stycznia ruszy pilotażowo Mazowiecka karta dla rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością. Dzieci i ich opiekunowie będą mogli liczyć na 100 proc. zniżkę w pociągach KM i WKD i duże zniżki w mazowieckich instytucjach kultury. Samorząd zamierza doprosić do katalogu partnerów nie tylko samorządy, ale i mazowieckich przedsiębiorców.

Jak informuje Marta Milewska, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, prace nad wprowadzeniem karty rozpoczęły się z inicjatywy rodziców i osób związanych zawodowo z dziećmi z niepełno-

sprawnością. Karta ma od 2020 r. obejmować preferencjami niepełnosprawne dzieci i młodzież do 18 r.ż. oraz opiekuna. Mazowsze byłoby pierwszym województwem wprowadzającym takie rozwiązanie.

– *Naszym celem było wypracowanie systemu ulg, ale przede wszystkim stworzenie jednej karty na Mazowszu, do której mogą przystąpić nie tylko instytucje samorządu województwa, ale i samorządy lokalne oraz przedsiębiorcy i podmioty ekonomicznej społeczności czyli np. spółdzielnie socjalne* – mówi członek zarządu województwa Elżbieta Lanc.

Obecnie trwają prace nad regulaminem, wzorem karty i katalogiem partnerów. Akces do projektu zgłosiły już instytucje kultury samorządu województwa mazowieckiego – teatry, muzea czy skanseny. Zniżki przez nie oferowane wyniosą od 50 proc.

Ulgę dotyczyłyby również środków transportu (w tej chwili – Kolei Mazowieckich oraz Warszawskiej Kolei Dojazdowej). Do tej pory dzieciom z niepełnosprawnością i opiekunowi w KM ustawowo przysługiwała zniżka od 78 proc. Mazowiecka karta pozwoli skorzystać z bezpłatnych przejazdów, czyli 100-procentowej ulgi.

Do partnerów karty zapraszane są podmioty ekonomicznej – m.in. jadłodajnie, kawiarnie, sklepy i sklepy z rękodziełami.

Na Mazowszu mieszka ok. 50 tys. dzieci z niepełnosprawnością. Samorząd województwa planuje zabezpieczyć na pilotaż związany z wprowadzeniem Mazowieckiej karty dla rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością 2 mln zł.

opr. (t)

O co chodzi dziecku? Tu znajdziesz podpowiedź

Szkoła dla rodziców i wychowawców

Szkoła dla rodziców i wychowawców to cykl spotkań dla wszystkich, którzy chcą lepiej dogadywać się z dziećmi. Poprowadzą je specjaliści z doświadczeniem pedagogicznym.

Uzyskacie tu szereg odpowiedzi i rad np. jak zachęcić dziecko do samodzielności czy jak w nim budować pozytywny obraz samego siebie. Ponadto specjaliści podpo-

wiedzą, jak odkryć, co dziecko czuje lub sprawić, by dziecko umiało zrozumieć swoje emocje i sobie z nimi radzić.

To też zajęcia, na których dowiecie się, jak być rodzicem asertywnym. A jeśli macie problemy wychowawcze z dzieckiem, dowiecie się o karach, które uczą (wychowują), a które ranią i pozostawiają urazy emocjonalne. Z takimi rozterkami mierzą się na co dzień praktycznie wszyscy rodzice, zarówno dzieci młodszych, jak i starszych. Warto

podслуchać cennych podpowiedzi.

Projekt Fundacja Rozwoju Mikrospołeczności adresowany jest do mieszkańców Płocka. Spotkania zaplanowane są we wszystkie wtorki października i listopada, a także 3 grudnia w Centrum Organizacji Pozarządowych, mieszczącym się przy ul. Misjonarskiej 22. Trzygodzinne sesje rozpoczynać się będą o godzinie 18.15.

Warsztaty są w pełni bezpłatne. Projekt jest współfinansowany z budżetu Miasta Płocka. **BeeS**

Nie możesz pójść do ZUS?

Wniosek przez internet

Ponad 5,5 tysiąca wniosków wpłynęło do płockiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od osób, które nie są zdalne do samodzielnej egzystencji. Teraz wnioski o takie świadczenie mogą składać już przez internet.

Od kilku dni możliwe jest składanie wniosków za pomocą Platformy Usług Elektronicznych ZUS. Jak informuje Piotr Olewiński, Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego, we wrześniu do placówek ZUS w całej Polsce wpłynęło łącznie 193,5 tys. wniosków o świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Z tego niemal 21,4 tys. złożyli mieszkań-

cy województwa mazowieckiego. W płockim oddziale ZUS złożono 5534 wniosków, w Radomiu – 3885, Siedlcach – 2859, a w I oddziale w Warszawie – 2251, II oddziale w Warszawie – 3710, zaś w III oddziale w Warszawie – 3156 wniosków.

Od października, czyli chwili wejścia w życie ustawy wprowadzającej do porządku prawnego nowe świadczenie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych umożliwił złożenie wniosku także na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. – *Dzięki temu osoby, które mają trudności z poruszaniem się lub komunikacją, mogą zrobić to bez wychodzenia z domu. Wystarczy, że mają założone konto na PUE i dysponują certyfikatem kwalifikowanym lub darmowym profilem zaufanym ePUAP* – mówi

Piotr Olewiński, Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego.

O świadczenie mogą starać się pełnoletni mieszkańcy Polski, których zły stan zdrowia nie pozwala funkcjonować bez pomocy osób trzecich. Kluczowe jest tutaj posiadanie orzeczenia o niezdolności do samodzielnej egzystencji (gdy brak takiego dokumentu, to ZUS skieruje osobę na właściwe badanie lub wyda orzeczenie na podstawie przedstawionej dokumentacji). Dodatkowy warunek to suma pobieranych świadczeń pieniężnych finansowanych z budżetu państwa, która nie może przekroczyć 1600 zł. Pełną kwotę 500 zł otrzymują natomiast ci, którzy pobierają mniej niż 1100 zł świadczeń.

rad



Przejechał się...

Ponad 120 km/h jechał swoim volvo 36-latek z Włocławka na Trasie Ks. J. Popiełuszki, czyli ponad 50 km więcej niż jest w tym miejscu dopuszczalne. Pechowo trafił na patrol policji. Został ukarany wysokim mandatem karnym. Do tego stracił prawo jazdy na okres co najmniej trzech miesięcy.

Niewybuch

W Golankach Górnych gm. Bulkowo podczas prac ziemnych odnaleziono niewybuch. Był to prawdopodobnie pocisk moździerzowy z czasów II Wojny Światowej. Do usunięcia niewybuchu wezwani zostali saperzy z Jednostki Wojskowej w Inowrocławiu. Do czasu ich przyjazdu miejsce zabezpieczali policjanci.

Papierosy bez akcyzy

Miał przy sobie ponad 200 szt. paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Mężczyzna został zatrzymany przez policję na gorącym uczynku na targowisku przy ul. Rembielińskiego. Jak informuje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku policjanci wykonali niezbędne czynności procesowe. Mężczyźnie grożą zarzuty z kodeksu karnego skarbowego. Na razie jednak został zwolniony do domu.

Samobójczy postrzał

W zeszłą niedzielę wieczorem w jednym z mieszkań w Płocku policjanci znaleźli zwłoki 33-latka. Wstępne ustalenia wskazują, że było to samobójstwo poprzez postrzelenie się. – *Funkcjonariusze na miejscu wykonali oględziny z udziałem prokuratora. Zabezpieczono ślady oraz ciało mężczyzny w prosektorium, celem wykonania sekcji zwłok* – mówi mł. asp. Krystyna Kowalska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Policjanci zebrali materiał dowodowy, który pozwoli wyjaśnić okoliczności tego zdarzenia. Materiały przesłane zostały do Prokuratury Rejonowej w Płocku. Zostanie wszczęte śledztwo w tej sprawie.

Złoto, perfumy i narzędzia

Złodzieje włamali się do domu jednorodzinnego w Sędenu Małym, skąd skradli pieniądze i złotą biżuterię o wartości blisko 20 tys. zł. W jednym ze sklepów przy ul. Wyszogrodzkiej łupem złodziei stały się perfumy o wartości 800 zł. Z kolei w Rębowie (gm. Wyszogród) z niezamkniętego garażu skradzione zostały elektronarzędzia o wartości 3500 zł.

Nietrzeźwi i zatrzymani

W zeszłym tygodniu nietrzeźwi kierowcy zostali zatrzymani przez policję na ul. Armii Krajowej, Wyszogrodzkiej, Zglenickiego, Chopina i w al. Jana Pawła II. **BeeS**



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczeln@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa **Radwańska-Justyńska**, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek **Danieluk**, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza **Kinałska** e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka **Stanuszkiewicz-Cegłowska** e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna **Biała** e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatowska**, Elżbieta **Grzybowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Wackowski** (zdjęcia), Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy**, Andrzej **Konowrocki**. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz **Zaleski** e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna **Frankowska**, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl. Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT” „Tygodnik Płocki”), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

PiS wygrywa, Koalicja Obywatelska druga, PSL na trzecim miejscu

Wyniki wyborów w okręgu płockim

Prawo i Sprawiedliwość – 52,47 proc., Koalicja Obywatelska – 16,84 proc., Polskie Stronnictwo Ludowe – 15,19 proc., Sojusz Lewicy Demokratycznej – 8,74 proc., Konfederacja Wolność i Niepodległość – 5,23 proc., Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy – 1,53 proc. – tak wyglądają wyniki wyborów w okręgu wyborczym nr 16 – plocko-ciechanowskim – w powyborczy poniedziałek po przeliczeniu danych z 99,71 proc. obwodowych komisji wyborczych.

W okręgu plocko-ciechanowskim 120 kandydatów walczyło o 10 mandatów poselskich. W chwili pisania tego tekstu nie dysponowaliśmy jeszcze oficjalnymi wynikami wyborów, ale dostępne dane wskazywały na zwycięstwo Prawa i Sprawiedliwości, które w całym okręgu wyborczym zdobyło ponad 193 tysiące głosów (to dane z 99,71 proc. obwodowych komisji wyborczych). Drugie miejsce zajęła Koalicja Obywatelska zdobywając 62,2 tys. głosów. PSL uzyskało ponad 56,1 tys. głosów. SLD zdobyło 32,2 tys. głosów wyborców w okręgu. Konfederacja Wolność i Niepodległość

głosów, SLD – 1 752 głosów, Konfederacja Wolność i Niepodległość – 938 głosów, Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy – 259 głosów.

Dla nikogo nie będzie niespodzianką, że PiS wygrało wybory także w powiecie gostyńskim (również dane ze 100 proc. obwodów głosowania) uzyskując 11 199 głosów. Drugi wynik uzyskała Koalicja Obywatelska – 3 443 głosy wyprzedzając PSL – 2 532 głosy. Kolejne wyniki osiągnęły: SLD – 1 727 głosów, Konfederacja Wolność i Niepodległość – 1 014 głosów, Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy – 207.

Najlepsze wyniki (dane z 97,37 proc. obwodów)

Wśród kandydatów Prawa i Sprawiedliwości w okręgu nr 16 najlepsze wyniki osiągnęli: minister zdrowia Łukasz Szumowski – 34 529 głosów, poseł Maciej Małecki – 33 646 głosów, Jacek Ozdoba – 17 518 głosów, Maciej Wąsik – 13 813 głosów, Marek Opiola – 13 807 głosów, Anna Cicholska – 12 218 głosów, Waldemar Olejniczak – 10 161 głosów. Powody do zadowolenia ma także szefowa klubu radnych PiS w plockiej Radzie Miasta Wioletta Kulpa, która zdobyła ponad 9,4 tys. głosów.

Na liście PSL liderem jest poseł Piotr Zgorzelski, który zdobył po-



D. Ossowski

Frekwencja wyborcza w Płocku wyniosła 64,17%

były też nazwiska dwóch plockan: Tomasz Stelmach zdobył ponad 1,4 tys. głosów, a Krzysztof Kowalski ponad 350 głosów.

Na liście Koalicji Bezpartyjnych i Samorządowców najwięcej głosów zdobył jej lider Paweł Kłobukowski z Wyszogrodu – ponad 1,2 tys. głosów.

Wybory senatora

W wyborach do Senatu RP Polska została podzielona na 100 jednomandatowych okręgów wyborczych. W okręgu plockim (nr 38) startowało dwóch kandydatów Marek Martynowski z PiS i Waldemar Pawlak z PSL. Pierwszy z nich (dane z 99,75 proc. obwodów głosowania) zdobył 115 484 głosy, drugi 104 894 głosy.

Co ciekawe, Waldemar Pawlak wygrał rywalizację w samym Płocku zdobywając ponad 54 proc. głosów. W powiecie plockim triumfował Marek Martynowski zdobywając ponad 59 proc. głosów. Kandydat PiS wygrał z konkurentem z PSL także w powiatach sierpeckim i gostyńskim.

Możemy być dumni z frekwencji

Średnia frekwencja w wyborach do Sejmu w całym kraju – według opublikowanych przez Państwową Komisję Wyborczą danych z 82,79 proc. obwodowych komisji wyborczych – wyniosła 48,03 proc. To oczywiście dane, które się zmieniają.

W województwie mazowieckim (dane z 86,86 proc. obwodów głosowania) frekwencja wyniosła 54,59 proc.

O frekwencji w Płocku możemy mówić już ze stuprocentową pewnością. Wyniosła 64,17 proc. i była wyższa o blisko 10 proc. niż cztery lata temu. To dla plockan powód do dumy. Jeśli chodzi o pojedyncze obwody głosowania, to najwyższa frekwencja była w komisji nr 66 w Szkole Podstawowej nr 22 – osiągnęła 74,87 proc., chociaż komisji, w których frekwencja przekroczyła 70 proc. było jeszcze kilka.

W powiecie plockim frekwencja sięgnęła blisko 56 proc. Najwyższa była w gminie Słupno – 67,56 proc.

W powiecie gostyńskim frekwencja wyniosła 55,96 proc. Najwyższa była w Gostyninie – 59,45 proc.

W powiecie sierpeckim frekwencja wyniosła 52,88 proc. Najwyższa była w Sierpcu – 57,88 proc.

Powyborcze komentarze

Sztab wyborczy Prawa i Sprawiedliwości spotkał się w niedzielny wieczór w Centrum Edukacji Grupy Orlen. Obecni byli tu m.in. Wojciech Jasiński, Wioletta Kulpa, Marek

Martynowski oraz były prezydent Płocka Mirosław Milewski. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali ogłoszenia sondażowych wyników. Podany po godzinie 21.00 wstępny wynik wyborów parlamentarnych sięgający ponad 43% dla Prawa i Sprawiedliwości wywołał ogólne zadowolenie i radość. – Oczywiście czekamy jeszcze na oficjalne wyniki z Państwowej Komisji Wyborczej. Mamy nadzieję, że będą one jeszcze wyższe i że słupek będzie dalej rósł – powiedziała Wioletta Kulpa.

Uzyskany wynik pozwala PiS-owi samodzielnie sprawować rządy, jak również kontynuować rozpoczęte dzieło. Mowa o rozpoczętych reformach. A w planach są też kolejne inicjatywy odpowiadające na potrzeby społeczeństwa. Pierwszych nowości możemy się spodziewać bardzo szybko.

– Są konkretne plany PiS-u na pierwsze 100 dni rządów – mówi Wioletta Kulpa, startująca z ramienia PiS-u w wyborach parlamentarnych. Czy Płock będzie miał nową prawnicą posłankę w sejmie? Dowiemy się wkrótce. Podczas wieczoru wyborczego najważniejsze było zwycięstwo partii - PiS bezapelacyjnie wygrał wybory parlamentarne. – Spodziewałam się, że wygramy – podkreślała w niedzielny wieczór plockanka. – Włożyliśmy sporo wysiłku, by zachęcić do głosowania na listę nr 2 nasz elektorat. Udało się. Mamy satysfakcję i dobry wynik. Teraz czas na działanie.

Elżbieta Gapińska, nr 2 na liście KO-PO, zaznaczyła, że należy poczekać na wyniki oficjalne. – Sporo się zmieniło od niedzielnych, sondażowych wyników, ale i tak czekam na ostateczne dane. Jak się okazało, najprawdopodobniej wszystkie komitety będą miały swoich przedstawicieli

w Sejmie. Niestety, nadal nie wiem, czy pozostanę posłanką, zobaczymy po ogłoszeniu końcowych wyników. Wierzę, że ostatecznie w Płocku będziemy mieli dwa mandaty. Od wtorku jestem w Warszawie na ostatnim posiedzeniu Sejmu. Zobaczymy, czy będzie rzeczywiście ostatnie – powiedziała w krótkiej rozmowie posłanka PO Elżbieta Gapińska.

Zadowolenia z sondażowych wyników wyborów nie krył lider listy Lewicy w okręgu nr 16 Arkadiusz Iwaniak. – Po pierwsze wracamy do Sejmu. Zaczynaliśmy tę kampanię z poparciem 6 procent, a teraz mamy 12 procent. To świadczy o dobrze poprowadzonej kampanii wyborczej i dobrej pracy w terenie. Dziękuję wszystkim, których spotkałem podczas kampanii: na targach, placach, w miastach i w małych miejscowościach. Dziękuję też koleżankom i kolegom z listy – komentował na gorąco sondażowe wyniki wyborów do Sejmu Arkadiusz Iwaniak.

Przedstawiciele Lewicy podkreślają, że ich postulaty będą teraz słyszalne w Sejmie. – To dobra prognoza na przyszłość – dodaje Arkadiusz Iwaniak.

Radosna atmosfera panowała także w sztabie PSL. Zadowolenia z wyników nie krył Tomasz Kominek. – My nie tylko w kampanii wyborczej, ale już w pierwszym dniu po ogłoszeniu wyników w wyborach samorządowych byliśmy w terenie. Wstuchiwaliśmy się w głos ludzi z naszych małych ojczyzn i staraliśmy się codziennie efektywnie rozwiązywać problemy, które występują w naszym lokalnym życiu. Stawialiśmy, nie tylko w okręgu nr 16, ale także w całym kraju na ludzi doświadczonych, którzy na co dzień pracują w lokalnych samorządach. Jeżeli z 5 procent skoczyliśmy po 4 latach do blisko 10 procent, to oznacza, że kropła drży skałę i że my jako nowe PSL i jego odświeżona kadra idziemy w bardzo dobrym kierunku – mówił.

Z kolei Iwona Sierocka dodawała: – Bardzo się cieszymy, że uzyskaliśmy blisko 10 procent poparcia. Dziękujemy wszystkim wyborcom, którzy oddali głos na listę nr 1. Dziękujemy za pomoc naszym współpracownikom, którzy pomagali nam w prowadzeniu kampanii, zarówno w Płocku, jak również w regionie. Dla nas najważniejszy jest drugi człowiek, chcemy pomagać ludziom w naszych małych ojczyznach. To hasło przysięgaliśmy nam w kampanii parlamentarnej.

W kolejnym numerze Tygodnika Płockiego przedstawimy dokładne wyniki wyborów oraz podamy nazwiska parlamentarzystów.

Jacek Danieluk, BeeS, Jol., (ek)



D. Ossowski

Wynik PiS w naszym okręgu był jeszcze lepszy niż w skali całego kraju. Członkowie i sympatycy tej partii z sukcesu cieszyli się w wyborczą niedzielę w Centrum Edukacji Grupy ORLEN

zdołała ponad 19,3 tys. głosów. Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy zdobyła ponad 5,6 tys. głosów.

O dużo bardziej dokładnych wynikach wyborów możemy mówić w samym Płocku. Według tych danych PiS zdobył ponad około 24 tys. głosów. Koalicja Obywatelska zdobyła blisko 17 tysięcy głosów, PSL ponad 7 tysięcy głosów. Podobny wynik osiągnął Sojusz Lewicy Demokratycznej. Konfederacja Wolność i Niepodległość zdobyła niepełna 3 tysiące głosów, a Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy – trochę ponad 600 głosów.

W powiecie plockim ogłoszone zostały dane ze wszystkich obwodowych komisji wyborczych. Tu także zwycięzcą jest PiS, które zdobyło 27 340 głosów. Następny wynik – 8 733 głosy – notuje Polskie Stronnictwo Ludowe. Kolejne wyniki uzyskały: Koalicja Obywatelska – 5,6 tys. głosów, SLD – 3 427 głosów, Konfederacja Wolność i Niepodległość – 2 387 głosów, Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy – 653 głosy.

Także w powiecie sierpeckim (tu także opieramy się na danych ze 100 proc. obwodowych komisji wyborczych) bezapelacyjnym zwycięzcą zostało PiS – 12 512 głosów. PSL uzyskało 3 409 głosów, KO – 2 578

nad 16,3 tys. głosów. Drugi wynik osiągnął Mirosław Adam Orlński – ponad 8,8 tys. głosów. Warto też przywrócić się wynikom plockan startującym z tej listy: Tomasz Kominek – ponad 2,2 tys. głosów, Iwona Sierocka – ponad 1,5 tys. głosów, Michał Sosnowski – ponad 1,5 tys. głosów, Anna Derlukiewicz – ponad 1,1 tys. głosów.

Na liście Koalicji Obywatelskiej najwięcej głosów zdobył Marcin Kierwiński – 27 630 głosów. Kolejny wynik osiągnęła plockanka Elżbieta Gapińska – ponad 10,7 tys. głosów. Prezentujemy też wyniki pozostałych plockan startujących z listy KO: Mariusz Pogonowski – ponad 2,1 tys. głosów, Arkadiusz Gmurczyk – ponad 1,8 tys. głosów, Katarzyna Kwarcińska-Kulis – ponad 430 głosów, Wiktor Oniszk – ponad 330 głosów.

Z pewnością niespodzianką jest wynik Sojuszu Lewicy Demokratycznej, który na swoje listy przyjął członków innych ugrupowań lewicowych. Liderem listy w okręgu nr 16 był Arkadiusz Iwaniak, który zdobył ponad 14,3 tys. głosów.

Wśród kandydatów Konfederacji najwięcej głosów zdobył lider Listy Paweł Usiadek – ponad 8,5 tys. głosów. Na liście tego ugrupowania



D. Ossowski

Na uwagę zasługuje wynik PSL w naszym regionie. Ludowcy niewiele ustąpili Koalicji Obywatelskiej

Konkurs na koncepcję zagospodarowania Nowego Rynku

Wpłynęło 45 opracowań

Zakończył się pierwszy etap konkursu na koncepcję zagospodarowania Nowego Rynku. Jak poinformował redakcję Tygodnika Płockiego sekretarz sądu konkursowego Rafał Mroczkowski złożonych zostało 45 opracowań. Konkurs to wspólne przedsięwzięcie Urzędu Miasta i warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich. Głównym elementem ma być sala koncertowa.

Celem „konkursu jest wyłonienie, poprzez weryfikację i ocenę zgodnie z zasadami regulaminu, najlepszej koncepcji do opracowania kompletnej dokumentacji projektowej umożliwiającej realizację inwestycji. Uczestnik konkursu, którego pracę Sąd Konkursowy uzna za najlepszą, zostanie zaproszony do negocjacji w trybie zamówienia z wolnej ręki. Przedmiotem negocjacji będzie uszczegółowienie pracy konkursowej polegające na opracowaniu dokumentacji projektowej”. Wyniki konkursu mają zostać ogłoszone 31 stycznia 2020 roku.

O zagospodarowaniu Nowego Rynku mówi się w Płocku od kilkunastu lat. Pierwotnie miała tam powstać pierwsza w mieście galeria handlowa, a jeszcze wcześniej – w latach dziewięćdziesiątych – restauracja McDonald's. Z tych planów nic nie wyszło. Temat jednak systematycznie wraca. Mieszkańców szczególnie razi część placu pomiędzy ul. Królewiecką i Anty-

podkową. Teraz poza alejkami, toaletą publiczną, kilkoma ławkami jest tu tylko zdewastowany parking.

Konkurs obejmuje duży teren pomiędzy ulicami Królewiecką, Nowy Rynek, drogą prowadzącą od ul. Króle-



J. Danteluk

Czas na kompleksową przebudowę Nowego Rynku

We wrześniu 2013 roku odbyły się warsztaty charrette, które miały wskazać, jak ma wyglądać jedno z głównych miejsc Płocka. Powstała nawet koncepcja, przygotowana przez łódzką pracownię Dwa Architektura i Urbanistyka. Według tego dokumentu w południowej części Nowego Rynku miał powstać plac spacerowo-rekreacyjny dla mieszkańców i turystów.

wiekiej do teatru oraz Al. Jachowicza, a także pasaż Vuko Karadzica. Jeśli autorzy przekroczą tę granicę z pewnością nie zostanie to uznane za błąd. Jeśli chodzi o przygotowaną wcześniej koncepcję zagospodarowania południowej części Nowego Rynku to uczestnicy konkursu mogą z niej skorzystać, ale nie jest to warunkiem koniecznym.

Plany dotyczące Nowego Rynku są rzeczywiście imponujące. Głównym elementem studium zagospo-

darowania terenu ma być sala koncertowa. Według zaleceń ma ona pomieścić 700 widzów. Na scenie głównej ma być miejsce dla 80-osobowej orkiestry i 100-osobowego chóru. Poza tym pomieszczenia magazynowe i techniczne. Cały obiekt powinien mieć nie więcej niż 6 300 metrów kwadratowych. To z pewnością zadowoli muzyków z Płockiej Orkiestry Symfonicznej, chociaż nie

Na uczestników konkursu czekają nagrody: I nagroda w wysokości 70 000 zł netto, II nagroda w wysokości 60 000 zł netto, III Nagroda w wysokości 50 000 zł netto. Zdobywca I nagrody dostanie także zaproszenie do negocjacji w trybie zamówienia z wolnej ręki na szczegółowe opracowanie pracy konkursowej, czyli przygotowanie projektu. Organizatorzy przewidują także przyznanie dwóch dodatkowych nagród pieniężnych w formie wyróżnień, po 25 000 zł netto dla każdej wyróżnionej pracy konkursowej.

Trochę historii

Początki Nowego Rynku sięgają okresu po II rozbiórze Polski, kiedy Płock znalazł się w granicach Królestwa Prus. Proces wytyczania nowych ulic był kontynuowany w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego. Na lokalizację Nowego Rynku wpłynęło między innymi wytyczenie ulic Tumskiej i Królewieckiej. W drugiej połowie XIX wieku Płock – tak jak całe Królestwo Polskie – przeżywał ożywienie gospodarcze. Wzrosła liczba ludności. Główną ulicą handlową została Tumska, a w 1877 roku został wytyczony nowy plac targowy, którego głównym elementem był drewniany budynek w kształcie podkowy. O nim płożące pamiętają do dziś. W dwudziestolecie międzywojennym na północ od placu powstały modernistyczne budynki dworca autobusowego i hotelu. Lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte XX wieku to okres przebudowy placu oraz terenów wokół. To wtedy między innymi powstał dwukondygnacyjny obiekt nazywany Antypodkową.

Warto przypomnieć, że w czerwcu tego roku radni zdecydowali o przejęciu przez miasto działki 263/2. To na niej znajduje się budynek Antypodkowy. Za nabycie prawa wieczystego użytkowania nieruchomości Urząd Miasta musi zapłacić 6 800 000 złotych. (jac)

Pieniądze od PKN ORLEN na program grantowy

Moje miejsce na Ziemi

PKN ORLEN przeznaczył 2,1 mln złotych na rozwój społeczności lokalnych w ramach drugiej edycji programu grantowego „Moje miejsce na Ziemi” Fundacji ORLEN. W ciągu dwóch edycji na wsparcie lokalnych inicjatyw przyznano łącznie ponad 4 mln złotych, które trafiły do blisko 580 organizacji.

Podsumowanie drugiej edycji programu grantowego odbyło się 9 października w Muzeum Hutnictwa Cynku Walcownia w Katowicach. Wsparcie finansowe na realizację swoich pomysłów w wysokości od 4 do 15 tysięcy złotych otrzymały m.in. stowarzyszenia, fundacje, koła gospodyń wiejskich, szkoły, ochotnicze straże pożarne, biblioteki, kluby sportowe czy parafie. Laureaci będą realizować swoje projekty od października 2019 r. do 14 czerw-

ca 2020 r. Ponad 1/3 to inicjatywy z obszaru edukacji, kultury i sztuki, a blisko 50 to projekty proekologiczne. Wśród prac można znaleźć m. in: zajęcia z programowania dla dzieci, sadzenie drzew wokół szkoły podstawowej przez uczniów, remont świetlicy wiejskiej, warsztaty z dietykiem dla seniorów, warsztaty z pierwszej pomocy dla młodych rodziców, zakup strojów regionalnych przez Koło Gospodyń Wiejskich, historyczna gra miejska czy sesja fotograficzna dla niepełnosprawnych dzieci z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

– Zależy nam, aby nasza dobra kondycja finansowa przekładała się wprost na większe wsparcie dla inicjatyw społecznych. W tej edycji programu wyróżniliśmy aż 276 organizacji z całej Polski. Co istotne blisko 50 % laureatów to organizacje wiejskie, a 25 % to podmioty z miejscowości do 20 tys. mieszkańców. Odpowiadamy więc na potrzeby wszystkich, którzy naszej pomocy najbardziej potrzebują. Trudno dziś znaleźć miejsca na mapie Polski, gdzie nie byłibyśmy obecni i służyli wsparciem – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Naborowi wniosków do programu „Moje miejsce na Ziemi” towarzyszyło 50 spotkań na stacjach paliw ORLEN w całej Polsce. Mieszkańcy mogli kreatywnie spędzić czas, ale przede wszystkim lepiej poznać zasady programu i omówić swój

pomysł na projekt. Podczas pięciu wakacyjnych tygodni strefę „Moje miejsce na Ziemi” odwiedziło aż 18 000 podróżnych, co skutkowało wpłynięciem ponad 2100 wniosków.

Tylko w 2018 r. na realizację celów statutowych Fundacja ORLEN przeznaczyła blisko 32,5 miliona złotych. Zdecydowana część tej kwoty, bo prawie 24 miliony złotych, pochodziły z darowizn PKN ORLEN. Z kolei spółki z GK ORLEN na wsparcie Fundacji przeznaczyły ponad 3,5 miliona złotych.

„Moje miejsce na Ziemi” to ogólnopolski konkurs, w którym niezależni eksperci oceniają inicjatywy, mające na celu rozwój lokalnych społeczności. Finalnie wnioski rozpatruje Komisja Programowa, w skład której wchodzi przedstawiciel PKN ORLEN i jego korporacyjnej Fundacji. opr. (t)

MAPEI

1799 zł/m² gr.10cm

styropian grafitowy frez

pik MATERIAŁY BUDOWLANE

Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl



PKN ORLEN

Kierowcy nie mają w starciu z tymi zwierzętami zbyt dużych szans

Łoś – groźny król lasów i szos

Łosie coraz mocniej dają się we znaki kierowcom w okolicach, a także w samym Płocku. W zeszłym tygodniu łoś wbiegł pod koła samochodu na ul. Rataja. Kierujący skodą, 51-latek z powiatu płockiego trafił do szpitala. To już drugi taki przypadek w ciągu zaledwie miesiąca. Poprzedni miał miejsce 9 września w Borowicach (gm. Bodzanów, DK-62). W obydwu przypadkach zwierzęta nie przeżyły. Niestety, nie mamy statystyk ile łosi na co dzień straszy kierowców przy drogach. Ale często są widywane przy obwodnicy prowadzącej na Orlen, za Mostem Solidarności w okolicach Radziwia. W październiku upodobały sobie też okolice ronda w Grabinie, okolice Bielska i tereny przy Cmentarzu Komunalnym. To była tylko kwestia czasu, by doszło do wypadku drogowego z ich udziałem.

Według danych Nadleśnictwa Płock na terenach od Wyszogrodu do Skrwilna żyje około 200 sztuk łosi. Tych zwierząt wciąż przybywa. Nie mają naturalnych wrogów. Ponadto w Polsce objęte są moratorium. Zabrania ono polowań na łosie. Przez to straciły instynkt samozachowawczy. Nie boją się nikogo i niczego.

Obecnie trwa sezon godowy łosi. Dodatkowo migrują, bo nie przywiązują się do jednego miejsca. Pokonują duże odległości wzdłuż

Wisły aż pod Włocławek, gdzie nie brakuje podmokłych terenów, które lubią. Winę za to, że te zwierzęta, jak również inne, spotykamy w różnych niespodziewanych miejscach, ponoszą też grzybiarze. Inwazja ludzi w lasach płoszy zwierzę, często prosto na drogi.

A zwierzyny jest obecnie dużo. Łosi w naszych okolicach jest około

wcale nie jest bezpieczniej. – *Mamy zgłoszenia, że kolizje ze zwierzętami na terenach należących do miasta zdarzają się kilkanaście razy w ciągu roku* – mówi Zbigniew Suchodolski, nadleśniczy Nadleśnictwa Płock.

Podczas niespodziewanych spotkań ze zwierzętami na drodze kierowca nie ma praktycznie żadnej



Zdjęcie z wypadku na obwodnicy Płocka. Oto szkody wyrządzone przez łosia

200, ale sarnę liczyć można w tysiącach. Nie brakuje też dzików i jeleni, których 16 lat temu w naszych okolicach praktycznie nie było. Te zwierzęta również często trafiają pod koła. Ale to spotkania kierowców z łosiami są najgroźniejsze. Dostojny łoś, na długich nogach, dorastający do 2 metrów w kłębie, podcięty przez maskę samochodu wpada przez przednią szybę wprost do kabiny kierowcy. A ważyć może nawet i 700 kg. Wypadki samochodowe z łosiami są więc dla ludzi często śmiertelne. Kilka lat temu mieliśmy taki przypadek w Podgórzu. Na terenach podmiejskich

obrony. Może być jedynie bardziej ostrożny, przejeżdżając przez tereny zalesione, a także w okolicy pól uprawnych. – *Kierowcy nie powinni lekceważyć znaku drogowego „Uwaga dzikie zwierzęta”*. Takie znaki ustawione są w miejscach, gdzie takie zagrożenia często występują – tłumaczy Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Podpowiada również, że najlepszym sposobem, by uniknąć kolizji z dziką zwierzną, jest po prostu zdjęcie nogi z gazu. Choć oczywiście niewiele można zrobić w przypadku, gdy zwierzę nagle wtargnie na drogę.

Co zrobić z łosiem?

Były pomysły, żeby wrócić w Polsce polowania na łosie, tak jak w krajach północnych tj. Szwecja, Finlandia czy Łotwa. Niestety, te zwierzęta są w naszym kraju pod ochroną. Powód? W czasach powojennych ze względu na mięso zostały praktycznie całkowicie wytrzebione. Za to dziś mamy ich w nadmiarze. – *Nie chodzi o to, żeby strzelać do wszystkiego, ale te zwierzę nie ma naturalnego wroga. Nawet wilki, które pojawiają się na naszych terenach, nie są w stanie mu zagrozić, a innych drapieżników u nas nie ma. Łoś żyje więc spokojnie, czuje się panem w lasach, na polach i na drodze. Nie ma zakodowanego odruchu lęku przed człowiekiem, jak inne zwierzęta, na które się jednak poluje* – tłumaczy nadleśniczy.

I tak okazuje się, że jedynym zagrożeniem dla łosia jest... kierowca w samochodzie, który przy okazji sam może stracić życie, a w najłagodniejszej opcji ma zniszczone doszczętnie auto, za które nikt mu nie zwróci pieniędzy, chyba że ma wykupione ubezpieczenie AC. Ustawodawca nie przewiduje odszkodowania za tego typu szkody ze skarbu państwa. Zarządca drogi ma jedynie obowiązek oznakować teren występowania zwierząt. Stąd tak dużo w ostatnim czasie znaków drogowych „Uwaga dzikie zwierzęta” przy drogach krajowych i wojewódzkich.

Jeśli przydarzy nam się zderzenie ze zwierzęciem, należy zgłosić szkodę do ubezpieczyciela, jak również zgłosić na policję zdarzenie, choćby po to, żeby mieć potwierdzenie zdarzenia. Policja informuje też zarządcę dróg, która ma obowiązek usunięcia z drogi martwej zwierzyny. A co z tymi

zwierzętami, które zostały ranne w wyniku wypadku? – *Najczęściej powiadamiane są o takich sprawach koła łowieckie, działające na terenie danej gminy. Tylko myśliwy może dobić zwierzynę raną w wypadku. Taki zwierzak wliczany jest później w roczny bilans kół łowieckich. Kierowca staje się w tym momencie jakby myśliwym* – tłumaczy Zbigniew Suchodolski.

Przestrzega, że zwierzyna leśna będzie aktywna, a więc może być spotykana często przy drogach, do połowy listopada, a dokładniej do pierwszych poważniejszych spadków temperatur. Choć samy czy łosie żerują głównie wcześniej rano i wieczorem to niestety, mogą nas zaskoczyć o każdej porze dnia i nocy. Spotkania te nie będą rzadkością.

– *Zwierzęta leśne mają dużo pokarmu. Żerują głównie na polach. Baza pokarmowa jest tak dobra i tak bogata, że u zwierząt obserwujemy coraz częściej cięższe młocie. Musimy ograniczać liczebność zwierząt w lasach* – zaznacza nadleśniczy, dodając że z jednej strony dobrze, że udało się odbudować populację wilków czy łosi, ale życie przyrody ma też swoje reguły. Nadmiar nie jest dobry, o czym przekonują się właśnie na własnej skórze kierowcy.

Mniejszym zagrożeniem na drogach może być obecnie dzik przeztrzebiony przez Afrykański Pomór Świń. Przewidziane są odstrzały dla myśliwych, by przypadało pół dzika na kilometr. To szacunkowe ogórne wytyczne, by zachować populację dzika w bezpiecznej ilości i zatrzymać rozprzestrzenianie się choroby. Łoś na razie jest bezpieczny, a może właśnie nie jest...

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

Przetarg na stadion Wisły Płock jest jednak ważny

Kiedy podpisanie umowy?

Krajowa Izba Odwoławcza przyznała rację firmie Mirbud, po tym jak ta odwołała się od decyzji płockiego Urzędu Miasta o unieważnieniu postępowania na zaprojektowanie i budowę stadionu im. Kazimierza Górskiego przy ul. Łukasiewicza 34.

Przypomnijmy, że ratuszowi urzędnicy mieli do rozpatrzenia jedną ofertę, którą złożyła skierniewicka firma Mirbud S.A. Analiza dokumentów wykazała, że w wielu punktach jest ona niezgodna z założeniami programu funkcjonalno-użytkowego, stanowiącego podstawę zamówienia. Rozbieżności między ofertą a wymaganiami Urzędu Miasta Płocka były według ekspertów bardzo istotne. W tej sytuacji - zgodnie z prawem zamówień publicznych - postępowanie zostało unieważnione. Ta decyzja nie kończyła jednak procedury przetargowej. Oferent skorzystał z prawa odwołania się do Krajowej Izby Odwoławczej w Warszawie.

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski wskazywał na 19 punktów, w których doszło do rozbieżności pomiędzy programem funkcjonalno-użytkowym przygotowanym przez Urząd Miasta, a tym co zapropono-

nowała firma ze Skierniewic. – *To trochę tak, jakby ktoś chciał kupić mercedesa, a oferent złożył ofertę na auto niższej klasy* – komentował we wrześniu prezydent Andrzej Nowakowski.

Jako przykład rozbieżności prezydent podawał między innymi kasy biletowe i sklep kibica, które miały znaleźć się w głównej bryle budynku, a według oferty znajdują się w oddzielnym obiekcie. Roz-

bieżności są także między innymi w kwestiach ogrodzenia, szerokości korytarzy czy dostępności toalet dla osób niepełnosprawnych.

Warto pamiętać, że zamówienie składa się z dwóch części – projektu i budowy. – *Krajowa Izba Odwoławcza przyznała, że korekta oferty złożonej przez firmę Mirbud jest możliwa na etapie projektu. To orzeczenie jest podstawą do podpisania umowy i przygotowujemy się do ta-*

kiego kroku – mówi Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

O możliwości wprowadzenia korekt mówi także przedstawiciel firmy Mirbud. – *Na tym etapie mówimy o wstępnej koncepcji. Przed przystąpieniem do projektowania zostanie ona uzgodniona z zamawiającym* – mówi Paweł Bruger, dyrektor ds. spraw komunikacji korporacyjnej firmy Mirbud S.A.

Jak przebiegał przetarg?

W oficjalnych dokumentach przebudowa stadionu, na którym gra Wisła Płock określana jest jako: zadanie inwestycyjne realizowane w oparciu o ogłoszenie o zamówie-

niu w przetargu ograniczonym na rozbiórkę i budowę stadionu miejskiego im. Kazimierza Górskiego w Płocku przy ul. Łukasiewicza 34 wraz z przebudową infrastruktury towarzyszącej w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Modernizacja stadionu im. Kazimierza Górskiego przy ul. Łukasiewicza”. Do Urzędu Publikacji Unii Europejskiej dokumentacja została przekazana 20 września ubiegłego roku. 7 grudnia minął termin składania wniosków o dopuszczenie do udziału w postępowaniu Wpłynęły cztery wnioski. Złożyły je: Mirbud ze Skierniewic; konsorcjum firm - Przedsiębiorstwo Miejskie MZUM.PL S.A. z Dąbrowy Górniczej, vision4venue, „STADION PRO” z Zabrza, TECHNOLOGICA z Predappio; konsorcjum firm - Trakcja PRKiL S.A. z Warszawy, PRK 7 Nieruchomości Sp. z o.o. z Warszawy, Comsa S.A. z Barcelony, TORPOL S.A. z Poznania; konsorcjum firm - Budimex S.A., TAMEX Obiekty Sportowe S.A. z Warszawy.

Po sprawdzeniu, czy wykonawcy spełniają warunki udziału w postępowaniu do trzech z nich zostały wysłane zaproszenia do złożenia ofert. Do 14 czerwca tego roku odpowiedział tylko jeden z nich – firma Mirbud ze Skierniewic, która złożyła ofertę za całość zamówienia w kwocie 166 477 375,80 zł brutto, w tym: za wykonanie dokumentacji wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę/rozbiórkę i nadzór autorski – 8 157 391,41 zł brutto, a za wykonanie robót budowlanych – 158 319 984,39 zł brutto.

(jac)



Tak ma wyglądać w przyszłości stadion Wisły Płock

Empik sprzedawał... zapalki do zabawy

Bomba w pudełku

Filip ma dwóch synów i córeczkę. Jak wszystkie dzieci, lubią dostawać w prezencie zabawki. Jedną z ich ulubionych jest seria Superzings. Prawie cała rodzina wiedziała, że jeśli chcą sprawić niespodziankę jego dzieciom, to najlepiej kupić Superzings. I tak robili. Aż do pewnego wieczora, kiedy to jeden z dziadków przywiózł trzy paczuszki kupione w Empiku w Galerii Mazovia.

Dzieci dostały paczuszki z ich ulubionymi zabawkami i na szczęście od razu, jeszcze przy dorosłych, otworzyły upominki. – Jakież było moje zdumienie, kiedy po otwarciu okazało się, że zamiast ulubionych zabawek w każdym pudełku były dwie paczki zapalek i dodatkowo kawałek kartonu. Wcześniej pudełka były oryginalnie zapakowane, ofoliowane, nawet nikomu do głowy nie przyszło, że może tam nie być zabawek – tłumaczy Filip.

Dzieciaki od razu uderzyły w płacz, no bo jak to, dostały zabawki, ale nie mogą się pobawić, zobaczyć, czy mają już takie w swoich zbiorach, czy są jakieś nowe. Zamiast radości zrobiła się awantura, a Filip niewiele myśląc zabrał zabawki i pojechał do Empiku w Galerii Mazovia.

– Uznałem, że sytuacja była bardzo poważna i stwarza realne zagrożenie dla zdrowia i życia dzieci. Przecież wszystko mogło się potoczyć zupełnie inaczej, dzieci zabrałyby zabawki do swojego pokoju, tam otworzyły pudełka i znalazły w środku zapalki. Najstarszy syn ma 9 lat, pewnie wiedziałby co zrobić z takim prezentem. Nawet wolę o tym nie myśleć – mówi.

Pojechał do sklepu, a tam pani kierownik zareagowała bardzo dziwnie. Dla niej sytuacja wydawała się być bardzo zabawna. – Gdy pokazałem co znajduje się w pudełku od zabawek dla dzieci bardzo ją to rozbawiło i zamiast przeprosić, że taka sytuacja miała miejsce i natychmiast rozwiązać ten problem, uśmiechając się wo-

takiego się przytrafiło. Gdy zasugerowałem, aby sprawdzić pozostałe zabawki w sklepie, pani kierownik stwierdziła, że nie może sama otwierać zapakowanych zabawek w sklepie i że to ja powinienem przy niej otworzyć zakupione przeze mnie pudełka. Ostatecznie zabawki zostały wymienione, bez żadnego protokołu na piśmie, jak to powiedzieli kie-

żenia, nie chcieli sprawdzić towaru, który mają na półkach w sklepie mimo, że ich o to prosiłem – twierdzi Filip.

Czary mary, zabawki zmieniały się w zapalki

Ostatecznie wymienił zabawki po raz trzeci, ale tym razem, przy kierownictwie je otworzył. Ku zdziwieniu pracowników sklepu, w pudełku, oryginalnie zapakowanym były zamiast zabawek zapalki. – Dopiero wtedy uznali, że może być problem po ich stronie. Wcześniej pani kierownik z ironią powiedziała, że to ona na zaple-

zabawek, to pudełka dalej byłyby na półkach. Musiałem trzy razy interweniować, reklamować, kląć się z obsługą sklepu, żeby tylko zrobili coś w sprawie, o której poinformowałem Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta oraz Inspekcję Handlową – podkreślił Filip.

I dodaje, że na koniec wizyty w sklepie kierownik zaproponował Filipowi ugodę, w postaci 10-procentowego rabatu na książki, płyty lub film. – Uważam, że to jest jakiś absurd w tej całej sytuacji, wręcz niepoważne zachowanie ze strony kierownictwa. Nigdy bym nie przypuszczał że sklep Empik może prezentować tak niskie standardy w obsłudze klienta. Umiejętności kierownictwa w obsłudze klienta oraz umiejętności negocjacyjne były na poziomie zerowym. Wręcz prowokowali sytuację jeszcze bardziej – zapewnia.

Poprosiliśmy o wyjaśnienia w Empiku. Rzecznik prasowy firmy Barbara Paczkowska, natychmiast odpowiedziała na zarzuty naszego czytelnika: „Dziękujemy za wiadomość. Opisana sprawa jest nam już znana, traktujemy ją priorytetowo. Jesteśmy w trakcie jej wyjaśniania – zarówno w kwestii zawartości opakowania, jak i poziomu obsługi. Jest nam bardzo przykro z powodu zaistniałej sytuacji. Opisana przez Klienta relacja z pracownikami salonu zdecydowanie odbiega od naszych standardów i nie powinna mieć miejsca. Poprosiliśmy także pracowników o opowiedzenie zdarzenia z ich perspektywy. Zabawka była fabrycznie zapakowana, sprzedamy, w którym miejscu pojawił się problem i jak doszło do podmiany. Zdecydowaliśmy się na wycofanie tego produktu z całej sieci, by sytuacja się nie powtórzyła”.

Dzieci niestety nie dostały swoich zabawek, ale na szczęście nie zdążyły użyć zapalek, wszystko się więc dobrze skończyło. A ta sytuacja może być tylko dowodem, że należy wierzyć klientowi, jeśli ten przychodzi z reklamacją, nawet nieco dziwną.

Jeśli dowiemy się, w którym momencie zabawki zamieniały się w zapalki, poinformujemy czytelników.

Jola Marciniak



J. Marciniak

Pudełka wyglądały bardzo niewinnie, a w środku czaiło się niebezpieczeństwo.

łała współpracowników mówiąc: zobaczcie jaki numer ktoś zrobił – dodaje.

Trudno się dziwić, że ta sytuacja bardzo rozłościła naszego czytelnika. – Zamiast zająć się natychmiast sprawą, próbowano mnie straszyć ochroną, że ja za głośno się zachowuję. Przyszła druga osoba, ale ten pan również nie zajął się istotą problemu, tylko zaczął mnie uspokajać. Gdy zasugerowałem kierownikom, że to w ich sklepie kupiłem niebezpieczne przedmioty twierdzili, że to nie ich wina, zaczęli negować problem i twierdzili, że pierwszy raz coś

rownicy, z uprzejmości. Wyszedłem ze sklepu wierząc, że więcej tam nie wrócę – wspomina.

Ale gdy wszedł do samochodu z wymienionymi zabawkami coś go tchnęło i postanowił je otworzyć. – Ku mojemu zdziwieniu znowu znalazłem, zamiast zabawek zapalki. Wróciłem do sklepu, ale kierownictwo po raz kolejny wykazało się ignorancją i zamiast sprawdzić towar, który sprzedają, postanowili w końcu przyjąć reklamację na piśmie mówiąc złośliwie, że odpowiedź na reklamację będzie w ciągu 14 dni. Nie widzieli żadnego zagro-

czu pakuje te zabawki do pudełek i wkłada tam zapalki – wyjaśnia.

Najbardziej w tej całej sprawie Filip dziwił się poziomem rozmów. Kierownictwo sklepu całkowicie odcinało się od wzięcia odpowiedzialności za sytuację mówiąc, że to fabrycznie zapakowany towar i nie jest ich wina. – Więc czyja to wina? Moja, że tam kupiłem zapalki w opakowaniu po zabawkach? Taka sytuacja jest niedopuszczalna, przecież chodzi o bezpieczeństwo małych dzieci. Gdyby nie mój upór i dążenie do udowodnienia kierownictwu, że sprzedają zapalki w opakowaniu

Remont ul. Kolejowej i Krakówka już trwa, chociaż...

Na Kolejowej prac nie widać

Zgodnie z zapowiedziami rozpoczął się już remont ul. Kolejowej, Krakówki oraz budowa zbiornika retencyjnego przy tej drugiej ulicy. Na szczęście póki co prowadzone prace nie powodują poważnych utrudnień w ruchu w lewobrzeżnej części Płocka.

Umowa na realizację tej inwestycji została podpisana w sierpniu. Koszt prac to około 7,9 mln złotych. Połowa środków pochodzi z budżetu miasta, a druga z budżetu województwa mazowieckiego. Wykonawcą prac jest konsorcjum firm Jarmar z Łącka oraz Firma Remontowo-Budowlana Lipowski z Płocka. Prace mają potrwać do końca czerwca przyszłego roku.

Na ulicy Krakówka do wykonania jest m.in. oświetlenie, kanalizacja deszczowa, przebudowa rowu melioracyjnego. Ważnym elementem będzie budowa ogrodzonego zbiornika retencyjnego. Na ul. Kolejowej powstanie między innymi kanalizacja deszczowa. – Wiele mówimy o retencji, o tym, że zmienia się podejście samorządów do zagospodarowania wody. W naszym mieście to

pierwszy przykład, kiedy będziemy gromadzić wodę i wykorzystywać ją do różnych celów. Zbiornik będzie miał pojemność 720 metrów sześciennych. W ulicy Kolejowej powstanie kolektor deszczowy, który będzie odprowadzał wody opadowe

z ulicy Zielonej. To pozwoli na przebudowanie ostatniego odcinka ulicy Zielonej, który jeszcze nie został wyremontowany – mówił podczas podpisania umowy pomiędzy wykonawcą i Miejskim Zarządem Dróg prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.



D. Ossowski

Trwa budowa zbiornika retencyjnego oraz infrastruktury kanalizacyjnej przy ulicy Krakówka

W przyszłości w okolicach stoczni powstanie drugi zbiornik opadowy, co pozwoli na budowanie kanalizacji deszczowej na kolejnych ulicach w Radziwiu. Zbiornik retencyjny powstanie także na Międzytorzu, kończy się już jego projektowanie, a w przyszłym roku mają się rozpocząć prace w rejonie wiaduktów nad ulicą Spółdzielczą.

Na ulicy Kolejowej prace będą prowadzone od ostatnich zabudowań Radziwia do ul. Zielonej. Powstanie nowa nawierzchnia

jezdni, chodniki, wjazdy na posesje.

Prace rozpoczęły się od ulicy Krakówka. To realizacja planu przygotowanego przez wykonawcę i inwestora. - Inwestycja składa się z dwóch elementów. To budowa infrastruktury kanalizacyjnej oraz zbiornika retencyjnego oraz prac typowo drogowych. Roboty na ulicy Kolejowej chcemy przeprowadzić w przyszłym roku, kiedy zostanie oddana do ruchu większość ulic, które w tej chwili są zamknięte z powodu remontów – tłumaczy Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Radny miejski i zastępca przewodniczącego zarządu Rady Mieszkańców Osiedla Radziwie Tomasz Kominek dodaje, że na ulicy Kolejowej prace będą prowadzone na odcinku 690 metrów. – Będą przeprowadzone w drugim etapie inwestycji, tak żeby skala utrudnień w ruchu dla mieszkańców była jak najmniejsza. Obecnie trwa budowa zbiornika retencyjnego oraz drogi technicznej pomiędzy ulicami Krakówka i Kolejową – mówi Tomasz Kominek.

Roboty rozpoczną się od prac geodezyjnych, frezowania nawierzchni bitumicznej oraz rozbiórki elementów dróg i ulic. Ulice zyskają nowe nawierzchnie, chodniki, zjazdy na posesje. Niezbędna będzie też przebudowa elementów infrastruktury teletechnicznej i oświetlenia ulicznego. Całość ma zakończyć wykonanie oznakowania oraz obsianie trawą zieleńców i skarp. (jac)

Pod patronatem Tygodnika Płockiego

Roztańczone Mistrzostwa Świata

Mistrzostwa Świata w Tańcu Artystycznym federacji WADF ściągnęły w weekend do Płocka ponad 3 tysiące tancerzy. Takiej imprezy jeszcze w naszym mieście nie było. Najmłodszy tancerz miał po 6 lat, a najstarszy tancerz miał 89 lat i pochodził z Płocka! W sumie na parkiecie zobaczyliśmy reprezentacje z 19 państw m. in. z Ukrainy, Rosji, Litwy, Niemiec, Rumunii i Białorusini. Dominowała Polska i to polski hymn najczęściej było słychać przy wręczaniu medali.

– Moim zdaniem, my Polacy jesteśmy taneczną potęgą. Podczas mistrzostw pokazaliśmy, że lubimy i potrafimy tańczyć – podkreślała Sara Milewska, współorganizatorka mistrzostw dodając, że zagraniczni

tancerze również świetnie się prezentowali. Poziom był bardzo wyrównany. Obok polskiego hymnu wielokrotnie rozbrzmiewał też na zwycięskim podium hymn ukraiński, białoruski czy rumuński.

Uczestnicy podzieleni na grupy wiekowe oraz formacje wystąpili w kilku kategoriach: jazz, modern, hip hop, dance, disco, artistic dance show. Była też kategoria masters, w której mogli wziąć udział tancerze powyżej 35. roku życia. I jak się okazało, w tej kategorii nie brakowało tancerzy. Z Płocka prezentowały się zespoły taneczne, działające w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Michał Milewski, organizator mistrzostw, szef studia tańca Show Time, jak również zawodowy tancerz i międzynarodowy sędzia, na co dzień udziela lekcji płockim seniorom. Dzięki niemu zaprezentowali się na mistrzostwach ze swoim układem w stylu contry.

Skąd taka impreza w Płocku? Michał Milewski przyjął propozycję prestiżowej federacji WADF, skupiającej tancerzy z różnych zakątków świata i organizującej dla nich zawody. Płock z powierzonego zadania wywiązał się doskonale, choć przez trzy dni w Orlen Arenie i hali pobliskiej Politechniki rozgrywał się prawdziwy taneczny młyn. Przewidziano prezentacje na kilku parkietach, przed międzynarodowymi sędziami od rana do wieczora, od piątku do niedzieli.

Płocczanie również mogli oglądać zmagania tancerzy. Czekali na nich trybuny Orlen Areny. Najbardziej widowiskowe show prezentowane było w niedzielę. Zespoły nie tylko tańczyły przygotowane układy choreograficzne, ale też wykorzystywały różnego rodzaju rekwizyty, stanowiące często niecodzienną scenografię i tło do swoich występów.

Zaskakiwała wyjątkowa atmosfera tej imprezy. Wszystkie prezentacje nie tylko były oceniane przez sędziów, ale też żywo reagowała na nie zebrana publika.

– Występowały grupy amatorskie i zawodowe. Federacja WADF kieruje się tym, że taniec jest dla każdego – podkreślała Sara Milewska. Oczywiście dominowały dzieci oraz młodzież. Impreza pokazała, że zainteresowanie tańcem w tej grupie nie słabnie. Duża w tym zasługa programów telewizyjnych typu „You can dance”, o czym przekonywały dziewczęta z zespołu Gama z Kłodawy.

Z Płocka wyjechały z kilkoma nagrodami. Najbardziej ucieszyło je zdobyte mistrzostwo świata w stylu disco dance w kategorii trio. – Nasze miasto nie należy do największych. Za dużo opcji dla młodych ludzi w nim nie ma. Dlatego cieszymy się, że działa u nas zespół Gama. Są treningi, można spotkać nowych lu-



Dariusz Ossowski

dzi i wyjechać na zawody. A przede wszystkim najważniejsze jest to, że możemy robić to, co lubimy, czyli tańczyć – mówi Oliwia Majkowska. W zespole jest już 10 lat. Przyjechała z koleżankami. Występowały w różnych konfiguracjach, duetach, miniformacjach i 24-osobowych grupach. Wyzwanie było spore, ale dziewczyny były też dobrze przygotowane. Przed zawodami trenowały codziennie, czasem po kilka godzin.

Ze Szczecina do Płocka autokarem przyjechały też młode tancerki z zespołu Show Dance. To również specjalistki od żywiołowego stylu disco dance. Styl ten wymaga również odpowiednich kostiumów i makijaży. Starsze dziewczyny radzą sobie same. Z młodszymi przyjeżdżają do pomocy mamy. Kamila Skrzat w zespole ma dwie córki. Obie tańczą od 6 lat i zapal im nie mija. – Ja też się cieszę, że tańczę, a nie siedzę przy komputerze. Taniec uczy współpracy w grupie, odpowiedzialności

i samodzielności, a przede wszystkim dyscypliny. Córka wie, że musi się dobrze uczyć, żeby chodzić na treningi – mówi mama tancerki, która na świadectwie ma średnią 5,5.

Oczywiście na Mistrzostwach Świata w Tańcu Artystycznym federacji WADF w Płocku nie mogło zabraknąć także reprezentacji naszego miasta. Swoich tancerzy wystawiło Studio Tańca Fame oraz Show Time. Płocczanie również trafili na podium.

Kolejna dobra wiadomość jest taka, że w przyszłym roku impreza może się odbyć w naszym mieście po raz kolejny.

– Mamy zamiar organizować w Płocku tego typu imprezy cyklicznie. Najchętniej oczywiście mistrzostwa świata w tańcu – mówi Sara Milewska. Trzymamy kciuki i zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z wydarzenia na naszej stronie internetowej www.tp.com.pl.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska



Dariusz Ossowski

Dwustu chętnych do tytułu Miss i Mistra Wolontariuszy

Są cudowni i mają wielkie serca

Karolina Grabowska, Jakub Nowakowski, Maja Malanowska, Przemysław Głowacki, Danuta Kielbasa, Stanisław Kaliński. To sześćoro najpiękniejszych wolontariuszy Banku Żywności. Tytuły, gratulacje i mnóstwo podziękowań odebrali podczas tegorocznej, organizowanej po raz piąty gali. Ta tradycyjnie odbywała się w płockim Teatrze Dramatycznym.

Ogólnopolski Konkurs „Miss & Mister Wolontariatu” organizowany jest przez Bank Żywności w Płocku i współpracującego od lat z organizacją wolontariusza Konrada Siomczewskiego ze stowarzyszenia „Pomocna Dłoń”. Od początku pomysł pokazujący ludzi pięknych duchem i ciałem cieszył się ogromnym zainteresowaniem. W tym roku zgłosiło się 200 chętnych z całego kraju. W ścisłym finale o miano najpiękniejszych i korony walczyło 30 kandydatów w trzech kategoriach wiekowych: nastoletniej Miss i Mistra, Miss i Mistra Seniorów oraz w kategorii głównej Miss i Mistra Wolontariatu.

Uczestnicy konkursu to ludzie wyjątkowi, o pięknych sercach

i niezmierzonych pokładach życzliwości. O tym mówiła Aldona Cybulska, wiceprezes Banku Żywności w Płocku gratulując wszystkim uczestnikom jubileuszowej gali. – Dzięki tak wyjątkowym uczestnikom ten konkurs jest cudowny. Cieszę się, że przed tak wielką publicznością mamy okazję zaprezen-

tować ludzi o wielkich sercach, którzy bezinteresownie dają swój czas innym. I robią to w tak skromny sposób. Po cichu, bez rozgłosu. Po prostu pomagają – podkreślała podczas finałowej gali Aldona Cybulska.

Finałiści konkursu to organizatorzy wielkich i mniejszych akcji pomocowych. Uczestniczą

w zbiórkach żywności, zbierają nakrętki i baterie, by pomagać potrzebującym, pomagają odrabiać lekcje, robią zakupy, organizują imprezy charytatywne. Wśród nich są strażacy, harcerze, sportowcy. – Ogromna radość, doskonała zabawa i przyznanie, że sporo stresu. Absolutnie nie spodziewałam się tytułu Miss Wolontariatu. Jest to dla mnie mega zaskoczenie, ale oczywiście bardzo, bardzo się cieszę – mówiła tuż po ogłoszeniu wyników Karolina Grabowska, uczennica klasy maturalnej w LO w Zespole Szkół Samorządowych w Zawidzu

Kościełnym, która otrzymała tytuł Miss Wolontariatu. Na co dzień Karolina bierze udział w zbiórkach żywności, zbiera nakrętki. – Pomaganie innym to naprawdę super sprawa. Co jest najpiękniejszego w pomaganiu? Uśmiechy obdarowanych i obdarowujących – dodawała Karolina.

Tegoroczny Mister Wolontariatu Jakub Nowakowski to także uczeń ZSS w Zawidzu Kościełnym – technikum ekonomicznego. – Werdykt jurorów po równi mnie ucieszył i zaskoczył. Jestem bardzo szczęśliwy. Cieszyłem się z dobrej zabawy – opowiadał o swoich wrażeniach z finałowej gali Jakub Nowakowski, którego można spotkać na każdej zbiórce żywności. – Ale wspieram także lokalne akcje charytatywne, pomagam przy Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Jak się zaczęło? Moje przyjaciółki Patrycja (ubiegłoroczna Nastoletnia Miss Wolontariatu) i Julka zapisały mnie na pierwszą zbiórkę i tak już zostało. Dalej będę kontynuował swoją przygodę z pomaganiem i robił to, co dotychczas. Ale będę szukał nowych możliwości pomagania innym – dodawał Jakub.

Jak zawsze finał był pełen tańca, muzyki, pozytywnych emocji, wielkich wzruszeń, wspomnień i oczywiście dobrej zabawy. Oprawę choreograficzną przygotował Tomasz Kadyłak. Dla publiczności zaśpiewał Bartek Wrona i zatańczył utalentowany duet Oliwia Drzewiecka i Krzysztof Kozakiewicz z sierpeckiej Szkoły Tańca ART.-DANCE.

rad



D. Ossowski

Czy mieszkańcy Strupczewa Dużego będą mieszkać przy śmietniku?

Stanowczo protestujemy...

Nikt z nas nie chce mieszkać w pobliżu składowiska śmieci, hodowli krów lub świń, ferm zwierząt. Wiadomo, jakie to są konsekwencje dla okolicznych domostw. Do tej pory sąsiedzi planowanych inwestycji mieli możliwość walki z inwestorem, zwłaszcza w tych przypadkach, gdy murem za nimi stał samorząd terytorialny. Od kilku miesięcy obowiązują przepisy, które jeszcze nie są powszechnie znane. Wkrótce będzie o nich głośno, a sąsiedzi nie będą mieli żadnej możliwości negocjacji, by inwestor przeniósł się w inne miejsce.

Wystarczyło kilka dni, by Sejm RP przepchnął kontrowersyjną ustawę. W jedną z wakacyjnych śród - 17 lipca, na posiedzeniu komisji ochrony środowiska odbyło się pierwsze czytanie ustawy o zmianie przepisów o odpadach, po czym przyjęto dokument. Następnego dnia ekspresowo przeprowadzono drugie czytanie, a w piątek ustawa została uchwalona. Szybko przeszła przez Senat, a na końcu podpis pod nią złożył prezydent.

Obowiązująca ustawa ma ułatwić inwestorom budowanie wszelkiego rodzaju punktów zbierania odpadów, czy fermi zwierząt. Sęk w tym,

że znacznie utrudnia życie okolicznym mieszkańcom, którzy narażeni są na różnego rodzaju problemy, nie zawsze bowiem chodzi o odór, czasami trzeba się spodziewać innych uciążliwości.

Siecien „chyba” wygrał

Na terenie gminy Brudzeń Duży ma powstać punkt selektywnej zbiorki odpadów PSZOK. Początkowo władze gminy zdecydowały, że punkt zostanie umiejscowiony w Siecieniu. Do budowy nie doszło, mieszkańcy mają nadzieję, że wójt zrezygnował z tej lokalizacji.

– Prawdopodobnie chodziło o to, że za płotem tej inwestycji byłaby oczyszczalnia, obok stawy rybne, a miejsce - terenem żerowania bobrów. To chyba skłoniło wójta do szukania nowej lokalizacji dla PSZOK-u – tłumaczy Edyta Bogucka.

Wkrótce po tym, jak sprawa uciłha w Siecieniu, wybuchła w Strupczewie. – Dowiedziałam się, że mam wywieść obwieszczenie, by mieszkańcy dowiedzieli się o inwestycji. Wcześniej nie było żadnych informacji na ten temat, nie było też konsultacji społecznych. O fakcie ustalenia lokalizacji nie zostali poinformowani nawet sołtysi, ani mieszkańcy wsi sąsiadujących bezpośrednio z planowaną inwestycją. Obwieszczenie wzbudziło duży sprzeciw społeczności sołectw Strupczewa Dużego, Bądkowa Kościelnego, Bądkowa Jeziornego i Brudzenia Małego, bezpośrednio powiązanych z inwestycją. Niemal wszyscy podpisali się

pod złożonym do UG protestem – powiedziała Agnieszka Strupczewska, sołtys Strupczewa.

I opowiada, że protest wraz z podpisami został złożony do Urzędu Gminy, ale dostali odpowiedź, że pismo jest niepoprawne, petycja zbiorowa powinna wyglądać inaczej. Po kilku dniach złożyli już ze wszystkimi niezbędnymi dokumentami i teraz czekają na odpowiedź.

Pod pismem pewnie podpisaliby się wszyscy mieszkańcy Strupczewa oraz okolicznych miejscowości, ale nie wszyscy wiedzą o planowanej inwestycji. – Obwieszczenie powiesiłam w Strupczewie, planowana inwestycja ma być na końcu wsi, w pobliżu Bądkowa Kościelnego i Brudzenia Małego. Teoretycznie mieszkańcy tych terenów nic nie wiedzą o lokalizacji. Mało tego, w pobliżu inwestycji jest sporo działek niezamieszkałych, na odsprzedaż i ci na pewno nie wiedzą, że ma być w ich sąsiedztwie punkt selektywnej zbiorki odpadów. Problem roszędził się pocztą pantoflową, nie do wszystkich dotarł – zapewnia pani Agnieszka.

Punkt dla gabarytów

Z informacji, które posiadają mieszkańcy Strupczewa, na ich terenie ma powstać punkt zbiorki tak zwanych gabarytów, czyli mebli, telewizorów, lodówek. Zbierane mają być duże odpady z gminy, potem wywożone. Jest mało prawdopodobne, by wydzielane były tam przykre zapachy, ale mieszkańcy obawiają się innych zagrożeń.

zaczęto w naszym mieście budować nawierzchnie dróg z trylinki. To w Płocku Władysław Tryliński stworzył betoniarnię, w której jego rozwiązanie było unowocześniane. Dziś jeszcze zabytkową trylinkę możemy oglądać na placu Obrońców Warszawy.

O działaniach zarządu dróg wojewódzkich opowiadał szef delegatury Urzędu Marszałkowskiego Tomasz Kominek. Drogi wojewódzkie na Mazowszu – jest ich blisko 2,9 tys. km - są podzielone na osiem obwodów drogowych. – Kiedy 20 lat temu powstawało województwo, 80 procent dróg było w złym stanie. Przez 20 lat zostały one zmodernizowane i przebudowane. Dziś możemy powiedzieć, że czeka nas modernizacja 20 procent dróg wojewódzkich – mówi Tomasz Kominek.

Jako ciekawostkę można podać, że najkrótsza droga wojewódzka ma zaledwie 120 metrów długości, najdłuższa ponad 91 kilometrów.

Przewodniczący Rady Powiatu Płockiego Lech Dąbrowski wspominał, że w czasie dwudziestolecia międzywojennego w ówczesnym powiecie płockim wybudowano 100 kilometrów brukowanych dróg. – Nasze drogi są w terenach wiejskich, po których jeżdżą ciężkie samochody. Wspólnie z wójtami ustaliliśmy, że do każdej złotówki wykładanej przez gminy na budowę dróg z budżetu powiatu dołożymy kolejną złotówkę. Subwencja na drogi wynosi co roku około 2,5 mln złotych. Dzięki pomocy z budżetu województwa udaje nam się drogi utrzymać – mówi Lech Dąbrowski.

Ubiegłotygodniowe spotkanie drogowców w auli Małachowianki było także okazją do wręczenia pamiątkowych odznaczeń.

(jac)

– Jesteśmy przekonani, że automatycznie pojawią się ludzie, którzy zechcą coś odzyskać ze składowanych tam gabarytów, pojawią się szczury, bo jak znamy życie, na dziś jest mowa o gabarytach, później będą tu zwożone także inne odpady. Planowana inwestycja oddalona jest tylko 46 m od jednego z zabudowań, a powinno być przynajmniej 100 m – dodaje Agnieszka Strupczewska.

Sprawa ma dodatkowy smaczek. Działkę przed laty sprzedał gminie jeden z mieszkańców. Miała być przeznaczona na cele rekreacyjne. Mieszkańcy byli przekonani, że zbudują tam boisko. Tymczasem ma być punkt zbiorki odpadów.

– Były właściciel działki jest mocno zniesmaczony tą sytuacją. Na dodatek w pobliżu działki mają jego córki. Budować się w takim sąsiedztwie – oto jest pytanie, przecież nikt takiej działki w pobliżu śmietniska nie kupi – zapewnia pani Agnieszka.

Nie zrobimy nic wbrew woli mieszkańców

Lokalizacja PSZOK-u miała być zatwierdzona, najpierw na komisji Rady Gminy, a potem na Sesji Rady

Gminy. Ale nie będzie. Dlaczego? – Nie ma takich planów. Staramy się wsłuchiwać w głosy mieszkańców i jeśli oni są przeciwko takiemu rozwiązaniu, to nie uruchomimy procedur. Na najbliższej sesji będzie poruszany temat śmieci, ale nie będzie chodziło o PSZOK. Zgodnie z przepisami jest wymóg, by na terenie gminy powstał taki punkt, ale mam nadzieję, że uda się znaleźć miejsce, które zostanie zaakceptowane bez protestów. Mogę zdradzić, że mam chyba takie miejsce, własność prywatną, ale powinniśmy się dogadać z właścicielem – zdradza przewodniczący Rady Gminy Brudzeń Duży Tadeusz Borowicki.

I dodaje, że na razie temat zostaje odłożony, a mieszkańcy powinni już otrzymać odpowiedź z gminy na swój protest. – Nie zrobimy nic na siłę i zapewniam, że gdyby lokalizacja była przesądzona, to już dawno byśmy rozmawiali z okolicznymi mieszkańcami, próbowali ich przekonać, byłaby dyskusja. Nie ma takiej potrzeby, żeby cokolwiek robić wbrew ludziom – zapowiada na koniec rozmowy.

Po rozmowie z przewodniczącym, tę dobrą nowinę przekazaliśmy pani Agnieszce, żeby powiadomiła swoich sąsiadów. Nie mogła uwierzyć, że im, małej społeczności udało się załatwić tak ważną dla nich sprawę.

Jola Marciniak

Interwencje,
tel. 502 301 650,
jola.marciniak@tp.com.pl

Na stacjach paliwowych

Wybieramy krajowe produkty



PKN ORLEN

Na stacjach ORLEN już ponad 4 300 artykułów z oferty pozapaliwowej – czyli 85% – zostało wyprodukowanych w Polsce. Podczas tegorocznego Kongresu 590 w Rzeszowie, kluczowego wydarzenia ekonomicznego w kraju, PKN ORLEN wraz z krajowymi dostawcami, z którymi współpracuje, zaprezentował korzyści płynące z takiego partnerstwa.

Dzięki niemu polscy kontrahenci koncernu odnotowali wzrost przychodów średnio o prawie 15% i wzrost produkcji o 9%. To z kolei spowodowało potrzebę zatrudnienia u producentów średnio 4 nowych pracowników. Skorzystały na tym również inne małe przedsiębiorstwa, bo kontrahenci PKN ORLEN musieli zaangażować średnio 3 dodatkowych dostawców.

– Działamy globalnie, ale ważna jest dla nas idea patriotyzmu gospodarczego. Zależy nam na budowaniu świadomości naszych klientów i kontrahentów w zakresie wyboru polskich produktów. Jednocześnie możemy zapewnić stabilność krajowym, często rodzinnym firmom. W ten spo-

sób skutecznie wzmacniamy polską gospodarkę. Pozycja lidera na rynku to olbrzymi potencjał, który chcemy w pełni wykorzystać. Dlatego współpracujemy już z ponad 170 polskimi producentami i jesteśmy otwarci na kolejnych – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Zdaniem Patrycji Klareckiej, członka zarządu PKN ORLEN ds. Sprzedaży Detalicznej, współpraca dużych, narodowych koncernów z rodzinnymi przedsiębiorstwami nie tylko wzmacnia polską gospodarkę, ale jest także zgodna z oczekiwaniami klientów. Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że mniejsi, krajowi dostawcy oferują nie tylko doskonałą jakość produktów, co szczególnie doceniają klienci, lecz są także bardzo dobrymi partnerami w biznesie. Dlatego PKN ORLEN rozwija tę współpracę tak, aby maksymalizować korzyści dla obu stron.

Badania jednoznacznie wskazują, że Polacy doceniają współpracę z lokalnymi przedsiębiorcami. Według badań instytutu Kantar 75% Polaków uważa, że krajowi potentaci, tacy jak PKN ORLEN, powinni aktywnie angażować się we wsparcie polskich producentów. Ponadto większość, bo prawie 90% Polaków, do zakupu danego produktu zachęca informacja o jego krajowym pochodzeniu.

opr. (t)

Wyjątkowe spotkanie odbyło się w Małachowiance

Drogowe jubileusze

200 lat Centralnej Administracji Drogowej, 100 lat Powiatowej Administracji Drogowej, 25 lat Miejskiego Zarządu Dróg w Płocku oraz 20 lat Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich – to tegoroczne jubileusze związane z drogownictwem. Były one okazją do spotkania przedstawicieli zarówno administracji drogowej, jak i inżynierów. Organizatorem spotkania było Towarzystwo Techniczne w Płocku.

Podczas obchodów odbyła się również promocja najnowszej,

bogato ilustrowanej książki dr. inż. Piotra Gryszpanowicza „Administracja drogowa regionu płockiego w roku czterech jubileuszy” opowiadająca m.in. o historii płockich zarządów drogowych i najważniejszych inwestycjach przez nie prowadzonych. – W książce zawarłem najważniejsze informacje o instytucjach, które obchodzą w tym roku swój jubileusz. Dzięki uprzejmości wszystkich zarządów drogowych mogłem skorzystać ze zbioru informacji i fotografii – mówi Piotr Gryszpanowicz.

Dr inż. Piotr Gryszpanowicz wspominał między innymi o innowacyjnych rozwiązaniach, które były stosowane na płockich ulicach już w okresie dwudziestolecia międzywojennego. To właśnie wtedy



J. Danieluk

Piotr Gryszpanowicz jest autorem książki „Administracja drogowa regionu płockiego w roku czterech jubileuszy”

Płockim Piórem w Książnicy

Róże i samochody

– „*Białe róże*” to mój ostatni tomik – mówił podczas promocji w Książnicy Płockiej Krzysztof Barański. Jednocześnie żartobliwie podkreślił, że słowo „ostatni” bywa nadużywane, bo twórcy lubią składać obietnice, żeby za chwilę je łamać kolejnymi dziełami. Czytelnikom oddaje więc ostatni tomik, ale nie ostatnie słowo.

Krzysztof Barański jest płocczaninem. Ukończył LO im. Władysława

Jagielli oraz Szkołę Główną Planowania i Statystyki (obecnie Szkołę Główną Handlową) w Warszawie. Zadebiutował w 1997 roku tomikiem wierszy religijnych „Wszystkie drogi do Emaus”. Od 2009 roku przewodniczy płockiemu oddziałowi Związku Literatów Polskich. Poeta i prozaik, nagradzany w konkursach literackich, wydał kilka tomików wierszy i opowiadania. W 2016 roku ukazał się „Kamień rzucony w echo”. – Na uczelni ekonomicznej znalazłem się dlatego, że mi kazała mama, choć z naukami ścisłymi od szkoły podstawowej byłem na wielkim pieńku.

Studia ekonomiczne ukończyłem z wynikiem dobrym, co mnie zdziwiło – opowiadał. Piszę od 16. roku życia. Preferuję formę prozatorską. Pracowałem m.in. w POKiSie i teatrze. Miłość do książek ugruntowały lata spędzone w Bibliotece Zielińskich TNP. – W dziale opracowywania zbiorów, w cichym pokoju, miałem dużo czasu na czytanie. Przeczytałem wtedy wiele ważkich książek, a kto dużo czyta, lepiej pisze – powiedział.

W najnowszym tomiku Barańskiego wydanym przez Książnicę znalazły się zarówno wiersze białe, jak i klasyczne, rymowane. Poeta uważa

nie przygląda się w nich światu. Czasami ironicznie, często z sentymentem, ale nie popadając w egzaltację. Wiersze zgrupowane są w cykle: „Na biało”, „Podjęcie rękawicy”, „Kinga” i tytułowe „Białe róże”.

Najbardziej dojrzałe przemyslenia autor zawarł w utworach otwierających zbiór. W „Wieku podeszłym” czytamy: *lata jak znużone torby podróżne/ padają pod ścianami/ między ścianą płaczu a ścianą strachu/ szklane milczenie(...)*. Na końcu to nieubłagany czas „losuje kwatery”. Inspiracje do dziesięciu wierszy zatytułowanych „Kinga” poeta tłumaczył tak: – *Coś bardzo ładnego mi się przyśniło. W następstwie tego marzenia sennego pomyślałem o dziewczynce, która ma wszystko, tylko nie ma zdrowia. I tak powstały te wiersze o Kindze z zespołem Downa, która ma wiele marzeń, m.in. by popłynąć parostatkami po Wiśle. Jak zrealizować taką podróż? Można wziąć ołówek taty i narysować statek.*

Obok literatury fascynacją Barańskiego są samochody. Nie prowadzi ich, lecz zatrzymuje w wierszach i obiektywie aparatu. – *Zawsze interesowałem się motoryzacją. W domu mam ponad dwieście modeli samochodów i dwa koty. Kilka ulubionych marek poeta „przemycił” także w nowym tomiku. Są więc: pontiak, mercedes i czerwony chrysler windsor, w którym zobaczył nowożeńców przed katedrą. Nie zabrakło cadillaca: Jedną chwilkę cyknę fotkę cadillaca/udobruham na parkingu oko stróża/by niedziela nie została byle jaka/wręcz ci na dobry wieczór białą różę.*

Krzysztof Barański

Dąb Broniewskiego

w okna domu
patrzą wiekowe konary

w szybach
przeglądają się liście
na każdym liście wiersz
żyłki strofok
odbite w krzywych lustrach
przemijania

mimo wszystko stoi

na przekór epoce
spalinom
wypieraniu lepszych słów
przez gorsze symbole

tylko czasem
nieśmiało
próbuję gniewnym poszumem
zagłuszyć radosne ćwierkania
okolicznych grafomanów

Róże zdominowały klimat promocyjnego wieczoru. Stały na stolikach, przy których zasiedli czytelnicy i przyjaciele poety. Kwiaty otrzymała także muza (żona) Anna Sulima-Barańska. – *Przez długi czas nie byłem wydawany. Dziękuję Ani, która wspiera moją twórczość, i jest promotorem własnego męża – mówił autor. Prowadzący spotkanie Maciek Woźniak stwierdził, że precyzyjnie zaplanowany i z inżynierską dokładnością wykonany tom wierszy jest najwybitniejszą w ostatnim czasie propozycją płockiego poety.* (lesz)



archiwum KP

Urodziny Skansenu, wystawa, film

Muzeum Mazowieckie w październiku

20 października Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Więczemnie będzie świętował pierwsze urodziny. Od godz. 10.00 do 16.00 odwiedzający mogą uczestniczyć w warsztatach, koncercie orkiestry dętej, kermaszu i potańcówce. Płockie oddziały Muzeum Mazowieckiego zaproszą na wykład, wystawę malarską i pokaz filmu dokumentalnego.

ryk, który zajmuje się m.in. dziejami Żydów w Polsce od wieku X do XVIII, opowie o miastach i miasteczkach naszego regionu, w których obok parafii rzymskokatolickich funkcjonowały gminy żydowskie oraz wspólnoty chrześcijańskie ewangelickie i prawosławne. Mieszkańcy posługujący się na co dzień przede wszystkim językami polskim, jidysz, rosyjskim i niemieckim, tworzyli jeden świat. Wykład „Miasteczko, sztetl, ropon D ok, städtchen. Obrazy z Kraju Nadwiślańskiego” rozpocznie się o godz. 18.00.

mii Sztuk Pięknych, od 2012 r. prowadzi przy ul. Tumskiej pracownię Oficyną. Jej prace były pokazywane m.in. w Galerii Młodych Twórców i Muzeum Narodowym w Warszawie, Pałacu Sztuki w Krakowie, galeriach Mou'Art i Abbey Saint Germain we francuskim Auxerre.

Ekspozycję „Cykliczność natury i rzeczy” tworzą przede wszystkim 23 obrazy powstałe w ramach pracy doktorskiej artystki, obronionej niedawno w warszawskiej ASP. Powstałe na wielobocznych podobrazach, tworzą iluzję przestrzenności portretowanego przedmiotu. „Wychodzę dzięki temu poza granice obrazu, przełamując tym samym, barierę między przedstawieniem a widzem” – podkreśla artystka.

Pierwsze urodziny Skansenu Osadnictwa Nadwiślańskiego w Więczemnie Polskim będziemy obchodzić 20 października. Oficjalne powitanie gości zaplanowano o godz. 14.00. Potem wystąpią lokalne zespoły dziecięce i młodzieżowe, a o 15.00 zagra orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Słubicach. O 15.30 kustosz skansenu, Magdalena Lica-Kaczan, opowie o pierwszym roku działalności Skansenu. W programie także: potańcówka przy muzyce Zespołu Ludowego im. Cecylii Milczarek „Grzybowianki & Grzybowiaczy” oraz kapeli podwórkowej „Chłopaki do wzięcia”, występ Kapeli Brodów prezentującej polską muzykę tradycyjną, utwory świeckie i religijne z okresu I Rzeczypospolitej. Wstęp wolny.

29 października (wtorek) odbędzie się pokaz izraelsko-argentyńskiego filmu dokumentalnego Daniela Najensona „Niezyszczeni”. Reżyser opowiada w nim o Żydówkach z Europy Wschodniej, które na początku XX wieku zostały sprowadzone do argentyńskich domów publicznych. Przez żydowską społeczność uważane były za „nieczyste”, podobnie jak żydowscy alfonsi. Pokaz został przygotowany we współpracy ze Stowarzyszeniem Żydowskie Motywy. Wstęp wolny. (I.)



Marta Kunavar

16 października (środa) gościem Muzeum Żydów Mazowieckich będzie dr Paweł Fijałkowski z Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie. Archeolog i histo-

17 października Kamienica Secesyjna zaprasza na wernisaż wystawy malarstwa Katarzyny Bąkowskiej-Roszkowskiej. Płocka malarka, absolwentka warszawskiej Akade-

Koncert jubileuszowy

Varius Manx symfonicznie

Anita Lipnicka, Katarzyna Stankiewicz, Monika Kuszyńska, Anna Józefina Lubieniecka i Edyta Kuczyńska to wokalistki obchodzące 30 lat działalności artystycznej zespołu Varius Manx. W wykonaniu Katarzyny Stankiewicz i płockich symfoników, wyjątkowo w czwartek 24 października, usłyszymy największe przeboje grupy w nietuzinkowych aranżacjach.

Zespół Varius Manx powstał pod koniec 1989 roku w Łodzi, a jego założycielami byli: Robert Janson oraz bracia Michał i Paweł Marciniakowie. W 1990 ukazała się

pierwsza płyta grupy - „The Beginning”, która zapewniła im wierne grono fanów. Wydawane w kolejnych latach krążki „Emu”, „Elf”, „Ego”, „End” otrzymywały status wielokrotnie platynowych płyt oraz wiele nagród. Przeboje Varius Manx rozsławiły: Anita Lipnicka („Zanim zrozumiesz”, „Piosenka księżycowa”, „Pocałuj noc”, „Wolne ptaki”- ze ścieżki dźwiękowej do filmu „Młode wilki”), Kasia Stankiewicz („Orla cień”, „Ruchome piaski”, „Najmniejsze państwo świata”), Monika Kuszyńska („Maj”).

Varius Manx & Kasia Stankiewicz wraz z Płocką Orkiestrą Symfoniczną wystąpią w sali koncertowej PSM 24 października o godz. 19.00. Bilety w cenie 70 zł można nabyć w kasie POS lub na www.bilety24.pl. (I.)



mat. POS

Dar Fundacji ORLEN dla Muzeum Historii Polski

Skrzydła pozostały w legendzie



Dariusz Ossowski

O wyjątkowym darze dla polskiej kultury mówił podczas konferencji w muzeum Zbigniew Leszczyński, członek zarządu ds. Rozwoju w PKN ORLEN

– **Możecie państwo oglądać coś, co niezwykle rzadko można spotkać w jakichkolwiek muzeach** – mówił w Muzeum Mazowieckim historyk wojskowości prof. dr hab. Maciej Franz z UAM. – **Zbroja tutaj prezentowana jest właściwie kompletna, w bardzo dobrym stanie: fantastycznie zachowany szyszak, świetny napierśnik z herbem. Czego nie ma? Skrzydeł. Mamy do czynienia ze zbroją bojową, czyli taką, jakiej husarz używał na polu walki, a tam nie zakładano skrzydeł. Zakup oryginalnej zbroi husarza z przełomu XVII i XVIII wie-**

ku pochodzącej z kolekcji rodziny Kossaków sfinansowała Fundacja ORLEN. Zanim trafi na stałe do zbiorów Muzeum Historii Polski w Warszawie, został pokazany w Muzeum Mazowieckim.

Husarska zbroja składa się z szyszaka, napierśników, naramiennika, obojczyka i karwaszy, które chroniły przedramiona rycerza. Ekspонат niegdyś znajdował się w Kossakówce – neogotyckim dworze będącym siedzibą rodu Kossaków w Krakowie. To tam powstawały najśłynniejsze obrazy przedstawiające polską husarię, malowane przez Juliusza i Wojciecha Kossaków. Dzięki środkom Fundacji ORLEN zbroja trafi na

wystawę stałą nowo budowanego na terenie Cytadeli Muzeum Historii Polski.

Placówka powstanie obok istniejących już Muzeum X Pawilonu i Muzeum Katyńskiego oraz nowej siedziby Muzeum Wojska Polskiego. Ekspozycja opowie o dziejach Polski od początku państwa polskiego po XXI wiek. Złożą się na nią oryginalne obiekty (ok. 3 tys. eksponatów) i multimedia. Będzie kilkanaście replik, np. akt Unii Lubelskiej, którego oryginał nie może być zbyt długo eksponowany. W budynku znajdują się również: audytorium, sala kinowa, centrum konferencyjne, pracownice konserwatorskie, magazyny, restauracja. Wokół zaplanowano miejsce wypoczynku i rekreacji dla mieszkańców stolicy. Aktualnie trwa społeczna zbiórka pamiątek historycznych „Małe Wielkie Historie”. Otwarcie przewidziano na 2021 rok. – **Dziś prezentujemy naprawdę wyjątkowy eksponat, nieliczny egzemplarz na świecie. Dzięki PKN ORLEN jesteśmy blisko wspaniałej wielkiej historii, kiedy symbolem potęgi Rzeczypospolitej i przez 200 lat – ważnym elementem wojska polskiego była husaria** – mówił dyrektor Muzeum Historii Polski, Robert Kostro.

W wernisażu uczestniczyli m.in. członek zarządu ds. Rozwoju PKN ORLEN Zbigniew Leszczyński, dyrektor Muzeum Mazowieckiego Leonard Sobieraj oraz kierownik Działu Sponsoringu Społecznego w PKN ORLEN Wioletta Kulpa. Uczniowie plockich szkół mieli rzadką okazję sfotografować się przed husarską zbroją i wysłuchać krótkiego wykładu na temat husarii. O legendzie tej formacji,

jej wyposażeniu i zwycięstwach opowiedział historyk wojskowości prof. dr hab. Maciej Franz z UAM.

Husaria, która stała się jedną z najlepszych formacji kawaleryjskich, nie jest polskim wynalazkiem. Przybyła do nas prawdopodobnie z południa Europy, za pośrednictwem węgierskim, w początkach XVI wieku. Pierwsi husarze byli jazdą lekką. Nie posiadali pancerzy ani zbroi. Dopiero w Polsce zaczęli się dopanaczać. Chodziło o to, żeby poprawić ich skuteczność na polu walki. Husarzem mógł zostać tylko ktoś zamożny, kogo było stać na zakup zbroi. Wyjątkowym hetmanem, który wywodził się ze średniej szlachty, był Stefan Czarnecki. To wybitny dowódca, który do swojej pozycji doszedł z nizin szlacheckich. – **Państwo fundowało husarzom jedynie kopie. Była to główna broń formacji, osiągnięta do 6 metrów. Husarz zabierał na wojnę kilka, nawet kilkanaście sztuk. Husaria jako broń bojowa była podporządkowana skuteczności na polu walki. Skrzydła by przeszkadzały, były nieprzystanne, w związku z tym żaden husarz ich wtedy nie zakładał** – mówił prof. Maciej Franz. – **Po raz pierwszy skrzydła husarskie pojawiły się**

w czasach króla Zygmunta III, na tzw. „Rolce sztokholmskiej”: ukazującej wjazd królowej Konstancji do Krakowa w 1605. Husarze ze skrzydłami pojawiali się jedynie w wyjątkowych sytuacjach, m.in. podczas pogrzebów, kiedy żegnali przedstawiciele bogatej szlachty. Skrzydła pozostały w legendzie i na obrazach.

Zadaniem husarii było rozgromienie przeciwnika, najlepiej podczas jednego uderzenia i jak najszybsze zakończenie walki. Husaria pod dowództwem hetmana Jana Karola Chodkiewicza wraz z innymi formacjami odniosła znakomite zwycięstwo nad Szwedami w bitwie pod Kircholmem (1605 r.). Triumf święcił hetman Stanisław Koniecpolski po bitwie pod Trzycianą (1629 rok). Pod Kumejkami (1637 r.) 300 husarzy pod dowództwem Mikołaja Potockiego rozbiło znacznie potężniejszą armię kozacką. – **Przeciwnikiem, z którym husaria nie potrafiła sobie poradzić, była broń palna. Dopiero ona zmiołła husarię z pola walki. Musiała ustąpić lżejszym formacjom. Husaria jest naszą tradycją, legendą, a dla mnie również elementem sprytu naszych wódzów** – podsumował prof. Franz.

Lena Szatkowska

Jesienny spacer po Warszawie

Oddział zakładowy PTTK przy PKN Orlen S.A. oraz Koło Organizatorów Turystyki i Pilotów Wycieczek zapraszają do Warszawy. Uczestnicy wycieczki zwiedzą m.in. Stadion Narodowy i Cmentarz Wojskowy na Powązkach.

Stadion ma osiem kondygnacji. Gości różne wydarzenia: od meczów piłki nożnej, imprez typu Tagi Książki i Piknik Naukowy po koncerty światowych gwiazd. Wystąpili tu m.in. Paul McCartney, Beyoncé, Depeche Mode, The Rolling Stones, Andrea Bocelli.

Wycieczka odbędzie się 26 października. W programie znajdą się: wojskowe Powązki i spacer po Starówce. Przewodnik zaprosi uczestników również na Stadion Narodowy. Wybudowany w listopadzie 2011 roku powstał na turniej Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012. Na trybunach arena znajduje się aż 58 tysięcy miejsc dla kibiców, w tym 111 dla osób niepełnosprawnych.

Koszt wynosi 90 zł. W ramach wpisowego organizator zapewnia: przejazd, opiekę pilota i przewodnika, bilety wstępu do zwiedzanych obiektów. Zapisy przyjmowane są do 17 października w Klubie Seniora (ul. Gałczyńskiego, pokój nr 7), w poniedziałki i środy, w godz. 13.00-15.30. Dodatkowych informacji udziela pilot wycieczki Agnieszka Rosińska (tel. 503 402 252).

(m.a)

Płocki Dzień Edukacji Narodowej

Prezydent wręczył 78 nagród

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej prezydent nagrodił pracowników plockich szkół. Były gratulacje, życzenia i słowa podziękowania. Jak co roku prezydent uhonorował kilkadziesiąt osób nagrodami I i II stopnia. W tym roku otrzymało je 78 osób.

W tym roku miejskie uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbywały się w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2

w Płocku. Były gratulacje, podziękowania dla osób na co dzień pracujących w plockich placówkach oświatowych i edukacyjnych. Przypomniano także słynnych plockich pedagogów, którzy tworzyli plocką tradycję nauczycielską. Wśród nich między innymi polonistów Helenę i Jana Łepkowskich, Jana Majewskiego, Krystynę Mazowiecką, Marię Ostrołęcką, Janusza Konopkę, Romana Piórkowskiego. – **Patrząc na historię tych osób widzimy, że nauczyciele byli i są dla młodych ludzi ogromnym wsparciem. Odkrywają tajniki biologii, historii, matematyki,**

ki, literatury. Ale przede wszystkim uczą jak dobrze żyć. Dziś jest okazja, by podziękować za przekazywaną wiedzę, możliwość rozwoju, odkrywania pasji. To ogromnie ważne umiejętności, które pozwalają młodym ludziom dalej iść i realizować swoje plany. Dziś dziękując za tak ważną pracę, za trwanie w tym zawodzie, życzę, aby państwa praca była bardziej doceniana i nie zabrakło motywacji do jej dalszego realizowania – zwracał się do obecnych na uroczystości pracowników oświatowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Jak co roku prezydent uhonorował najbardziej zasłużonych pracowników nagrodami finansowymi. W tym roku otrzymało je 78 osób. W tym 2 osoby nagrody I stopnia (w wysokości 5400 zł brutto) i 76 osób nagrody II stopnia (w wysokości 3300 zł brutto). Nagrody otrzymało: 16 pracowników przedszkoli, 27 pracowników szkół podstawowych, 16 osób ze szkół ponadpodstawowych oraz 7 osób ze szkół specjalnych i placówek wychowania pozaszkolnego. Nagrody odebrało także 11 dyrektorów prowadzących plockie szkoły i przedszkola. Łącznie na ten cel miasto z budżetu przeznaczyło ponad 260 tys. zł. brutto. Obecnie w plockich szkołach, przedszkolach i placówkach oświatowych pracuje prawie 4 tysiące osób, w tym około 2200 nauczycieli.

rad



D. Ossowski





G R U P A
CEDROB®

Największy polski producent mięsa

**Lider w produkcji drobiu i trzody chlewnej
oraz uznany producent wędlin.**



www.grupacedrob.pl

Jubileusz najstarszej jednostki OSP na Mazowszu

Aktywna 140-latka z Gostynina

Jedna z najstarszych, aktywnie działających jednostek ochotniczych straży pożarnych na Mazowszu - Ochotnicza Straż Pożarna w Gostyninie świętowała 140-lecie działalności. Były odznaczenia i gratulacje, a dla sztan-daru jednostki - „Złota Odznaka św. Floriana Mazovia II klasy Na Wstążce”.

Jubileuszowe obchody rozpoczęły się mszą św. w kościele Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła (parafia św. Marcina). Kazanie do wiernych wygłosił ks. kan. dr Andrzej Zakrzewski, diecezjalny kapelan strażaków. – *Gostynińscy strażacy udowodnili, że hasło „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek” nie jest hasłem martwym. To motto zachęca do działania. Papież Pius XI powiedział kiedyś o polskich strażakach, że są apostołami dobroczynności i miłosierdzia. Był on wcześniej nuncjuszem apostolskim w Polsce i widział, jak strażacy ratowali Warszawę. Druhowie, w oparciu o nakaz miłości bliźniego, rozsiewają dobro. Tam, gdzie jest strażak, wiadomo, że będzie pomoc. Mundur budzi ufność i nadzieję. Strażacy wypełniają czynem nakaz miłości bliźniego* – zaznaczył ks. kapelan.

Po mszy św. delegacje złożyły kwiaty przy pomniku św. Jana Pawła II, znajdującym się obok kościoła. Następnie przemaszerowano na podzamecz, gdzie odbyła się część oficjalna spotkania. W programie znalazło się wręczenie odznaczeń dla zasłużonych strażaków i przed-



Urząd Miasta Gostynina

Odznaczenia strażackie wręczył prezes Waldemar Pawlak

stawiciele samorządu. Brązowy medal „Za zasługi dla pożarnictwa” wręczono Andrzejowi Rederowi - przewodniczącemu rady miasta. Natomiast burmistrz Paweł Kalinowski został uhonorowany brązową odznaką „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” oraz srebrnym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”. – *Je-stem dumny z tego, że gostynińska jednostka przetrwała tyle lat. Wa-sze działania przepełnione są walką z żywiołami oraz ratowaniem życia i mienia lokalnej społeczności. Jesteście wierni hasłu „Bogu na chwa-*

łę, ludziom na ratunek”. Tworzy-cie miejscową jednostkę, dbając o nią każdego dnia, a także budując jej historię – podkreślił gospodarz miasta.

Władza samorządowa odwdzięczyła się strażakom medalami „Za zasługi dla Miasta Gostynina”. Otrzymało je jedenastu druhow: Sylwester Modrzejewski, Jarosław Rutecki oraz panowie Świtalscy: Krzysztof, Jacek i Grzegorz. Zasłużeni strażacy przyjęli też okolicznościowe dyplomy od Adama Struzika, marszałka województwa mazowieckiego. Przyjęli

je: Krzysztof Świtalski, Grzegorz Świtalski, Jacek Świtalski, Mateusz Sochacki, Bartosz Suwała, Mateusz Szymański, Maciej Dąbrowski, Marcin Zurowski, Marek Sobiecki, Robert Janiszewski i Józef Pakulski. Dyplomy przyjęli także sponsorzy OSP: Kazimierz Majchrzak, Krzysztof Dubielak, Krzysztof Wasilewski oraz „Staropolska Masarnia”.

Ponadto dokonano odznaczenia sztan-daru OSP Gostynin - „Złotą Odznaką św. Floriana Mazovia II klasy Na Wstążce” - za zasługi

„w realizacji statutowych zadań stowarzyszenia, w dziedzinie upowszechniania służby Polsce, związanej z imieniem jej Patronów”. Odznaczenia strażackie wręczał Waldemar Pawlak, prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Kolejna część uroczystości odbyła się w Zamku Gostynińskim. W sesji popularno-naukowej udział wzięli: ks. kan. dr Andrzej Zakrzewski, dr Barbara Konarska-Pabiniak, Karol Podlesny, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Gostyninie, brygadier w stanie spoczynku. Dotyczyła ona historii gostynińskiej OSP. Następnie koncert dał chór miejski Arce Cantores.

Z okazji jubileuszu na wystawie zaprezentowano zabytkowe samochody pożarnicze. Poza tym Komenda Powiatowa PSP w Gostyninie zorganizowała tory przeszkód dla najmłodszych oraz warsztaty pierwszej pomocy przedmedycznej.

W uroczystości udział wzięli m.in. goście z Polski: Antoni Jan Tarczyński - członek Prezydium ZOSP RP, st. bryg. Mirosław Jasztal - zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP, bryg. Rafał Zdziennicki - naczelnik wydziału kadr Komendy Wojewódzkiej PSP, Hilary Januszczuk - wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP województwa mazowieckiego. Lokalne władze samorządowe reprezentowali: starosta gostyniński Arkadiusz Boruszewski i wójt gminy Gostynin Edmund Zieliński.

Przedsięwzięcie było współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Sponsorami imprezy strażackiej byli: „Staropolska Masarnia”, Izolbet Sp. z o.o., Dubimex Zakład Przetwórstwa Mięsa, Hurtownia Owoców i Warzyw Mango, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu, Zarząd Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność”.

(eg)

Kolejna inwestycja MPEC-u

Pompownia po liftingu

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Gostyninie podsumowało swoją kolejną inwestycję – wykonany remont i modernizację pompowni Centralnej Ciepłowni. Jest to drugi etap prac w tym obiekcie w ciągu ostatnich czterech lat. Kolejnym etapem ma być wymiana sieci oraz budowa nowej magistrali ciepłowniczej.

W oficjalnym otwarciu inwestycji uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz samorządowych, przewodniczący Rady Nadzorczej MPEC Marek Witkowski, przedstawiciele wykonawcy Zbigniewa Szamałka, pracownicy spółki. Prezes Szymon Nieć przypomniał, że pompownia została oddana do użytku w grudniu 1996 roku, czyli 23 lata temu. – *Koszt nowej inwestycji wyniósł 1 891 000 zł netto, finansowanych ze środków własnych MPEC. Prace rozpoczęły się w czerwcu. Od 24 czerwca do 7 lipca nastąpiła planowana 2-tygodniowa przerwa w dostawie ciepła dla odbiorców. W tym okresie przeprowadzane były kluczowe prace, które wymagały zatrzymania obiektu. W skład prac wchodziło: wykonanie dokumentacji technicznej i powykonawczej, remont instalacji wewnętrznej na zasilaniu i wyjściu z pomp wraz z przebudową rurociągów, modernizacja*

układu mieszającego kotłów, wymiana armatury, pomp, zaworów regulacyjnych pompowni, odmulaczy sieciowych – przekazał Szymon Nieć.

Ponadto zrobiono zabezpieczenia antykorozyjne na rurociągach, nową izolację termiczną. Wykonano także szafy sterownicze ze sterownikiem PLC oraz panelem operatorskim, szafy siłowe z przemiennikami częstotliwości dla potrzeb nowych napędów układu hydraulicznego, opomiarowanie i sterowanie układu pompowego. W ramach przeprowadzonych prac

o 30% została zredukowana moc elektryczna zainstalowanych pomp oraz o 7% poprawiła się ich sprawność. Kolejnym etapem będzie wymiana sieci oraz budowa nowej magistrali ciepłowniczej.

Od PEC do MPEC

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Gostyninie powstało w 1992 roku na skutek podziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Płocku. Od 1 lipca 1997 roku nastąpiło przekształcenie PEC Gostynin w spółkę skarbu gminy i przyjęło



Urząd Miasta Gostynina

Prezes MPEC Szymon Nieć oficjalnie otwiera zmodernizowaną pompownię

nazwę Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Gostyninie Sp. z o.o. Od dnia 9 grudnia 2010 roku firma działa pod nazwą Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Gostyninie Sp. z o.o.

Jednak historia ciepłownictwa w Gostyninie sięga lat 70. XX wieku. Najpierw była to obsługa kotłowni lokalnych przy ul. Polnej 12, Wojska Polskiego 10 i 28a oraz Kościuszki 6. W roku 1977 oddano do eksploatacji Kotłownię Rejonową przy ul. Dąbrowskiego i sieć ciepłą przebiegającą wzdłuż ul. Wojska Polskiego. Ówczesny Zakład Energetyki Ciepłej obsługiwał osiedla Dmowskiego (dawniej Marchlewskiego), Wojska Polskiego i Bema. W latach 80. nastąpił dalszy rozwój budownictwa wielorodzinnego. Powstawały osiedla Polna, budynki przy ul. Stodólnej. Kotłownię Rejonową rozbudowano o następne dwa kotły. Dla ogrzewania powstającego osiedla Kilińskiego postawiono Kotłownię Kontenerową (obecnie już nieistniejącą). W tym samym okresie w południowej części miasta budowano osiedle Wspólna, które tymczasowo ogrzewano kupując energię ciepłą z Zakładów Przemysłu Oświetleniowego „Polam”. Ale ponieważ potrzeby ciepłe rosły, stało się jasne, że obecne źródła ciepła nie pokryją planowanego zapotrzebowania.

W roku 1985 rozpoczęto więc budowę Centralnej Ciepłowni przy ul. Kolejowej 24. Początkowo planowano wyposażyć ją w 3 kotły o łącznej mocy 30 MW. Jednak zmieniające się przepisy w zakresie ochrony środowiska sprawiły, że zmieniono pierwotne zamiary i zaprojektowano kotły fluidalne o łącznej mocy 24 MW, spełnia-

jące normy ochrony środowiska. Równocześnie wybudowano sieć ciepłą magistralną łączącą obie kotłownie: Centralną i Rejonową, oraz sieć spinającą osiedle Wspólna i Kopernika z miejską siecią ciepłą.

Przybyło kotłów

W roku 1998 w Centralnej Ciepłowni zamontowano 2 kotły gazowe. W styczniu 2004 roku zbudowano 1 kocioł olejowo-gazowy oraz dokonano przeróbki palnika na olejowo-gazowy jednego z istniejących kotłów gazowych. Inwestycje te były konieczne z uwagi na likwidację Kotłowni Rejonowej. W roku 1995 w przedsiębiorstwie powstał „Program uciepławienia miasta Gostynina w etapach”, który przewidywał sukcesywną likwidację kotłowni lokalnych. Wtedy wytypowano do podłączenia do miejskiej sieci ciepłowniczej 26 budynków. Do końca 2005 roku 24 obiekty korzystały z tzw. ciepła scentralizowanego.

W roku 2014 w centralnej ciepłowni w miejsce zdemontowanych 2 kotłów gazowych wybudowano kocioł gazowy. Ponadto w wyniku prowadzonych przez odbiorców ciepła termomodernizacji w swoich obiektach, w ciągu ostatnich lat MPEC odnotował zmniejszenie mocy zamówionej, w związku z tym zapadła decyzja o ograniczeniu mocy kotła olejowego.

Tegoroczna, październikowa inwestycja, jest kolejnym przedsięwzięciem zmierzającym do tego, aby gostyniński MPEC, zgodnie ze swoją nazwą, oferował ciepło wszystkim, którym jest ono potrzebne.

(eg)

Nowa karetka dla Sierpca

Sierpeccy ratownicy już mogą cieszyć się z nowej karetki pogotowia. Super nowoczesny volkswagen został zakupiony ze środków samorządu województwa mazowieckiego. Jego koszt to prawie sześćset tysięcy złotych.

Sierpecka karetka jest jedną z siedmiu, jakie otrzymała płocka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego. Rozdysponowała je do swoich podstacji, w tym także do Sierpca. Nowy ambulans sanitarny typu C marki Volkswagen Crafter jest wyposażony w najnowszej generacji sprzęt medyczny m.in.: defibrylator transportowy z opcją teletransmisji danych, urządzenie do mechanicznej kompresji klatki piersiowej, transporter i nosze, krzesło transportowe, respirator transportowy, deskę ortopedyczną z pasami i unieruchomieniem głowy oraz pompę infuzyjną.

Karetkę odbierał zespół ratowników Grzegorz Poraszka i Andrzej Dzierżanowski. – *Mamy super nowoczesnie wyposażony samochód. To oczywiście podstawa. Ale są walory techniczne auta, który ma napęd na przód co w terenie jest dużym plusem* – mówił Andrzej Dzierżanowski. Z kolei Grzegorz Poraszka, kierownik zespołu ratowniczego chwalił zabudowę, wyposażenie. – *Jesteśmy bardzo zadowoleni. Będzie to jedna z dwóch karettek systemowych stacjonujących w Sierpcu. Nowy samochód, nowe wyposażenie to oczywiście inna jakość pracy mająca wpływ na czas dojazdu, bezpieczeństwo pacjenta* – mówił Grzegorz Poraszka. Obecny na prze-

kazaniu karettek starosta sierpecki Mariusz Turalski przypomniał, że to kolejny nowy samochód, który trafi do sierpeckiego taboru sanitarnego. – *Przy wsparciu rządu, samorządu na zakup, wymianę karettek zwiększa się realne poczucie bezpieczeństwa pacjentów. Zdarzały się takie sytuacje, że mając jedną karetkę, która była np. w Płocku, musieliśmy wy-*

docelowo stacjonowały w powiecie sochaczewskim: karetka typu „S” i zespół podstawowy w Sochaczewie, jedna w Iłowie, jedna w Sierpcu i Gostyninie oraz dwie karetki w Płocku. – *Doposażenie naszych stacji w nowe pojazdy, przy tak dużej ilości wyjazdów ma niezmiennie ważne znaczenie* – mówiła Lucyna Kęsicka, dyrektor Stacji Pogotowia



D. Osowski

wać lotnicze pogotowie ratunkowe. Mając szybki, nowoczesnie wyposażony sprzęt, jeśli będzie taka potrzeba, możemy pacjenta bezpiecznie transportować do Płocka, Warszawy – mówił starosta sierpecki.

Nowe pojazdy zakupione ze środków samorządu województwa mazowieckiego, który przekazał na ten cel 92% dofinansowania, będą stacjonowały w Sochaczewie, Iłowie, Gostyninie, Sierpcu i Płocku. Z przekazanej puli dwie karetki będą

Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku. – *Pierwszy raz zdarzyło się, że od razu otrzymaliśmy aż siedem nowych karettek. Z pewnością komfort i jakość pracy będzie zdecydowanie lepsza* – podkreślała dyrektor Kęsicka.

Obecnie w płockiej stacji pogotowia, które obsługuje obszar 10 powiatów, jest 35 karettek systemowych. – *To rekordowa ilość ambulansów przekazywana na raz dla pogotowia w Płocku. Dla całe-*

go Mazowsza kupiliśmy 31 karettek dla naszych wszystkich stacji. To nowoczesny sprzęt, co ma ogromne znaczenie dla jakości świadczonych usług, czasu dojazdu do pacjenta i komfortu pracy ratowników – mówił Adam Struzik marszałek województwa mazowieckiego, dodając, że jeśli chodzi o stan wyposażenia podlegających samorządowi stacji, jest on dobry. – *Dbamy o całe Mazowsze. Pomyśleliśmy także o subregionie radomskim, który jest w gestii miasta. Oczywiście to jest część wielkiego wysiłku inwestycyjnego, który samorząd ponosi, aby używać najlepszego sprzętu zgodnie ze standardami i wymogami współczesności* – dodawał marszałek Struzik. I podkreślał, że w pracy ratowników medycznych liczą się przede wszystkim wiedza i czas. Bo im szybciej dotrą do pacjenta, tym mają większą szansę na udzielenie pomocy, a często nawet uratowanie życia. – *Dlatego inwestowanie w nowoczesne karetki i profesjonalny sprzęt to dla nas priorytet* – zaznaczał Adam Struzik.

Sierpecka karetka jest częścią taboru sanitarnego w bazie płockiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, który obecnie składa się z 15 karettek. Ale stacja korzysta dodatkowo z usług 19 karettek podwykonawców. Przypomnijmy, że Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku zapewnia obsługę medyczną mieszkańcom w rejonie zamieszkałym przez prawie 800 tys. osób. Obejmuje on kilka powiatów: płocki, gostyniński, sierpecki, ciechanowski, płoński, mławski, nowodworski i żuromiński. W płockiej stacji zatrudnionych jest około 300 osób.

Teresa Radwańska-Justyńska

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Z okazji Międzynarodowego Miesiąca Dobroci dla Zwierząt uczniowie Szkoły Podstawowej w Bielsku zorganizowali zbiórkę karmy dla bezdomnych zwierząt, które znajdują się w płockim schronisku. Zbiórka potrwa do końca października.

Bodzanów

Do poniedziałku, 21 października można zgłaszać kandydatury do Rady Seniorów Gminy Bodzanów. Członków należy zgłaszać w formie pisemnej w sekretariacie Urzędu Gminy lub za pośrednictwem poczty. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bodzanowpl.nazwa.pl.

Brudzeń Duży

We wtorek, 22 października w Brudzeniu Dużym będzie można skorzystać z bezpłatnych badań mammograficznych. Są one skierowane do pań w wieku od 50 do 69 lat. Mammobus stanie przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym (ul. Szkolna 16). Więcej informacji można znaleźć na stronie www.brudzen.pl.

Bulkowo

Podczas „Nocy Bibliotek” uczniowie klasy VB ze Szkoły Podstawowej w Bulkowie zaprezentowali spektakl „Katarinka”. Młodzi aktorzy zaproponowali widzom zabawę teatralną, podczas której goście mieli okazję zostać uczestnikami spektaklu.

Drobin

Zakończył się remont drogi gminnej nr 290514W Tupadły-Niemczewo-Karsy. W jego ramach wykonano m.in. nową nakładkę z betonu asfaltowego na odcinku 1115 metrów. Koszt wykonanych prac to 205 571,75 zł.

Gąbin

Urząd Miasta i Gminy poinformował o udzieleniu zamówienia na remont dwóch dróg gminnych wykonanych z kostki brukowej. Prace modernizacyjne wykona firma France-Gost z Gostynina.

Gostynin

W straźnicy OSP w Skrzach miała miejsce uroczystość 50-lecia jednostki oraz nadania jej nowego sztandaru. W ramach obchodów odbyła się uroczysta msza święta oraz część artystyczna, którą swoim występem uświetnili uczniowie Szkoły Podstawowej w Sierakówku.

Gozdowo

Najlepsi uczniowie ze Szkół Podstawowych w Gozdowie i Lelicach otrzymali stypendia wójta. Tym razem otrzymała je siódemka prymusów. Stypendia wypłacane są w kwocie 80 zł miesięcznie.

Kutno

Kutnowski projekt „Różana Rodzina” otrzymał nagrodę „Kryształ PR-u” w kategorii „Najlepszy event społeczny”. Nagrodę odebrali Jacek Boczkaja - zastępca prezydenta miasta i Liliana Urbańczyk-Wójcik - pomysłodawczyni tego projektu.

Zawidz Kościelny

Erasmusowe wyprawy uczniów

Od dziesięciu lat uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Zawidzu Kościelnym zwiedzają świat i przy okazji promują ciekawe pomysły. Najpierw zachęcali do aktywnego spędzania czasu wolnego i jeździli na rowerach. Potem uczyli się języków. Teraz mówią, jak zdrowo się odżywiać i uważać na uzależnienia od internetu. Dla nich Erasmus oznacza przede wszystkim wspaniałą, światową przygodę.

Początek erasmusowego wędrowania, poznawania świata, ciekawych ludzi tak naprawdę miał miejsce dziesięć lat temu. Jak mówi Grzegorz Marciniak, dyrektor Szkoły Podstawowej w Zawidzu, wtedy jeszcze projekty współpracy realizowane były pod nazwą Comenius. Potem dopiero przyjęły nazwę Erasmus. Ale nie zmieniło się to, że ciekawe pomysły realizowane były przez kilka szkół z różnych zakątków świata. W pierwszym projekcie realizowanym w SP w Zawidzu uczestniczyły między innymi szkoły z Budapesztu, Francji, Stambułu. – *Był to bardzo ciekawy projekt pod nazwą „Rowerem po Europie”, gdzie młodzież promowała zdrowy tryb spędzania czasu wolnego. My jeździliśmy rowerami po Stambule, a goście u nas po terenach w okolicach Łącka. Było tak ciekawie, że po zakończeniu postanowiliśmy szukać kolejnych pomysłów, kolejnych partnerów* – opowiada Grzegorz Mar-

niak, dyrektor Szkoły Podstawowej w Zawidzu Kościelnym.

Szansę otworzył program Erasmus+. SP z Zawidza postanowiła realizować dwa projekty. – *Napisaliśmy projekt pozwalający szkolić się naszym nauczycielom. Dziesięciu z nich uczestniczyło w różnego typu szkoleniach. Językowcy byli w Oksfordzie, gdzie poznawali dydaktykę nauczania. Pozostali byli na Malcie na dwutygo-*

Pokłósiem jest kolejny, realizowany obecnie dla młodzieży projekt pod nazwą „Twoje zdrowie twoim bogactwem”. Uczniowie, wspólnie z kolegami ze Szwecji, Turcji i Niemiec promują w nim sporty, aktywny styl życia, zdrowy sposób odżywiania się. Podczas wyjazdów do Niemiec i Szwecji uczniowie poznają kulturę i tradycje krajów biorących udział w projekcie.



SP Zawidz Kościelny

dniowym kursie języka angielskiego. Co z tego wynika? To, że nawiązywanie współpracy z innymi szkołami owocuje dalszymi dobrymi kontaktami i rozpoczynaniem następnych projektów – opowiadał dyrektor Marciniak.

W Szwecji sprawdzali się w różnego rodzaju zimowych dyscyplinach sportowych, w Niemczech tworzyli zdrowe desery z uczniami tamtejszej szkoły gastronomicznej, a także uczyli się podstaw gry w golf. Na-

stępny wyjazd, jeszcze w październiku przewidziany jest do Stambułu. A w programie jak zawsze wiele ciekawostek i spotkanie z turecką sztuką. – *Oczywiście, zgodnie z głównym tematyką związaną ze zdrowym żywieniem i tureckimi specjalnościami. Nasze, polskie będziemy mieli okazję zaprezentować partnerom naszego projektu w lutym przyszłego roku* – przedstawiał szczegóły projektu dyrektor Marciniak.

Obecny, będący na półmetku projekt Erasmus+ to także rajdy rowerowe dla uczniów po Zawidzu. W szkole są zajęcia dotyczące zdro-

rad

Spacerkiem po gminach

Łąck

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się m.in. miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Łąck. Rada wybrała również ławników do orzekania w Sądzie Rejonowym w Gostyninie i Sądzie Okręgowym w Płocku.

Mała Wieś

Stowarzyszenie Pluton Strzelecki w Żaluskach zaprasza mieszkańców gminy w sobotę, 19 października w godz. 10.00-13.00 na halę sportową przy Szkole Podstawowej w Małej Wsi. Odbędzie się tam spotkanie dotyczące działalności stowarzyszenia.

Mochowo

Dobiegają końca prace budowlane przy przebudowie drogi gminnej relacji Dobrzenice Małe - Dobrzenice Duże. Prowadzone są na odcinku o długości 500 m. Inwestycja dofinansowana jest z budżetu Województwa Mazowieckiego.

Nowy Duninów

Do poniedziałku, 21 października można składać oferty w przetargu na budowę pumptracka przy Szkole Podstawowej w Nowym Duninowie. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.ugnowyduninow.bip.org.pl.

Pacyna

Strażacy i strażaczki z OSP Pacyna wzięli udział w zawodach powiatowych, które odbyły się w Białotarsku. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza dziewcząt zajęła 3 miejsce, podobnie jak kobieca drużyna pożarnicza, natomiast drużyna męska została sklasyfikowana na 4 miejscu.

Raciąż

Władze Raciąża zorganizowały bezpłatny wyjazd na tor do Modlina dla kierowców powyżej 55. roku życia. Uczestnicy wzięli udział w szkoleniu teoretycznym oraz w szkoleniu praktycznym na specjalistycznym torze, gdzie mogli sprawdzić swoje umiejętności w różnych warunkach.

Radzanowo

W czwartek, 17 października w godz. 10.00-14.00 w Gminnym Centrum Informacji odbędą się konsultacje w ramach Mobilnego Punktu Konsultacyjnego Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. Podczas spotkania będzie można uzyskać informacje o możliwościach uzyskania dofinansowania z funduszy europejskich.

Rościszewo

Sołectwo Stopin otrzymało I miejsce w konkursie na najlepszy pomysł aktywizujący mieszkańców. Konkurs organizował samorząd województwa mazowieckiego. Za pomysł na przyjazne i bezpieczne sołectwo otrzymali I miejsce i nagrodę 4,5 tys. zł.

Sanniki

Do piątku, 18 października można składać oferty w przetargu na modernizację sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Sannikach. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.sanniki.bip.org.pl.

„Nadwiślanki” integrują swoją małą ojczyznę

Aktywnie i ze smakiem w Główninie

Mieszkańcy powiatu płockiego to ludzie pełni pomysłów i różnych pasji. Czasami wystarczy mała iskra, która zachęci ich do wspólnego działania na rzecz społeczności lokalnej. Taką iskłą dla pań z Główniny była potrzeba integracji społecznej oraz wykorzystania nieużywanego od kilku lat budynku po szkole podstawowej. Mieszkanki miejscowości wzięły sprawę w swoje ręce i założyły Koło Gospodyń Wiejskich „Nadwiślanki”.

Organizacja powstała kilka miesięcy temu, a dokładnie w marcu tego roku. Panie od razu przeszły do działania. Ich priorytetem jest przywrócenie do życia budynku szkoły, który od kilku lat stoi niewykorzystany oraz odbudowanie relacji między mieszkańcami. Pomysłów na zagospodarowanie dawnej szkoły było wiele, jednak żadnego z nich do tej pory nie udało się zrealizować.

Kiedyś to właśnie szkoła była miejscem spotkań i centrum życia wsi, jednak po jej likwidacji mieszkańcy stopniowo zaczęli się od siebie oddalać. Jak podkreślają członkinie koła, wiele osób czuło potrzebę ponownego zrobienia czegoś wspólnie i w interesie całej społeczności. I to właśnie one postanowiły nie czekać dalej na rozwój sytuacji, tylko wziąć sprawę w swoje ręce.

Obecnie w kole działa 38 kobiet w różnym wieku i z różnymi zainteresowaniami. To co je łączy to potrzeba i chęć organizacji aktywności, w których same chciałyby uczestniczyć. - *Zdecydowałyśmy się założyć koło z bardzo prostej przyczyny. Po prostu chciałyśmy się spotkać i zwyczajnie pogadać. W świecie komputerów i telefonów coraz częściej zapomina się o swoich sąsiadach, a nam zależało na tym, żeby spotkać się osobiście* – mówi przewodnicząca koła Marzanna Gerwatowska. - *Nie bez znaczenia była także zachęta w postaci dotacji dla nowo powstałych kół. W dużej mierze to dzięki niej zdecydowałyśmy się na podjęcie tego wyzwania* – mówi pani Elżbieta.

Jaki był pomysł pań na pierwsze działania w ramach koła? Oczywiście zaczęło się od kuchni. Większość z nas kojarzy przecież gospodynie z przepyszными daniami i wypiekami. Nie inaczej było w tym przypadku. Ale przecież, żeby w spokoju oddawać się gotowaniu czy pieczeniu, niezbędne są do tego odpowiednie narzędzia i pomieszczenie.

Każda z osób, które gotowały choć kilka razy w życiu, doskonale wie, jak irytujący jest moment, kiedy w toku kuchennych zmagani zabraknie nam garnków czy sztućców. Zatem panie z Główniny rozpoczęły od przygotowania swojej kuchni. - *Jedynym miejscem, które przyszło nam do głowy, był budynek szkoły. To było dla nas tak naturalne, że w zasadzie nikt się nad*

Eliza Kinałska



Członkinie koła w Główninie zorganizowały cykl warsztatów kulinarnych

tym specjalnie nie zastanawiało. Za pieniądze uzyskane z programu „Działaj lokalnie” położyliśmy tu płytki i kupiliśmy podstawowe sprzęty m.in. zastawę. W pracach bardzo pomogli nam mieszkańcy – wyjaśnia przewodnicząca koła.

W ramach programu panie przygotowały również cykl spotkań, podczas których wymieniały się pomysłami na sałatki i wspólnie je przygotowywały. Nie zabrakło oczywiście degustacji przygotowanych sałatek i potraw, która była okazją do wspólnych rozmów i integracji międzypokoleniowej. Trzeba przyznać, że panie przygotowały same pyszności, a przy okazji świetnie się bawiły. Warsztaty cieszyły się dużym zaintereso-

ten okres, żeby potem cieszyć się z owoców swojej pracy. Członkinie koła na razie skupiają się na kulinariach. W ich menu są m.in. sałatki, dania kuchni polskiej oraz oczywiście wypieki. Jak przyznają, nie mają jeszcze swojego popisowego dania, ale ich zdaniem wkrótce z pewnością wyklaruje się to, bez czego nie będzie mogło się obyć żadne organizowane przez nie wydarzenie. Ich specjalizacja kulinarna wcale nie oznacza, że w planach nie mają także innych aktywności. Po głownie chodzą im m.in. wspólne wycieczki czy warsztaty rękodzielnicze. Wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie spotkają się, aby wspólnie stworzyć dekoracje świąteczne.



Panie można było spotkać m.in. na dożynkach

sowaniem i przyciągnęły sporo mieszkanek. - *W przygotowane przez nas warsztaty angażuje się również młodzież, co nas bardzo cieszy, bo sprawia, że nawiązuje się nie porozumienia pomiędzy starszymi i młodszymi mieszkańcami wsi. Dzięki takim spotkaniom mamy okazję się lepiej poznać* – mówi pani Marzanna.

Panie z Główniny przyznają, że początki działalności były trudne, ale warto było przebrnąć przez

Zarówno członkinie koła, jak również wszyscy mieszkańcy miejscowości z niecierpliwością oczekują także na wyremontowanie sali w budynku byłej szkoły. Prace są już zaawansowane. To w dużym stopniu poszerzy możliwości, jakie będzie miało koło. Energii i pomysłów im nie brakuje. Członkinie już teraz myślą o działaniach, jakie będą mogły podjąć, gdy sala zostanie już wyremontowana. Jeżeli wszystko pójdzie

zgodnie z planem to panie spotkają się tam wspólnie z mieszkańcami na wigili. Chcą także przygotować jasełka oraz zorganizować bal karnawałowy.

Na pytanie czy warto było założyć koło, jednogłośnie odpowiadają, że tak. - *W Główninie była potrzebna taka inicjatywa. Od jakiegoś czasu relacje międzyludzkie zaczęły się słycać. Kiedyś pomagaliśmy sobie w gospodarstwach – jedni przychodzili do drugich, żeby wspólnie wykonywać prace gospodarskie, a przy okazji mieliśmy okazję do porozmawiania ze sobą. Teraz są inne czasy, rolnicy mają maszyny, dzięki którym mogą samodzielnie wykonać swoje zajęcia. Ale z tego powodu mamy mniej okazji do osobistych spotkań* – wyjaśnia pani Jadwiga.

W warsztatach wziął udział także radny gminy Brudzeń Duży, a jednocześnie mieszkaniec miejscowości – Tomasz Krankiewicz. Podkreślał on, że taka organizacja była bardzo potrzebna mieszkańcom i jest to projekt, który z pewnością zmieni oblicze wsi na lepsze. - *Podziwiam panie i jestem z nich dumny. Dzięki temu, że znalazły się osoby, które podjęły to wyzwanie, jakim było założenie koła, wiele osób będzie miało okazję, żeby realizować swoje pasje. Członkinie koła mają mnóstwo pomysłów, które z pewnością wiele wniosą do naszego, lokalnego życia społecznego. Wszyscy na tym skorzystamy* – mówi radny.

„Nadwiślanki” choć działają od niedawna to zdążyły się już zaprezentować m.in. na dożynkach powiatowych, gdzie przygotowały swoje stoisko z przepyszными specjałami kuchni polskiej oraz wypiekami. Mają mnóstwo energii i planów na przyszłość. Chcą robić coś dla siebie i innych, a jednocześnie rozwijać swoją małą ojczyznę. Tu nie liczy się wiek czy zainteresowania, a jedynie chęć wspólnego działania. Każdy, kto ma w sobie choć trochę duszy społecznika jest tu mile widziany.

Eliza Kinałska

Duża inwestycja w powiecie płockim

Remont trasy Bielsk-Szumanie

Marszałek Adam Struzik oraz wicemarszałek Wiesław Raboszuk podpisali umowę ze starostą płockim Mariuszem Bienkiem oraz wicestarostą Iwoną Sierocką na dofinansowanie modernizacji drogi powiatowej Bielsk-Szumanie. Projekt otrzymał dofinansowanie ze środków europejskich w kwocie 7,6 miliona złotych, co stanowi blisko 95% całkowitej wartości inwestycji. Prace rozpoczną się jeszcze w tym roku.

O znaczeniu tej trasy dla regionu mówił marszałek Adam Struzik. – Podpisanie tej umowy doprowadzi do realizacji bardzo ważnego ciągu komunikacyjnego z Bielska do miejscowości Szumanie, w tej części, która należy do powiatu płockiego. To jest ważny skrót, który prowadzi z Bielska przez Zawidz na północ kraju m.in. na Mazury. Niestety z powodu swojego stanu jest poważną barierą rozwojową – mówił Adam Struzik. – Cena tej inwestycji była tak duża, że powiat płocki samodzielnie nie byłby w stanie tego zrealizować. W związku z tym ten projekt jako ważna inwestycja został umieszczony w Regionalnym Programie Operacyjnym i otrzymał dofinansowanie w wysokości 7,6 miliona złotych – mówił marszałek. Marszałek poinformował również, że w ramach RPO zakontraktowane jest już 90% środków, co stawia województwo mazowieckie w krajowej czołówce pod względem



Eliza Kinałska

realizacji programów operacyjnych. Starosta płocki Mariusz Bieniek mówił o tym, że dzięki pomocy ze strony samorządu województwa powiat może realizować inwestycje, których sam nie byłby w stanie udźwignąć. – Serdecznie dziękuję za tak duży wkład – bo blisko 95-procentowy – w tę ważną inwestycję. Jest to niesamowite wsparcie i trzeba powiedzieć, że to przedsięwzięcie jest niemal w całości finansowane z pieniędzy pochodzących z samorządu województwa. To kolejna droga, którą realizujemy przy udziale tych pieniędzy – mówił starosta Mariusz Bieniek. – Sprawność samorządu województwa, ilość wdrożonych programów wsparcia, jak i ogólne środki zaangażowane w rozwój tere-

nów wiejskich są tak duże, że pozwalają takim powiatom jak nasz pokonywać milowe kroki. Bo modernizacja tej drogi to jest kolejny milowy krok dla powiatu – dodawał starosta. Mariusz Bieniek podkreślał, że modernizacja drogi jest przedsięwzięciem o ogromnym znaczeniu. Jednym z ważnych aspektów tej inwestycji jest to, że w przyszłości będzie ona doprowadzała mieszkańców powiatu do planowanej trasy S10. Dzięki środkom unijnym droga powiatowa nr 3759W Bielsk-Szumanie zostanie rozbudowana i przebudowana. Inwestycja obejmie ponad 7,5 km. W ramach projektu istniejąca nawierzchnia zostanie wyrównana i poszerzona do szerokości

6 m. Ponadto przebudowane zostaną dwa obiekty mostowe w miejscowościach Siemienie i Giżyno oraz skrzyżowanie z drogą wojewódzką. Naprawiona zostanie również nawierzchnia istniejących skrzyżowań i zjazdów. Poza tym jezdnie zostaną odwodnione, a pobocza uporządkowane. Pojawiają się także nowe barierki ochronne. W spotkaniu uczestniczyli również posłowie – Marcin Kierwiński oraz Piotr Zgorzelski, którzy podkreślali wagę tej inwestycji oraz zaangażowanie samorządu Mazowsza w rozwój regionu. Posłowie wspomnieli również o obecnie prowadzonych negocjacjach w sprawie unijnego budżetu.

Eliza Kinałska

Pamiętają o dziedzictwie swojej małej ojczyzny

„Starsza Pani Cukrownia”

Mała Wieś to miejsce, które przez dziesiątki lat kojarzyło się z działającą tam cukrownią. I choć dzisiaj jest ona już nieczynna, to nadal pozostaje w pamięci mieszkańców jako miejsce, które wywarło ogromny wpływ na ich życie. Aby młode pokolenia nie zapomniały o swoich korzeniach, uczniowie ze szkoły w Małej Wsi realizują projekt „Starsza Pani Cukrownia”, który miał na celu przywrócenie pamięci o ponad 100-letnim zakładzie pracy.

Małowiecka cukrownia powstała w 1898 roku, a rok później została uruchomiona. Fabryka przez cały XX wiek dawała zatrudnienie mieszkańcom, a także zyski okolicznym rolnikom. To właśnie wokół tego zakładu pracy koncentrowało się życie Małej Wsi. Dzięki jej działalności w miejscowości powstała straż pożarna, szkoła, urząd gminy czy kino. To, że w Małej Wsi działa cukrownia, pobudzało rozwój samej miejscowości, a jednocześnie wyróżniało ją spośród okolicznych wsi. Fabryczne kominy czy długie kolejki traktorów i przyczep z burakami stały się symbolem nierozdzielnie kojarzonym z tym miejscem.

Cukrownia, jak zresztą wiele podobnych jej miejsc w naszym regionie i całym kraju, przegrała z twardymi prawami rynku. Od jej zamknięcia minęło już kilkanaście lat. I choć nadal nad Małą Wsią górują jej kominy, powoli odchodzi ona w zapomnienie. O ile starsi mieszkańcy nadal doskonale ją pamiętają, to dla młodego pokolenia jest ona bardziej abstrakcją niż realnym miejscem, które miało duży wpływ na ich małą ojczyznę.

Aby uchronić przed zapomnieniem fabrykę i jej losy uczniowie

szkoły w Małej Wsi realizują projekt „Starsza Pani Cukrownia”. Fundusze na jego przygotowanie pozyskano w ramach programu „Działaj lokalnie”. Głównym celem projektu jest przypomnienie starszym, a uświadomienie młodszym, czym była Cukrownia Mała Wieś dla lokalnej społeczności, jak ważną rolę odgrywała, nie tylko jako zakład pracy, ale również centrum wspólnych ludzkich losów. – Chcemy ocalić, zgromadzić, zabezpieczyć i wyeksponować pamiątki po ma-

łowieckiej fabryce tworząc w tu-tejszej szkole podstawowej izbę historyczną – namiastkę czegoś w rodzaju lokalnego minimuzeum. Będzie ona pełniła rolę edukacyjną i promocyjną – mówi Andrzej Jeznach, koordynator projektu. – Ocali pamięć zlikwidowanego zakładu oraz ludzi z nim związanych pokazując dzieje cukrowni od jej powstania i uruchomienia u schyłku XIX wieku, przez zniszczenia I wojny światowej, odbudowę, czasy okupacji niemieckiej i PRL-u, przełom i zmiany, jakie dla małej społeczności przyniósł rok 1989, aż po funkcjonowanie w nowych realiach gospodarczych i w ramach produkcji – wyjaśnia.

W ramach projektu odbędzie się również spotkanie wspomnień o „Cafe Cukrownia” dla emerytów i dawnych pracowników małowieckiej fabryki połączone z operą muzyczną i pokazem starych fotografii oraz warsztaty muzyczno-kulinarne „Cukier z dżemem” dla uczniów utrzymane w klimacie jam session. Zajęcia warsztatowe mają kojarzyć się kulinarnie i muzycznie ze słodkim smakiem cukru.

Działania projektowe będą również okazją do uczczenia 120. rocznicy uruchomienia Cukrowni Mała Wieś i pierwszej kampanii cukrowniczej w roku 1899 oraz 30. rocznicy przełomu roku 1989.

(ek)



Z zbiorów SP w Małej Wsi

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Sudragach zostały mistrzyniami powiatu sierpeckiego i zakwalifikowały się do finału wojewódzkiego konkursu Mistrzowie Agro.

Słubice

Biblioteka w Słubicach zaprasza dzieci w wieku od 4 do 5 lat do uczestnictwa w klubie „Biblioteczne Skrzaty”. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 24 277-80-63.

Słupno

Od środy, 16 października przeprowadzane będą konsultacje społeczne w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Konsultacje będą przeprowadzane w formie elektronicznego i pisemnego zgłaszania uwag i wniosków. Szczegółowe informacje dotyczące konsultacji można znaleźć na stronie www.słupno.eu.

Stara Biała

Gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości blisko 823 000 zł na realizację projektu „Zwiększenie dostępności do usług społecznych w Gminie Stara Biała”. W jego ramach zaplanowano m.in. utworzenie i funkcjonowanie Klubu Seniora, usługi opiekuńcze i asystenckie świadczone w miejscu zamieszkania oraz utworzenie wypożyczalni sprzętu pielęgnacyjnego i wspomagającego.

Staroźreby

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup i dostawę węgla na potrzeby gminy. Zadanie zrealizuje firma Węglospasz sp. z o.o. z Poznania.

Szczawin Kościelny

Urząd Gminy poinformował, że od 1 listopada zmieniają się godziny pracy urzędu. Zgodnie z nową organizacją pracy będzie on czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Szczutowo

Uczennice Szkoły Podstawowej w Szczutowie zajęły I miejsce w turnieju piłki siatkowej trójkami organizowanym w Studzieńcu. Drużyna chłopców z tej szkoły zajęła miejsce drugie.

Wyszogrod

W Wyszogrodzie odbył się XII Puchar Wisły 2019, czyli Otwarte Towarzyskie Zawody Spinnigowe zorganizowane przez Koło PZW nr 54 „Sum”. W turnieju zwyciężył Wiesław Tomkiewicz, drugi był Konrad Bednarski, a trzeci Roman Krysiak.

Zawidz

Pięć drużyn uczestniczyło w turnieju drużyn OSP o Puchar Wójta Gminy Zawidz. Pierwsze miejsce zajęli strażacy OSP Zalesie i to oni będą reprezentowali gminę na turnieju powiatowym. Miejsce drugie zajęli strażacy z OSP Zawidz, trzecie - OSP Słupia, czwarte - OSP Kosemin, piąte - OSP Osiek.

Żychlin

W środę, 16 października w Żychlińskim Domu Kultury odbędzie się „IV Przegląd Artystycznego Ruchu Seniora”. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 11.00.

(ek), rad

Nowe miejsca pracy w płockiej delegaturze NFZ

Na razie dla 5 osób

Jest praca w płockiej delegaturze Narodowego Funduszu Zdrowia. Na razie to pięć etatów, a chętnych, którzy spełnili oczekiwania przyszłego pracodawcy, jest 20. Jak zapewnia dyrektor mazowieckiego oddziału NFZ to dopiero pierwszy etap zatrudnienia pracowników w Centrum Usług Wspólnych, które będzie się zajmowało współpracą z policją, ABW, Agencją Wywiadu, żandarmerią wojskową, sądami, CBA, instytucjami ubezpieczeniowymi. Oprócz Płocka taka komórka powstaje także w Radomiu.

W uroczystości otwarcia Płockiego Oddziału Centrum Usług Wspólnych wzięli udział między innymi minister zdrowia Łukasz Szumowski, senator Marek Martynowski, szefowa klubu radnych PiS w Radzie Miasta Płocka Wioletta Kulpa oraz szef mazowieckiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia Filip Nowak. – Wszyscy zdają sobie sprawę, że NFZ płaci za usługi medyczne, ale nie każdy zdaje sobie sprawę z innych zadań. NFZ to ogromna baza danych. Zgromadzone w niej informacje przekazujemy różnym instytucjom. To między innymi Agencja Wywiadu, Komenda Główna Policji, ubezpieczyciele społeczni, prywatni, sądy i inne instytucje, które potrzebują wiedzieć, co się dzieje z klientami naszej fir-

my – powiedział podczas otwarcia Centrum Usług Wspólnych w Płocku szef mazowieckiego oddziału NFZ Filip Nowak. – Nasza strategia prze-

wiadu oraz Żandarmerii Wojskowej. – W ciągu roku wpływa do nas około 70 tysięcy wniosków z zapytaniami o dane osobowe gromadzone w za-



J. Danieluk

Uroczystość otwarcia Centrum Usług Wspólnych w Płocku

widuje, że usługi, które nie są związane z ochroną zdrowia, będą skupiane w centrach usług wspólnych.

Centrum Usług Wspólnych na Mazowszu – w Płocku i Radomiu – będzie obsługiwało instytucje z całego kraju. Płocki oddział będzie na razie odpowiadał za udzielenie informacji dla Agencji Wy-

sokości NFZ. Dotyczy to 80 tysięcy osób fizycznych. To pytanie o miejsce zamieszkania, miejsce leczenia, gdzie były realizowane recepty. Te informacje do tej pory są udzielane przez wszystkie oddziały wojewódzkie NFZ. W celu stworzenia spójnej informacji powstaje centrum usług wspólnych – dodał Filip Nowak.

Przedstawiciele NFZ zapewniają, że Warszawa jest już nasycona instytucjami, które potrzebują pracowników, natomiast Płock oferuje kadrę o wysokich kwalifikacjach. Już teraz są tu doświadczeni pracownicy NFZ, którzy będą szkolić młodszych stażem kolegów.

Minister zdrowia Łukasz Szumowski uważa, że tworzenie siedzib instytucji o charakterze centralnym poza Warszawą jest elementem zrównoważonego rozwoju.

instytucjami uprawnionymi do ich pozyskania, a dużymi bazami danych ma kluczowe znaczenie w zapewnieniu bezpieczeństwa naszego kraju, na przykład przy zwalczaniu mafii lekowych.

Radna Wioletta Kulpa zwróciła uwagę, że po reformie administracyjnej kraju z 1999 roku szereg instytucji administracji rządowej znalazło swoje siedziby poza Płockiem. – Tym bardziej cieszę się, że Centrum Usług Wspólnych zostało otwarte w Płocku. To przede wszystkim nowe miejsca pracy dla płocczan i mieszkańców okolicznych gmin – powiedziała Wioletta Kulpa.

Celem Centrum Usług Wspólnych w Płocku i Radomiu jest przekazywanie danych wrażliwych uprawnionym do tego instytucjom w sposób bezpieczny. Już teraz każdy oddział wojewódzki udziela takich informacji. Teraz będą się tym zajmowały dwie komórki na Mazowszu. – To na razie pierwszy etap. W najbliższym czasie planujemy przejść tę działalność od wszystkich oddziałów wojewódzkich. Myślę, że docelowo w Płocku i w Radomiu zostanie zatrudnionych około 70 osób. Dziś zatrudniamy w tych dwóch miastach 20 osób – tłumaczy Filip Nowak.

Pierwszy etap zatrudnienia nowych pracowników wciąż trwa. Do płockiego oddziału Centrum Usług Wspólnych chętni mogli składać aplikacje do 3 października. NFZ szuka na razie pięciu osób, a formalne wymagania spełniło 20 chętnych. To głównie płocczanie, chociaż są też mieszkańcy okolicznych gmin. Dla porównania w Radomiu osób, które spełniły wymagania formalne, jest blisko dwukrotnie więcej, ale też etatów, które mają zostać stworzone w tamtejszym oddziale centrum usług wspólnych jest trzykrotnie więcej już w pierwszym etapie tworzenia tej komórki organizacyjnej NFZ.

Jacek Danieluk

W Mazowieckiej Uczelni Publicznej

Nauka jak w prawdziwym szpitalu

Ci, którzy wybrali studia na pielęgniarstwie i położnictwie w Mazowieckiej Uczelni Publicznej, mogą powiedzieć, że tu nie ma nic na niby. Bo w przekazanym właśnie Centrum Symulacji Medycznej uczą się jak w realu. Wszystko za sprawą fantomów, na których widać jak przebiegają żyły i gdzie zrobić wkłucie. Od razu wiadomo, czy dobrze, bo wypływa z żyły sztuczna krew. To nie koniec, bo fantomy reagują oddechem, ruchem żreń i można uczyć się oceniać objawy. Pokazują, czy dobrze prowadzona jest akcja reanimacyjna np. z odpowiednią siłą ucisku i częstotliwością, co chroni np. przed złamaniem żeber przy zbyt mocnym ucisku. Przyszłe położne na małych fantomach uczą się jak pielęgnować noworodki. A te pokazują, czy wszystko wykonane jest prawidłowo. Całość pracy studentów może być oceniana przez wykładowców na specjalnych kamerach.

Prezentacja i otwarcie Monoprofilowego Centrum Symulacji Medycznej, wpisało się w inaugurację roku akademickiego. Tu praktyczne zajęcia będą mieli studenci pielęgniarstwa i położnictwa. Uroczystego otwarcia dokonał prof. Łukasz Szumowski, minister zdrowia. – Doskonale wiem, jak ważna i potrzebna jest praca pielęgniarstwa i położnictwa. Cieszę się, że Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku

które ma zapewnić studentom najwyższej jakości szkolenie praktyczne – mówił minister Szumowski. Warto dodać, że płockie centrum jest jednym z kilkudziesięciu, które powstają w całym kraju. Docelowo ma ich być ponad 30. Obecnie działa ich już ponad 20.

Zadowolony z uruchomienia Centrum nie krył rektor MUP w Płocku prof. Maciej Słodki. Mówiąc o takim sposobie zdobywania

wysokiej wierności MCSM, pozwoli na przekazywanie wiedzy i zdobywanie przez studentów umiejętności opartych o najnowsze osiągnięcia medyczne. Jednocześnie ochroni pacjentów przed niepotrzebnym ryzykiem – mówił prof. Maciej Słodki, rektor Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku. – Tu jest miejsce na powtarzanie danego zabiegu, czy procedury do skutku, aby potem podczas pracy przy pacjencie ryzyko pomyłki sprowadzić do minimum – dodawał rektor.

Możliwość wielokrotnego ćwiczenia umiejętności zawodowych, tak długo jak jest to konieczne, może jednocześnie uzyskać studentom doświadczenie kliniczne bez konieczności polegania na przypadkowych sytuacjach.

Centrum to pięć nowo utworzonych i wyposażonych sal: pracownia umiejętności technicznych, sala opieki pielęgniarstwa, sala opieki medycznej, sala opieki stomatologicznej, sala opieki chirurgicznej. W ramach realizowanego przedsięwzięcia zostały również wyposażone dwie funkcjonujące już pracownie: umiejętności pielęgniarstwa oraz BLS. Do Centrum włączono także istniejące już w Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku pracownie badania fizykalnego i pediatriczną. Sale są wyposażone w monitoring audiowizualny umożliwiający bieżącą kontrolę i sterowanie przebiegiem zajęć oraz ich nagrywanie.

Z takiej formuły nauki cieszą się studentki. Bo jak mówiły takie symulowane środowisko umożliwi wielokrotne ćwiczenie umiejętności zawodowych tak często, jak jest to konieczne, aby zniwelować błędy i zoptymalizować wyniki kliniczne. – A to bardzo ważne, że możemy

pracować w środowisku prawie realnym. Bo przed pójściem na praktyki do szpitala z pewnością stres będzie mniejszy – mówiły studentki MUP. I podkreślały, że w takiej pracowni mogą uczyć się pracy przy rzadkich lub nietypowych przypadkach. To pomoże jednocześnie uzyskać doświadczenie kliniczne bez konieczności polegania na przypadkowych sytuacjach. A rektor MUP prof. Słodki dodawał, że zajęcia z wykorzystaniem symulatorów i trenażerów zredukują ograniczenia natury etycznej-prawnej, tj. konieczność uzyskania zgody pacjenta na przeprowadzenie badania przez studenta oraz dotychczasowe ograniczone możliwości wykonywania przez uczących się niektórych czynności manualnych na pacjencie, co w znacznym stopniu poprawi jakość ich kształcenia.

Centrum powstało w ramach projektu unijnego. Uwzględniono w nim także szkolenia dla nauczycieli i studentów, które umożliwią właściwe przygotowanie kadry do zarządzania i realizacji w MCSM zajęć zgodnie z założeniami dydaktyki symulacyjnej. Monoprofilowe Centrum Symulacji Medycznej powstało w ramach realizacji projektu „Symulacje medyczne drogą do poprawy jakości kształcenia na kierunku Pielęgniarstwo w PWSZ w Płocku” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Ogólna wartość projektu to kwota 2 586 617,49 zł, w tym m.in. na wyposażenie MCSM przeznaczono 1 358 933,75 zł, na prace remontowo-budowlane - 434 677,20 zł, szkolenia dla kadry - 291 645,00 zł i na szkolenia dla studentów (poza programem studiów) - 53 750,00 zł. Partnerem Projektu jest Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku.

rad



MUP Płock

Uroczyste przecięcie wstęgi odbyło się z udziałem ministra zdrowia prof. Łukasza Szumowskiego

kształci kolejnych adeptów tego potrzebnego zawodu. Żeby mieć wykwalifikowaną kadrę, ważny jest nowoczesny system kształcenia, dlatego otwieramy Monoprofilowe Centrum Symulacji Medycznej,

wiedzy i kształcenia praktycznego podkreślał, że ma to decydujący wpływ na inną jakość pracy. – Nauka na bazie realistycznych scenariuszy, w odpowiednio wyposażonym w trenażery i symulatory

Zuzia Aleks i Błażej Dobroś z Płocka

Taniec to ich życie

Umiejętności tanecznych może im pozazdrościć niejeden dorosły. Ale nie tylko tego – Zuzia Aleks i Błażej Dobroś ze Studia Tańca Falcon opowiedzieli nam o swojej pasji, dotychczasowych sukcesach i o tym, jak to niezwykle hobby wpływa na nich samych. Jak się okazuje, taniec może wiele nauczyć...

Tańczą już od najmłodszych lat. Zarówno u Zuzi, jak i Błażeja zaczęło się od zwykłego zainteresowania tańcem. – *Najpierw brałem udział w zajęciach z rytmiki w przedszkolu i wtedy pojawił się pomysł, żeby zacząć ćwiczyć jeszcze gdzieś indziej* – opowiada Błażej. Miał wtedy mniej więcej sześć lat. – *Ja w wieku pięciu lat poszłam na pierwsze zajęcia z baletu. Później, gdy w mojej szkole została otwarta klasa taneczna, zaczęłam do niej chodzić* – mówi Zuzia. Z biegiem czasu oboje zaczęli uczęszczać na zajęcia w szkole tańca.

Profesjonalnie tańczą mniej więcej od trzech lat, więc można powiedzieć, że ze względu na ich młody wiek, przez sporą część życia. No właśnie, a co to znaczy tańczyć profesjonalnie? Dzieciaki chętnie tłumaczą. – *Klasy H, G i F są trzema pierwszymi klasami, hobbystycznymi. A dalsze, czyli E, D, C, B i A są już sportowe. Klasa S jest najlepsza, międzynarodowa* – wyjaśnia Błażej. – *Na początku trener przyznaje wyższą klasę, a później trzeba zdobywać określoną liczbę punktów oraz miejsca medalowe, żeby uzyskać kolejną* – dodaje Zuzia. Widać, że młodzi tancerze są w tej kwestii ekspertami. Oczywiście oboje mają marzenie zdobyć w przyszłości klasę S, ale klasa B również byłaby dużym sukcesem.

Dzieciaki trenują przede wszystkim taniec towarzyski. Dzieli się on na styl standardowy i latynoamerykański. W tym pierwszym ważna jest rama i sylwetka. Jest on też dużo wolniejszy. Natomiast w drugim trzeba mieć szybsze stopy i pojawia-

ją się duże pozy. Oprócz tego Zuzia i Błażej mają też szkolenia np. z hip hopu, który jest, jak mówią, bardziej dla odstresowania. Treningi grupowe zawsze zaczynają od rozgrzewki. – *Jest to ważne, żeby nic sobie nie zrobić* – wyjaśniają dzieciaki. Później przychodzi czas na przećwiczenie kroków. Z kolei podczas treningów indywidualnych uczą się konkretnych układów i doskonałą technikę.

Zuzia i Błażej na realizowanie swojej tanecznej pasji poświęcają bardzo dużo czasu. Trenują pod okiem wspaniałych trenerów Izabeli oraz Tomasza Kadyłak cztery, a nawet pięć razy w tygodniu około półtorej godziny, a przed zawodami zazwyczaj jeszcze częściej i dłużej. Dodatkowo Zuzia chodzi jeszcze na zajęcia z baletu, a Błażej gra w piłkę nożną. A przecież nie można zapomnieć o szkole... I tu postawa młodych tancerzy jest godna podziwu. – *Myszę, że jak się bardzo do-*

brze zorganizuje, to wszystko można ze sobą pogodzić – mówi Błażej. – *Czasem brakuje czasu na naukę, ale dajemy radę* – mówi Zuzia, a rodzice dzieci dodają, że mają one bardzo dobre wyniki w nauce. A to dlatego, że taniec świetnie ćwiczy pamięć. W końcu trzeba zapamiętać wszystkie kroki i układy.

W taneczną parę Zuzię i Błażeja dopasował trener. Gdy razem trenują, to nawet gdy pojawiają się małe spięcia, dążą do tego, żeby wspólnie zapamiętać układ i dobrze zatańczyć. I to właśnie jako duet osiągnęli duży sukces podczas Mistrzostw Polski FTS Dzieci Starszych w Kleczewie, o czym informowaliśmy już czytelników Tygodnika Płockiego. Samo wystąpienie jako jedna z 23 najlepszych par z Polski było sporym wyróżnieniem, tymczasem tancerze z Płocka dostali się do finałowej szóstki. Dzieci i rodzice zgodnie przyznają, że stresu i emocji podczas



Znalezienie się wśród sześciu najlepszych par w Mistrzostw Polski FTS Dzieci Starszych to duży sukces

mistrzostw było bardzo dużo. Na koniec oczywiście niesamowita radość i szczęście.

Jako że takie sukcesy podnoszą poprzeczkę i są dodatkową motywacją do dalszych działań, Zuzia i Błażej przygotowują się już do kolejnych konkursów. Przede wszystkim do Pucharu Regionów Polski Północnej w Koszalinie, Mistrzostw Polski FTS Dzieci w stylach tanecz-

nych w Paterku, Mistrzostw Województwa Mazowieckiego w Warszawie. W międzyczasie udaje im się też zdobywać medale podczas turniejów ogólnopolskich.

Konkursy, treningi, wiedza – dzieci zgodnie przyznają, że choć na początku była to dla nich tylko zabawa, teraz jest już zupełnie inaczej. – *Kiedy dostaliśmy klasę D, pomyślałem sobie, że teraz jest to już coś poważniejszego* – mówi Błażej. Czy w takim razie w przyszłości chcieliby wykonywać zawód związany z tańcem? – *Ja, gdy dorosnę, chciałabym uczyć inne dzieci w szkole tańca* – potwierdza Zuzia. Błażej dodaje, że bez względu na inne obowiązki taniec na pewno będzie zawsze obecny w jego życiu.

Dzieciaki chętnie polecają każdemu treningi taneczne. Jak mówi Błażej – każdemu i w każdym wieku. – *Dzięki tańczeniu rozwija się całe ciało. Można też poznać wiele ciekawych osób* – dodaje Zuzia. Nic dziwnego, że nie zamieniliby swojej pasji na żadne inne hobby. – *Taniec to połączenie wszystkich co najlepsze. Można między innymi wyładować w nim swoją energię* – zapewnia Błażej. A Zuzia uzupełnia: – *Przekazujemy w nim wszystkie swoje emocje*.

Niesamowitym wsparciem dla dzieci są z pewnością ich rodzice, którzy są obecni na treningach i konkursach. Jak mówią, ich dzieci tańczą na parkiecie, a oni – z aparatami w rękach, aby uwiecznić każdą ważną chwilę.

Joanna Biała



Zuzia i Błażej przekazują w swoim tańcu cały ogrom emocji

Na pracownie informatyczne i językowe

833 000 zł trafi do szkół

19 szkół z terenów powiatu płockiego, sierpeckiego i gostynińskiego otrzymało dofinansowanie z budżetu Mazowsza na stworzenie i modernizację pracowni komputerowych i językowych. O nowe pracownie komputerowe wzbogacą się m.in. szkoły w Podgórzu, Nowym Grapiu czy Nowym Duninowie. Kilkanaście pracowni zostanie zmodernizowanych w ramach programu m.in. w Ciachcinie, w płockim III LO czy w Starych Proboszczewicach.

Marszałek Adam Struzik oraz przedstawiciele samorządów podpisali już umowy na dofinansowanie. Jak podkreślał marszałek, program został stworzony z myślą o najmłodszych mieszkańcach Mazowsza. – *Chcemy, aby dzieci i młodzież miały dostęp do nowoczesnych rozwiązań, mogły się uczyć korzystając z często innowacyjnych pomocy dydaktycz-*

nych. Świat idzie do przodu i cały czas się zmienia. Kiedyś do nauki wystarczyły zeszyt, książka i ołówek, dziś oczekiwania młodych są zupełnie inne. Niestety z uwagi na ograniczone fundusze, nie każda szkoła może sobie pozwolić na stworzenie

pracowni na miarę XXI wieku. Cieszę się, że możemy mieć w tym swój udział – mówił Adam Struzik.

Do szkół pieniądze trafiły za pośrednictwem Mazowieckiego Programu Dofinansowania Pracowni Informatycznych i Językowych. To pierwszy

rok funkcjonowania tego programu, który cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Łącznie w jego ramach złożono 251 wniosków z całego województwa. Na jego realizację przeznaczono 11 milionów złotych.

Przyznane środki mogą zostać przeznaczone na modernizację i tworzenie nowych pracowni informatycznych i językowych, zakup sprzętu komputerowego czy oprogramowania. Dzięki programowi dzieci i młodzież zyskają większy dostęp do nowoczesnych rozwiązań informatycznych i dydaktycz-

nych, a także będą zdobywać nowe umiejętności.

W powiecie płockim dofinansowanie otrzymało 10 projektów, na które przeznaczono 451 tysięcy złotych. Nowe pracownice zostaną utworzone w Podgórzu, Nowym Grapiu, Nowym Duninowie, Wyszogrodzie, Siecieniu i Nowych Łubkach. Modernizację przejdą pracownice w Ciachcinie, płockim III LO, Starych Proboszczewicach oraz Drobinie.

Szkoły z terenu powiatu sierpeckiego również będą miały okazję do unowocześnienia swoich pracowni oraz ich utworzenia. Dofinansowano tam siedem projektów. Gruntowną modernizację przejdą pracownice w Zespole Szkół nr 1 w Sierpcu, SP w Rościszewie, SP nr 3 w Sierpcu oraz SP w Borkowie Kościelnym. Nowoczesne pracownice informatyczne powstaną w SP w Zawidzu Kościelnym oraz w SP w Mochowie, a nową pracownią językową będą mogli cieszyć się uczniowie z SP w Szczutowie. Łączne dofinansowanie na wszystkie projekty wyniosło 288 tysięcy złotych.

W powiecie gostynińskim wsparcie otrzymały dwa projekty na łączną kwotę 94 tysięcy złotych. Obydwa z nich dotyczą modernizacji istniejących pracowni. Pierwsza z nich zostanie wykonana w SP w Solcu, a druga w szkole podstawowej nr 5 w Gostyninie.

Eliza Kinalska



Eliza Kinalska

Będą zmieniać trasę, żeby tu jechać

Wyjątkowy czujnik w SP 21

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 21 w Płocku już mogą sami sprawdzać jakość powietrza. Jest to możliwe, bo szkoła jako jedyna w Płocku ma zamontowany specjalny czujnik i jest włączona do sieci antysmogowej (ESA). To nagroda za pierwsze miejsce w konkursie ekologicznym EkoMonster. Zamontowanie czujnika to dopiero początek rewolucji, jak zapowiadają organizatorzy konkursu.

Czujnik mierzący jakość powietrza to wygrana w konkursie ekologicznym EkoMonster, który od dwóch lat dla uczniów organizuje poseł Marek Opiola. Odbiera się on w ramach projektu onkologicznego we współpracy z Okręgową Izbą lekarską i Urzędem Miasta Płocka. – *Pomysł na projekt ekologiczny zrodził się z rozmów. I cieszę się, że dziś podsumowujemy jego drugą edycję. Dzięki współpracy z wieloma osobami, urzędami, instytucjami możemy zachęcać i włączać młodzież do działań pozwalających chronić środowisko* – mówił podczas uroczystego odsłonięcia czujnika w SP



D. Ossowski

21 pomysłodawca konkursu poseł Marek Opiola.

Prace konkursowe przygotowane przez uczniów w czerwcu zaprezentowane były w Sejmie. I tam ogłoszono, kto otrzymuje nagrodę. – *Teraz spotykamy się w tych miejscach, gdzie obiecaliśmy, że czujniki będą. Będziecie mogli oglądać parametry, a osoby odpowiedzialne za czujniki przedstawią jak działają i czym jest sieć antysmogowa, do której szkoła*

została włączona – mówił gratulując laureatom konkursu poseł Opiola.

Dlaczego to jest tak ważne? Bo ESA, czyli projekt edukacyjny na rzecz czystego powietrza, zakłada realizację licznych działań edukacyjnych. Organizowany jest przez Państwowy Instytut Badawczy NASK we współpracy z Polskim Alarmem Smogowym. Obejmuje instalację mierników smogu oraz tablic informacyjnych w szkołach oraz

liczne działania edukacyjne dla dzieci, młodzieży, rodziców oraz całych społeczności lokalnych. A uczniowie mogą wykorzystywać dane archiwalne, wykonywać samodzielnie lub pod kierunkiem nauczycieli własne badania i analizy w korelacji z czynnikami atmosferycznymi. – *To proste, a zarazem innowacyjne zadanie kształtuje proekologiczną postawę nie tylko u uczniów, ale również u nauczycieli i całej społeczności lokalnej. Wyniki pomiarów można również śledzić online* – wyjaśniał założenia projektu poseł Opiola.

Obecny w Płocku dyrektor Państwowego Instytutu Badawczego NASK, Bartłomiej Klinger dodawał, iż bardzo cieszy się z tego, że uczniowie SP 21 już mają taki czujnik. – *Będziecie wiedzieć, czy powietrze przy waszej szkole jest czyste, co się dzieje. To jest ciekawe, że w wielu miejscach, gdzie te czujniki*

zamontowano, rodzice i mieszkańcy zmieniają trasę do pracy tak, aby przejeżdżać obok czujnika. Myślę, że potrzeba będzie im więcej w Płocku, bo jak będzie jeden, to będzie tu bardzo tłoczno – mówił Bartłomiej Klinger.

A prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska Piotr Woźny gratulował zdobycia płockiej drużynie I miejsca. – *Zdobyliście dla swojej szkoły coś, co będzie służyło rodzicom, uczniom, mieszkańcom. Myślę, że wielu ludzi zacznie się interesować tym, czym oddychają, jaka jest jakość powietrza. Ważne jest żebyście terroryzowali waszych rodziców i dziadków, aby dbali dla was o czyste powietrze. Bo to jest obowiązek nas starszych żebyście mieli czyste powietrze* – dodawał dyrektor Woźny.

Do pochwali na temat pomysłu dołączył Ryszard Mońdział, prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku, mówiąc, że płocki projekt onkologiczny pozwolił stworzyć platformę, gdzie wszyscy mogą wnieść swoje rzeczowe informacje o stanie środowiska. – *A nam lekarzom pozwoli planować kierunki, w których powinniśmy rozwijać swoje działania i myśleć, jakie potrzeby zdrowotne powinny być załatwiane w najbliższej przyszłości. Mam nadzieję, że walor edukacyjny pozwoli dzieciom bardziej wnikać w korzyści profilaktyki, aby za 10 – 15 lat nie musiały borykać się z problemami, z jakimi my dziś się borykamy* – mówił doktor Mońdział.

Zainstalowany przy SP 21 czujnik powietrza bada czystość powietrza na różnego rodzaju stężenie pyłów PM 10 i PM 2,5. Jest w systemie edukacyjnym pozwalającym budować pozytywne zachowania, czy np. nie palić w piecach śmieci.

rad

Specjaliści apelują do rodziców o umiar

Czy wszyscy musimy być mistrzami?

Wysyłając dziecko na kolejne zajęcia dodatkowe, rodzice chcą dobrze. Wierzą, że dzięki temu osiągną więcej, dostaną się do lepszej szkoły, będą miały większe szanse na osiągnięcie sukcesu. Tymczasem dzieci potrzebują przede wszystkim kontaktu z rodzicami i rówieśnikami, bo w ten sposób kształtują kompetencje społeczne i najlepiej się rozwijają. Na to szczególną uwagę zwracała dr Aleksandra Piotrowska, podczas spotkania w Płocku z nauczycielami i dyrektorami szkół.

Adresowana do dyrektorów szkół i placówek oraz przedstawicieli JST konferencja „Start na starcie” zainaugurowała działania związane z doskonaleniem zawodowym nauczycieli w roku szkolnym 2019/2020. Gościem specjalnym była dr Aleksandra Piotrowska z Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego.

Podczas swojego wystąpienia opowiadała m.in. o tym jakie mogą być negatywne skutki nadmiaru zajęć dodatkowych, które w dobrej wierze organizujemy naszym dzieciom. Podkreślała, że za bardzo zaufaliśmy specjalistom, wierząc, że tylko oni są w stanie rozwijać talenty i zainteresowania. – *Zapisujemy*

kilkulatka na zajęcia z plastyką, a tak naprawdę więcej skorzysta, lepiąc stworki z masy solnej wspólnie z rodzicami – tłumaczyła. – *Z moich doświadczeń wynika, że dzieci są „głodne” kontaktu i czasu spędzającego z rodzicami* – dodawała dr Piotrowska.

Psycholog uzmysławiała jak negatywne skutki niesie za sobą nadmiar aktywności, od niedoboru snu zaczynając, na stanach lękowych i depresji kończąc. I przytaczała, iż z badań wynika, że depresje i stany lękowe występują trzykrotnie częściej wśród dzieci z rodzin bardzo dobrze sytuowanych.

ONZ ostrzega, że częstość zaburzeń psychicznych wśród dzieci sięga 20%. WHO szacuje, że do 2020 r. zaburzenia te znajdą się wśród 5 głównych przyczyn śmierci lub kalectwa dzieci i młodzieży. – *To my im budujemy ten świat* – zaznaczyła specjalistka i jednocześnie zaapelowała do dyrektorów, nauczycieli i rodziców – *Wrzućcie na luz.*

Niezwykłą notatkę wizualną z wykładu, rysowaną na bieżąco, przygotowała Aleksandra Banach, nauczycielka konsultantka MSCDN Wydział w Płocku. W drugiej części spotkania, Jolanta Skubiszewska-Gójska oraz Bogumiła Ogrodowczyk, nauczycielki konsultantki MSCDN Wydział w Płocku, opowiedziały o wspomaganie szkół i placówek oraz najnowszych projektach adresowanych do nauczycieli rozpoczynających pracę „Nauczyciel na starcie”, dyrektorów, którym powierzono po raz pierwszy stanowisko „Dyrektor na starcie” oraz o programach profilaktycznych i innych projektach edukacyjnych realizowanych w nowym roku szkolnym przez płocki Wydział.

rad

Uczniowie w Płocku będą się uczyli programować

STEAM-owe lekcje – co to takiego?

Co się wydarzy, kiedy połączymy naukę, technologię, inżynierię, sztukę oraz matematykę? Jeśli ktoś chciałby dowiedzieć się, jakie efekty przyniesie taka konsolidacja, odpowiedź znajdzie podczas konferencji „Zaprogramuj swoją przyszłość. STEAM-owe lekcje” organizowanej przez Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Płocku. Patronat nad wydarzeniem objął Ambasador Finlandii oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego.

Lekcje w myśl koncepcji dydaktycznych STEAM, będą tematem płockiej konferencji dotyczącej tych zagadnień, organizowanej pod hasłem „Zaprogramuj swoją przyszłość. STEAM-owe lekcje”. Pod tym hasłem STEAM Polska, MSCDN, ISKU oraz iSpot organizują w Płocku konferencję.

Dzięki wsparciu partnerów: STEAM Polska, ISKU, iSpot uczestnicy - dyrektorzy szkół i placówek, nauczyciele oraz przedstawiciele JST - będą mogli testować rozwiązania, wykorzystując iPady i roboty w przyjaznych dla edukacji wnętrzach wyposażonych zgodnie z fińskimi trendami.

Podczas konferencji przedstawione będą międzynarodowe, w tym fińskie, doświadczenia w korzystaniu z metodologii STEAM. Jak twierdzi prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Marlena Plebańska, autorka książki „STEAMowe lekcje” i jedna z prelegentek, metoda STEAM zachęca uczniów do bycia kimś innym niż konsumentami edukacji. STEAM stawia ucznia w roli badacza, odkrywcy, projektanta i wykonawcy, który wykorzystuje naukę, technologię, inżynierię, sztukę i matematykę do tworzenia własnych rozwiązań, projektów i innowacji. Wśród prelegentów pojawi się m.in. Tiina Malste, metodyk z Finlandii.

Szczegółowe informacje oraz formularz zgłoszenia na stronie: plock.mscdn.pl.

rad



MSCDN Płock

PŁOCK

BIBLIOTEKAD LAD ZIECI„C hotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich,pl.N arutowicza2, tel. 366-99-70.
DOMBR ONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOMTEC HNIKA PKN OrlenS .A.,ul.K azimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIAa .r.t., ul. Kazimierza Wiel kiego24/24A , tel. 268 76 34.
GALERIA„ Otoj a”, pl. Narutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIAS ZTUKID zieciiMło dzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL„Her man”, ul. Sienkiewicza30.
KAWIARNIA „Smooth Jazz Cafe”, al. Kilińskiego 4, tel. 661-976-486, w weekendy czynna całodobowo.
KINOHE LIOS,G aleriaWi sła,ul.Wy szogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUBOS IEDLAKO CHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUBOS IEDLAŁ UKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIAŻNICAPŁOC KA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogro-dzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka 1, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, Filia – eM-DeKuśw S zkołeP odstawowejnr 23,ul.Wa lecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUMD IECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUMMA ZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91.M uzeumczyn ne:w torek–nie dzieła,g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINOPR ZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓDZO OLOGICZNY,ul. Norbertańska2, kasabi letowatel.366- 05-14.
PŁOCKAG ALERIAS ZTUKI,ul.S ienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKALO KALNAOR GANIZACJATU RY-STYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKAO RKIESTRAS YMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKIOŚ RODEKKU LTURYI S ZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Miejska, Al. Kobylińskiego 28, tel. 262-51-86;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.

SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział EtnograficznyM uzeumM azo-wieckiego,ul.K azimierzaWiel kiego11b,262- 25-95.
SPÓŁDZIELCZYD OMKU LTURY, ul.K rzywoustego3,tel./f ax263- 35-60.
TEATRD RAMATYCZNYim .J.S zaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWON AUKOWEPŁOC KIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Master, ul. Dobrzyńska 55, tel. 604-194-237
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Seme-stralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Grzmot, ul. Miodowa 1, tel. 366-56-44
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Sigma, ul. Chopina 6, tel. 601-805-456

Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otołińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Abacadabra, ul. Jachowicza 19A, tel. 384-56-46.
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Gemini, ul. Grodzka 6, tel. 266-47-77
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Mag Pizza, ul. Kolejowa 24, tel. 511-094-377
Orient Express, ul. Kolegialna 4, tel. 264-69-01
Pikanteria, ul. Łukasiewicza 28, tel. 365 93 95
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Pizzeria Milano, ul. Tumska 5, tel. 503-748-811.
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rida, ul. Gradowskiego 22, tel. 264-45-72
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Solo Pizza, ul. Wyszogrodzka 127, tel. 382-11-35.
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Trattoria Presto, ul. Stary Rynek 6, 367-69-67
Viktoria, ul. Warszawska 8, tel. 500-249-194

PUBY I KLUBY

Alibi, ul. Królewiecka 12, tel. 506-770-365
Enklava, ul. Okrzei 1A, tel. 262-60-50
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Pub Rodeo, ul. Królewiecka 12, tel. 262-72-27
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378

RESTAURACJE

Akapit, Stary Rynek 27, tel. 729 523 300
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Arturo Ristorante Italiano, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-36-01
Bugi Café, ul. Grodzka 15, I. 2, tel. 262-32-26
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39

CIERSZEWO

OśrodekR ekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat „Dąb Polski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

MuzeumZ iemiG ąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-HotelR usalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

MiejskieC entrumK ultury, Sportu i Re-kreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego wR aciażu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

ŚLUPNO

Zajazd„M azowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja,K awiarnia i SalaB ankic-towa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

CentrumK ultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel./fax 285-10-34

Estera, ul. Stary Rynek 7-9, tel. 264-13-95, 512-105-928, 601-708-301
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Ganesh Restauracja Indyjska, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-35-35
Graffiti Cafe, plac Gabriela Narutowicza 3, tel. 262-28-13
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
OMBRE, ul. Grodzka 6, tel. 362-74-77
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Shisha Restauracja, ul. Tumska 12, tel. 364-90-03
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wiselka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Alfa, tel. 196-67
Centrum, tel. 264-44-44
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 196-63
MPT Radio Taxi, tel. 191-91
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 196-25, 196-61, 800 106 115
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 196-21
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otołińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: do 17.10. - Kolegialna 30, 264-79-32; 17-21.10. - 1 Maja 12, lok. 9, 366-16-12; od 21.10. - 8 Pułku Artylerii Lekkiej 2, lok. 038, 386-21-20. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan. Apteka „Przy Tysiącleciu”, ul. Tysiąclecia 11, tel. 262-11-02, apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.
Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 - czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.
Sierpc: 15.10. - Matejki 1C; 16.10. - Kard. Wyszyńskiego 7; 17.10. - Narutowicza 2A; 18.10. - Braci Tułdzieckich 10; 19.10. - Piastowska 42; 20.10. - Piastowska 26; 21.10. - Traugutta 1.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp. tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – platny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (noc-na pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o choro-bach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzysze-nie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

300 seniorów szkoli się z plockim pogotowiem

Kiedy wezwać karetkę?

Rozpoczęła się wielka kampania edukacyjna dla kilkuset seniorów z powiatów plockiego, sierpeckiego, gostyńskiego. Wspólnie

z pracownikami plockiego Pogotowia Ratunkowego poznają podstawy udzielania pierwszej pomocy, zasady wzywania karetki po-

gotowia, prowadzenia rozmowy z dyspozytorem medycznym. A to jest istotne, kiedy czasami o życiu decydują sekundy.

Po raz pierwszy seniorzy z tej części Mazowsza uczestniczą w projekcie dającym im praktyczne wskazówki jak radzić sobie w sytuacji, gdy trzeba ratować swoje lub czyjeś życie. Zajęcia prowadzone są w ramach programu „Świadomy i bezpieczny senior – inwestycja w życie i zdrowie” realizowanym przez plockie pogotowie ratunkowe we współpracy ze starostwem powiatowym w Plocku. – Projekt realizowany jest do 30 listopada i adresowany do 300 osób. Na jego realizację pogotowie otrzymało wsparcie z budżetu samorządu województwa mazowieckiego w kwocie 22 500 zł – mówi Wiesława Rybicka-Bogusz, realizator programu, promotor zdrowia, kierownik Działu Organizacyjnego w plockiej stacji Pogotowia Ratunkowego.

Zajęcia prowadzone są dla słuchaczy Powiatowych Uniwersytetów Trzeciego Wieku z terenu



W szkoleniu już uczestniczyli seniorzy z Radzanowa

Plockie Targi Aktywności i Przedsiębiorczości

Spotkania pracodawców i pracowników

Już po raz 24. w Plocku odbyły się targi pracy, które są wydarzeniem umożliwiającym bezpośrednie zapoznanie się z ofertami pracodawców. W Orlen Arenie można było także wziąć udział w warsztatach, dowiedzieć się jak założyć i prowadzić działalność gospodarczą czy poznać procedury obowiązujące przy zatrudnianiu cudzoziemców.

To cykliczne wydarzenie od lat przyciąga zarówno pracodawców, jak również osoby poszukujące pracy. Dzięki niemu można nawiązać bezpośredni kontakt z przedstawicielami firm i dopytać o nurtujące nas szczegóły prezentowanych ofert. To jedna z niewielu okazji, kiedy zamiast wysłać CV możemy po prostu porozmawiać.

Targi Aktywności i Przedsiębiorczości to miejsce, w którym dowie-

my się dużo o lokalnym rynku pracy. Nic więc dziwnego, że można tam było spotkać sporo młodych ludzi, którzy poważnie myślą o swojej przyszłości i zastanawiają się nad wyborem ścieżki zawodowej.

Kogo więc potrzebują pracodawcy? Jak wyjaśniała nam Sylwia Frankowska z Orlen Paliw, spółka poszukuje pracowników w różnych obszarach. – Głównym obszarem naszej działalności jest sprzedaż, dlatego poszukujemy przedstawicieli handlowych. Zajmujemy się również dystrybucją swoich towarów, dlatego też poszukujemy logistyków oraz kierowców samochodów ciężarowych, a także pracowników operacyjnych. Wszystkie nasze oferty można znaleźć na naszej stronie internetowej – mówi przedstawicielka Orlen Paliw.

Swoje oferty prezentowali również przedstawiciele Orlen Serwisu. – Najbardziej poszukiwanymi przez nas pracownikami są automatycy, elektromonterzy

czy mechanicy, zarówno do Płocka, jak i do Włocławka. Poza tym poszukujemy również inżynierów, a także specjalistów w dziale personalnym. Rekrutacja odbywa się elektronicznie, poprzez naszą stronę, gdzie znajdują się wszelkie informacje na temat aktualnych ofert pracy – mówiła specjalista w dziale personalnym Izabela Zwierzchowska.

Swoje stoiska przygotowały także służby mundurowe, plocka Komunikacja Miejska czy Budmat. Oprócz pracodawców na targach pojawiły się również szkoły oraz instytucje edukacyjne oferujące m.in. kursy doszkalające.

Podczas targów osoby poszukujące pracy mogły także wziąć udział w warsztatach „Przedsiębiorczość kluczem do sukcesu” oraz dowiedzieć się więcej na temat pozyskania dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Pracodawcy zainteresowani zatrudnianiem cudzoziemców mogli zasięgnąć informacji u pracowników urzędów pracy oraz Straży Granicznej. Jak przyznali przedstawiciele Straży Granicznej, ten temat od jakiegoś czasu budzi duże zainteresowanie. – Podczas dzisiejszych targów udzielamy informacji m.in. o kontroli legalności pobytu, o kontroli zatrudnienia i procedurach, jakie się z tym wiąże. Warto wiedzieć jakie warunki trzeba spełnić przy podpisywaniu umowy czy jak sprawdzić legalność pobytu cudzoziemca – mówił chorąży Bartłomiej Pawelczyk z Placówki Straży Granicznej Warszawa-Modlin.

Organizatorami wydarzenia były: Wojewódzki Urząd Pracy, Powiatowy Urząd Pracy oraz Miejski Urząd Pracy.

Eliza Kinalska

powiatów plockiego, sierpeckiego, gostyńskiego oraz organizacji, z którymi plockie pogotowie ściśle współpracuje, czyli Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów i Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera. – Pierwsze zajęcia już mamy za sobą. Jest ogromne zainteresowanie i rzeczywista potrzeba zdobycia wiedzy w tym temacie. Uczestników szczególnie interesuje właśnie ta część praktyczna. Odbiór jest niesamowity. Chętnie ćwiczą na manekinach poznając technikę udzielania pierwszej pomocy. Są zainteresowani wypełnianiem kopert życia, zadają pytania jak postępować w nagłych sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia. Nikt się nie nudzi. Uważam, że projekt powinien być rozszerzony na kolejne grupy osób – opowiada o pierwszych szkoleniach Wiesława Rybicka-Bogusz. I dodaje, że już widać, jaki powinien być kolejny projekt: – po zadawanych pytaniach taki zakres praw pacjenta. Bo tu również jest ogromna luka, jeżeli chodzi o wiedzę.

W ramach projektu zorganizowanych będzie 11 spotkań. W tym między innymi warsztaty ratownicze, scenki rodzajowe. Będą także pokazy filmów, a uczestnicy otrzymają specjalne broszury i autorskie poradniki z informacją, jak prawidłowo wezwać karetkę pogotowia oraz ABC udzielania pierwszej pomocy. Dodatkowo będą rozdawane broszury z biura rzecznika praw pacjenta w ramach kampanii „Pacjencie poznaj swoje prawa”. Prowadzone będą zajęcia na fantomach, omawiane zasady stosowania AED.

Rozpoczęty program to jak mówi Piotr Rykowski, specjalista medycyny ratunkowej, zastępca dyrektora ds. medycznych w plockiej stacji pogotowia i jeden z jego współautorów, pomysł niezwykle trafiony. – Ogromnie ważna inwestycja w zdrowie i życie. Nie brakuje takich sytuacji, kiedy seniorzy zdani są tylko na siebie lub na swoich sąsiadów. I tu jest właśnie miejsce dla takiego projektu, który ma przede wszystkim przekonać ludzi do udzielania pierwszej pomocy. To nie wymaga wcale wykształcenia medycznego, tylko dobrych chęci od świadków wypadku, omdlenia, utraty przytomności. To świadkowie w takiej chwili mogą zrobić najwięcej i od nich zależy, jak dalej potoczy się los tego pacjenta – podkreślał Piotr Rykowski.

W projekcie chodzi o przełamanie barier i przede wszystkim pokazanie, że całe medyczne czynności nie są takie trudne. To są łatwe zabiegi, które zmniejszają stopień inwalidztwa, w wielu przypadkach pozwolą na skrócenie czasu rehabilitacji. W wielu przypadkach mogą spowodować, że procent przeżywalności będzie zdecydowanie większy. Częścią projektu jest bardzo ważny element prowadzonych szkoleń, czyli „Koperta Życia”. Mowa tu o prostej, ale niezwykle ważnej informacji zawierającej dane o chorobach, przyjmowanych lekach osoby, do której docierają ratownicy medyczni. Koperta jest umieszczana w lodówce, a na zewnątrz jest informacja, że taka koperta jest. Jest to szczególnie istotne w przypadku osób samotnych. Koperty można odbierać w siedzibie starostwa przy ulicy Bielskiej 59 (IV piętro, pokój 420), we wszystkich ośrodkach pomocy społecznej gmin powiatu plockiego. rad

PKN ORLEN współpracuje z Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolią

Wodór do napędu pojazdów

PKN ORLEN i Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia będą ściśle współpracować na rzecz rozwoju zeroemisyjnego transportu publicznego napędzanego wodorem. Podczas konferencji Impact mobility rEVolution, która odbyła się w Katowicach, podpisano list intencyjny w tym zakresie. Inicjatywa umożliwi realizację projektów wykorzystujących wodór w obszarze Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Wodór to bezpieczne i przyjazne środowisku paliwo. Pozyskiwany jest m.in. z odnawialnych źródeł energii. Po oczyszczeniu może być stosowany w pojazdach elektrycznych, stanowiąc w niedalekiej przyszłości alternatywę dla tradycyjnych paliw kopalnych i baterii litowo-jonowych, szczególnie w transporcie publicznym.

– Zgodnie z naszą strategią, wpisujemy się w globalny trend rozwoju nowoczesnych, a przy tym ekologicznych technologii. Stawiamy na rozwiązania wykorzystujące odnawialne źródła energii. Jednym z nich jest produkcja oczyszczonego wodoru. Pojazdy napędzane wodorem są przyszłością motoryzacji. Czysty wodór będzie zyskiwał na znaczeniu, a my chcemy mieć istotny udział w jego pro-

dukcji. Współpraca z Metropolią GZ jest naszą odpowiedzią na wyzwania związane z redukcją smogu i poprawą jakości powietrza w Polsce – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Podpisany list intencyjny zakłada wymianę informacji, a także działania związane z przygotowaniem do realizacji projektów dotyczących infrastruktury i logistyki dostaw wodoru. Ponadto wspólnie podejmowane mają być prace na rzecz maksymalnego udziału transportu niskoemisyjnego, opartego o zasilanie wodorowe, w transporcie publicznym w obszarze Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

PKN ORLEN podjął już decyzję o budowie instalacji do doczyszczania wodoru, który następnie wykorzystywany będzie do napędu samochodów i autobusów elektrycznych nie tylko w obszarze GZM. Instalacja powstanie w zakładzie w Trzebinii, należącym do spółki ORLEN Południe. Rozpoczęcie produkcji czystego paliwa wodorowego planowane jest w 2021 roku.

Dwa punkty ładowania dla pojazdów zasilanych wodorem PKN ORLEN posiada już na niemieckich stacjach paliw. Niebawem wodór zatankować będą mogli także kierowcy samochodów osobowych w Czechach. UNIPETROL z Grupy ORLEN w przyszłym roku rozpocznie budowę trzech stacji wodorowych zlokalizowanych w Pradze, Litwinowie i Brnie.

opr. (t)



W Maszewie Dużym pod patronatem TP

Autostrada do nieba

Już w najbliższą sobotę, 19 października o godz. 19.00 wszyscy miłośnicy dobrej muzyki będą mieli okazję do wzięcia udziału w wyjątkowym wydarzeniu. Na scenie w hali widowisko-sportowej w Maszewie wystąpi utytułowany chór Vox Singers. Koncert będzie promował najnowszą płytę zespołu zatytułowaną „Autostrada do nieba”.

Vox Singers to chór Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki, który już od wielu lat podbija serca nie tylko płocczan, ale także widzów zagranicznych. Ich wspaniałe występy na długo zapadają w pamięć i przenoszą do magicznego świata muzyki. Tym razem chór zaprezentuje się w Maszewie Dużym, gdzie wykona utwory ze swojej najnowszej płyty „Autostrada do nieba” oraz klasyki muzyki polskiej w nowych aranżacjach. Publiczność będzie mogła posłuchać m.in. piosenki „Jesteś lekiem na całe zło” czy „Czas nas uczy pogody”.

Na maszewskiej scenie będzie można zobaczyć, a przede wszyst-

kim usłyszeć m.in. Roberta Majewskiego, Aleksandrę Paczkowską czy Pawła Pilichowicza. Chórowi będzie towarzyszyła muzyka grana na żywo. Organizatorem wydarzenia jest gmina Stara Biała.

Wstęp na koncert jest wolny. Bezplatne wejściówki można odebrać w bileterii POKiS (Płock, ul. Jakubowskiego 10), sklepie sportowym „Dagna” (Płock, ul. Jachowicza 49), Sklepie Muzycznym (Płock, ul. Królewska 25 lok 3-4), GOKiS w Starej Białej (Biała, ul. Jana Kazimierza 1) oraz w hali sportowo-widowiskowej (Maszewo Duże, ul. Sportowa 7A). (ek)

Uniwersytet Trzeciego Wieku

Ma studentów także w Rogozinie

Płocki Powiatowy Uniwersytet Trzeciego Wieku ciągle się rozrasta. Od nowego roku akademickiego przybyli mu kolejni słuchacze. Najmłodsze koło powstało w Rogozinie i liczy 28 osób.

Założycielem jest Samodzielne Koło Terenowe nr 168 Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Małej Wsi, któremu przewodniczy historyk Andrzej Barciński. Patronat naukowy sprawuje Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku.

grona studentów dołączyli mieszkańcy Rogozina. To drugie koło uniwersytetu w gminie Radzanowo.

Członkowie rogozińskiego PPUTW będą się spotykać w Domu Ludowym. – *Zajęcia rozpoczniemy 17 października. Przez cały rok będziemy organizować wykłady z różnych dziedzin, zajęcia plastyczne, warsztaty (m.in. ceramiczne). Będziemy popularyzować sławne postacie zasłużone dla Mazowsza. W planach mamy wycieczkę do Wilna – opowiada koordynator rogozińskiego koła Ewa Przygoda.*

28 studentów otrzymało indeksy i legitymacje podczas oficjalnej inauguracji roku akademickiego 2019/2020 w płockim teatrze. Za nimi także pierwsze spotkanie i szkolenie w Centrum Kultury i Sportu w Radzanowie „Świadomy i bezpieczny senior-inwestycja w życie i zdrowie”, które poprowadzili specjalista medycyny ratunkowej Piotr Rykowski wspólnie z Wiesławą Rybicką-Bogusz. (l.)



Płocki Powiatowy Uniwersytet Trzeciego Wieku rozpoczął działalność w listopadzie 2017 roku. Inicjatorem jego powstania był poseł Piotr Zgorzelski.

Uniwersytet obejmuje swoim zasięgiem dziesięć gmin. Koła terenowe PPUTW działają m.in. w Małej Wsi, Słubicach, Bodzanowie. Od nowego roku akademickiego do

Dla studentów płockiej filii Politechniki

Staże w ORLEN Projekt

Studenci z Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku rozpoczną wkrótce staże w ramach programu „Zaprojektuj z nami swoją przyszłość”. Wspólna inicjatywa należąca do Grupy ORLEN spółki ORLEN Projekt oraz Agencji Rozwoju Przemysłu i Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku umożliwi studentom podniesienie kwalifikacji i zdobycie doświadczenia zawodowego.

Program skierowany jest do studentów Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku. Głównym celem stażu jest budowanie zaplecza kadrowego dla ORLEN Projekt i ARP poprzez wybór osób o wysokim potencjale i wspieranie ich w rozwoju zawodowym na początku kariery zawodowej, z możliwością oferowania wybranym stażystom takiej współpracy po zakończeniu stażu.

W ramach programu stażowego istnieje możliwość realizacji tematów prac dyplomowych zaproponowanych przez pracodawcę. Z tytułu odbywa-

nia stażu uczestnikowi przysługuje stypendium stażowe w wysokości 600 zł brutto. Zakończenie programu planowane jest na czerwiec 2020 r.

– *Przed studentami Politechniki Warszawskiej otwiera się niepowtarzalna możliwość aktywnego uczestnictwa w realnych projektach realizowanych dla przemysłu rafineryjno-petrochemicznego oraz zdobywania praktycznego doświadczenia jeszcze na etapie studiów. Dla spółki ORLEN Projekt natomiast jest to szansa na budowanie zaplecza wysoko wykwalifikowanej kadry inżynierskiej, która w niedalekiej przyszłości będzie mogła płynnie dołączyć do spółki. Wierzę głęboko, że jest to początek wieloletniej i owocnej współpracy pomiędzy reprezentowanymi przez nas instytucjami, która przyczyni się do ich dalszego organicznego i stabilnego rozwoju oraz wzmocni zajmowane obecnie pozycje – powiedział Marcin Kasza, prezes zarządu ORLEN Projekt.*

Zdaniem Janusza Zielińskiego, prorektora ds. Filii w Płocku, podpisanie trójstronnej umowy pomiędzy Politechniką Warszawską Filią w Płocku a ORLEN Projekt i Agencją Rozwoju Przemysłu w Warszawie wpisuje się w porozumienie zawarte pomiędzy Politechniką Warszawską a Polskim Koncernem Naftowym ORLEN. Stanowi okazję dla studentów ostatnich semestrów Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii na poznanie wielu praktycznych aspektów wyuczonego zawodu. opr. (t)



Cotygodniowy kącik



wędkarski

Rzeczna gruntówka (4)

Najważniejszą i najistotniejszą rzeczą jest położenie zanęty, a następnie umieszczenie w jej smudze zestawu. Tutaj nie mamy możliwości kierowania się spławikiem. Między innymi dlatego lepiej nie łowić daleko od brzegu. Innym powodem jest napór prądu na żyłkę. Im dalej rzucamy, tym większy odcinek żyłki znajduje się pod wodą, musimy więc założyć większy ciężarek i zestaw staje się bardziej toporny. Dlatego zanim zaczniemy łowić warto do rurki przypiąć najpierw łezkę i bez przyponu przetrzelać zestaw po łowisku trzy, cztery razy. Jeżeli w dole łowiska znajdziemy zaczepy, kępę roślinności lub zakleszczone w dnie gałęzie, to można powiedzieć, że trafiliśmy idealnie. Takie sondowanie pozwoli nam też wykryć różne dziwne prądy niewidoczne z powierzchni.

chwile żyłkę i zacinamy po kilku sekundach.

W opisanym łowisku może lepiej sprawdzałyby się przepływanka, ale, po pierwsze, sprzęt do niej jest droższy, po drugie, nie każdemu chce się machać ciągle kijem, a po trzecie, gruntówką możemy łowić nawet w pięciometrowej dziurze pomiędzy zaczepami.

Najbardziej „denkową” rybą jest chyba brzana. Szczerze podziwiam zapaleńców, którzy łowią je na bolonkę w bystrym nurcie machając zestawem co kilka sekund. Trzeba mieć masę cierpliwości i stalowe ramiona.

W głębokich rynnach o twardym dnie i bystrym nurcie ciężko jest unieruchomić zestaw. Na żyłce minimum 0,25 mm mocujemy ciężarek około 100 gramów, chociaż może się okazać, że potrzebny jest dwa razy cięższy. Niewiele wędkarskich podobało zadaniom uniesienia takiej masy



Zarzucenie powinno być de- i równoczesnego sygnalizowania Po forsownym i emocjonującym holu mocarna brzana pokonana.

likatne. Odradzam rzuty znad głowy (zbyt dużo chlapania i brak celności). Bez problemu powinno udać się umieścić celnie zestaw w odległości dziesięciu metrów, nawet stosując rzut spod siebie. Zestaw powinien wpaść do wody mniej więcej trzy, cztery metry za zanętą, polem i około metra powyżej niego. Ciężarek powinien opaść na dno przy otwartym kablaku w ciągu kilku sekund. Następnie zamykamy kablak i ustawiamy wysoko wędzisko napinając żyłkę. Niestety, musimy sprawdzić sami, czy podane namiary odpowiadają naszemu łowisku. Trafienie w zanętę to właściwie jedyna trudna rzecz.

Spotykane w literaturze i prasie rady, aby wędzisko trzymać w rękę, to zupełne nieporozumienie. Radzę jednak otworzyć kablak kołowrotka i trzymać w palcach żyłkę (stąd wspomniane wcześniej łatwe jego zeskakiwanie). Jeśli przynętą jest pęczek białych robaków, zacinamy natychmiast, a jeśli czerwonych lub rosówka, puszczaemy na

brań. Łowcy brzan zwykle używają krótkich (3 metry) potężnych wędzisk i mają niezłe wyniki, ale, niestety, takie rozwiązanie ma sporo wad. Idealnym rozwiązaniem jest wędzisko morskie. Morski feeder lub kij surfcastingowy wytrzyma nawet największy ciężarek, jest długi, a przy tym często wyposażony jest w miękką, kolorową szczytówkę. Chyba najlepsze „pic-kerki” ma Mitchell, ale warto rozejrzeć się również w ofercie innych firm.

Ryby nęcimy zanętą składającą się w znacznej mierze ze żwiru i kleju. Na hak zakładamy rosówkę, czerwonego robaka lub łagodny ser żółty. Podobno brzana ma swoje serowe upodobania, ale jeśli ich nie znamy, najlepiej założyć edamski. Jeżeli nastawiamy się na wąsate ryby, nie powinniśmy używać plecionki. Po pierwsze, ryby niechętnie biorą twardo uwiązaną przynętę, a po drugie, nawet ledwo wymiarowa brzana na plecionce dostaje furii godnej lepszego przeciwnika.

Tekst i fot. Andrzej Konowrocki

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Zrób coś wbrew rutynie, a przestaniesz się nudzić. W tym tygodniu nie oszczędzaj na tym, co ci sprawia przyjemność, bo inaczej stracisz okazję do poznania przyjaciół i przeżycia pasjonującej przygody. Wybierz się na wystawę, weź udział w niezwykłym kursie, daj się porwać na szaloną randkę. Z biegiem czasu przypadkowe znajomości mogą nabrać większego znaczenia.



BYK (21.04-21.05)

Nie żałuj czasu na to, co sprawia ci przyjemność, bo muzyka i sztuka pozwolą ci ukoić stargane nerwy. W pracy nowy pomysł może okazać się przełomowy. W jego realizacji pomoże ci ktoś, komu sam dawniej pomogłeś. W domu więcej obowiązków. Twoja energia i doświadczenie przydadzą się w pewnej trudnej sprawie, która dotyczy znajomych lub sąsiadów.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Zapowiada się sympatyczny tydzień. Szef sam zajmie się swoimi sprawami, a rodzina będzie mniej niż zwykle marudzić. Wreszcie będziesz miał więcej czasu na swoje własne sprawy. Nadrobisz towarzyskie zaległości, nie opuścisz najciekawszych premier i towarzyskich imprez. Weekend sprzyja flirtom i nowym znajomościom. Uważaj jednak, bo ktoś może chcieć wykorzystać Twoją nadmierną ufność.



RAK (22.06-22.07)

Na początku tygodnia postanowisz odpocząć od nadmiaru towarzyskich atrakcji. Najchętniej ukryjesz się przed wszystkimi w domu i nie będziesz chciał z niego wyjść. Kto liczy, że po godzinach będziesz odbierać służbowy telefon, ten się zawiedzie. Zadbaj o swoje zdrowie, porządnie wypisz i znów będziesz w doskonałej formie. Weekend sprzyja miłości.



LEW (23.07-22.08)

Miłość i związane z nią emocje zaprzątną całą twoją uwagę. Zaczyniesz flirtować, żartować i plotkować, a szczęście w miłości nie powinno cię w tym tygodniu nawet na chwilę opuścić. Zapowiada się więcej nowych znajomości i okazji do randek. Jeśli jednak ukochany nie będzie o ciebie dbał, to bez skrupułów zaangażujesz się w nowy związek.



PANNA (23.08-22.09)

Różne trudne sprawy znajdują się właśnie na twojej głowie. Gdy inni będą leniuchować, ty przejmiesz dowodzenie. Okazuje się, że twoje opinie są tak ważne, że nie można bez nich podjąć żadnej istotnej decyzji. Mars wymagać będzie od ciebie cierpliwości, ale za twoje trudy szykuje ci nagrodę. Awans lub podwyżka są w twoim zasięgu.



WAGA (23.09-23.10)

Dojdiesz do wniosku, że najwyższy czas samemu zabrać się za ważne dla ciebie sprawy. Upamiętnisz podziękujesz doradcę, którzy potrafią mniej od ciebie. Przyjaciółkom wtrącającym się w twoje sprawy sama dasz kilka dobrych rad. Biada osobom, które są leniwe lub zapominałskie, bo wreszcie powiesz im, co o nich myślisz.



SKORPION (24.10-22.11)

Zapomnij o tym, co mówią nieżyczliwe ci osoby. Pora zrealizować ambitne plany, na jakie od dawna masz ochotę. Tydzień sprzyja mądrym decyzjom, tak miłosnym, jak i zawodowym. Nie daj się tylko sprowokować do ostrej wymiany zdań z kimś, kto poucza innych, ale sam nie ma doświadczenia ani racji. Pamiętaj też, że jak cię ludzie widzą, tak cię piszą.



STRZELEC (23.11-21.12)

Przed tobą spokojniejszy tydzień. Będziesz cieszyć się z drobnych sukcesów, niechętnie porwiesz się na zbyt ambitne sprawy i ciężkie zadania. Niech się inni męczą. Po pracy uda ci się odpocząć, ale w weekend popatrzyś krytycznym wzrokiem na wystrój domu i ruszysz szukać nowych mebli lub tkanin.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Zróbisz wszystko, aby oderwać się od codziennych obowiązków. Planety sprzyjają zwiedzaniu niezwykłych miejsc i poznawaniu inspirujących znajomych. Będziesz towarzyski, ale także ciekawski. Odkryjesz czyjś sekret, ale zastanów się, czy trzy razy, zanim porozmawiasz o nim z innymi ludźmi. Powodowany dobrymi intencjami możesz powiedzieć zbyt wiele i ktoś bliski posądzi cię o plotki.



WODNIK (21.01-20.02)

Docenisz urok wygodnego życia. W sprawach zawodowych niewiele będzie się działo. Wygoda, luksus i dobre jedzenie okażą się ważniejsze od innych zainteresowań. Jeśli potrafisz ugotować tylko wodę na herbatę, sięgniesz po nowe przepisy i wyczerpujesz z nich potrawy, które wszystkich zachwycą. Zmotywuje cię to do dalszego szukania swoich sił w kuchni.



RYBY (21.02-20.03)

Poczujesz przypływ optymizmu. Wystarczy ci sił na trudne sprawy, problemy cię ominą, a towarzyskich atrakcji także nie zabraknie. Nie zabraknie ci dobrych pomysłów i życzliwych pomocników. Najwięcej korzystnych okazji czeka cię jednak w miłości. Samotne Ryby będą flirtować i uwodzić. Zamężne udowodnią partnerowi, że możliwa jest powtórka miodowego miesiąca.

Eksperci plockiego oddziału ZUS odpowiadają na pytania klientów



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

Edward: Do ustalenia mojej emerytury przyjęto wynagrodzenie zerowe. Tłumaczono to tym, że nie miałem żadnych dokumentów, w których ujęto moje zarobki sprzed lat. Podobno teraz liczy się to jednak inaczej i zamiast zera uwzględnia się minimalne wynagrodzenie z tamtego kresu. Czy to prawda?

Tak, to prawda. W tej sytuacji powinien pan złożyć wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia z uwzględnieniem minimalnego wynagrodzenia. Dzięki temu za okresy pozostawania w stosunku pracy, za które nie została udokumentowana wysokość zarobków, zostanie panu uwzględnione zamiast „wynagrodzenia zerowego” minimalne wynagrodzenie pracowników obowiązujące w tym okresie. Po złożeniu wniosku świadczenie zostanie ponownie przeliczone.

Z przeliczenia może pan skorzystać, jeśli nie udokumentował pan zarobków z okresu pozostawania w stosunku pracy, dlatego że np.:

zakład pracy został zlikwidowany, nie można odnaleźć archiwum, które przechowuje dokumentację płacową danego zakładu pracy,

dokumentacja kadrowo-płacowa z tego okresu została zniszczona.

Minimalne wynagrodzenie za okresy, za które nie ma dokumentów potwierdzających zarobki, zostanie ustalone proporcjonalnie do okresu oraz wymiaru pozostawania w stosunku pracy. Przykładowo, jeśli praca wykonywana była na pół etatu, wówczas zostanie uwzględniona, odpowiednio do czasu pracy, połowa obowiązującego wówczas minimalnego wynagrodzenia.

Marek: Staram się o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy. Jeżeli mój staż ubezpieczeniowy w Polsce jest za krótki do przyznania renty, czy mogę uzupełnić go okresami ubezpieczenia za granicą?

Renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje panu, jeżeli zostaną spełnione następujące warunki:

zostanie pan uznany za niezdolnego do pracy, ma pan wymagany staż ubezpieczeniowy, którego długość zależy od wieku, a okres ten musi przypadać w ciągu ostatnich 10 lat:

- przed dniem, w którym został zgłoszony wniosek o rentę, lub

- przed dniem, w którym powstała niezdolność do pracy.

Jeżeli Pana staż ubezpieczeniowy jest za krótki do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, to do polskich okresów doliczymy panu okres ubezpieczeniowy przebyty za granicą. Doliczymy jednak tylko te okresy, które nie pokrywają się z paną polskimi okresami ubezpieczenia.

Marta: Od trzech dni jestem zatrudniona w sklepie na umowę o pracę. Jest to moja pierwsza praca. Czy już w tym momencie przysługuje mi prawo do zasiłku chorobowego?

Niestety nie. W pani przypadku, jako osobie zatrudnionej na umowę o pracę, prawo do zasiłku chorobowego przysługuje po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego. W przypadku choroby spowodowanej wypadkiem przy pracy albo w drodze do lub z pracy zasiłek chorobowy przysługuje od pierwszego dnia ubezpieczenia. Tak samo dla absolwenta, tj. pracownika, który został zgłoszony do ubezpieczenia chorobowego w ciągu 90 dni od ukończenia szkoły, tj. od daty podanej w świadectwie lub daty złożenia egzaminu dyplomowego.

Salon Kosmetologii Cleopatra

„Permanently onkoPiękna”

Październik to szczególny miesiąc, dedykowany walce z rakiem piersi. Wtedy media częściej przypominają o konieczności wykonywania regularnych badań profilaktycznych i roli zdrowego stylu życia w zapobieganiu nowotworom. Dla pań zmagających się z chorobą i jej skutkami ubocznymi, Salon Cleopatra przygotował specjalny projekt. Mogą skorzystać z makijażu permanentnego brwi, który

bezpłatnie wykona jedna z najlepszych polskich linergistek, kosmolog Anita Gołębiowska.

– Makijaż permanenty nie należy do tanich usług, ale są osoby, które tego zabiegu naprawdę potrzebują. Do gabinetu trafiają panie w trakcie lub po chemioterapii, z częściowym lub całkowitym ubytkiem brwi i rzęs (efekt uboczny terapii antynowotworowych). To właśnie do tych pacjentek skierowany jest projekt „Permanently onkoPiękna” – wyjaśnia właścicielka „Cleopatry”, Anita Gołębiowska. – Zainspirowały mnie pacjentki zmagające się z chorobą nowotworową, z którymi mam kontakt od początku mojej kariery zawodowej. Poruszyła mnie również historia znanej dziennikarki walczącej z nowotworem piersi i problemem nier refundowanych kuracji. Wszyscy, każdego dnia, borykamy się ze znieczulicą wielu instytucji i osób. Program prowadzony jest przy współudziale lekarzy pierwszego kontaktu. Onkopacjentki mogą korzystać z moich usług w każdą sobotę.

Projekt „Permanently onkoPiękna” skierowany jest do pań z całej Polski. Również gabinetów kosmologicznych i klinik urody, nie tylko w województwie mazowieckim. Zakwalifikowanie do projektu poprze-

dza indywidualna konsultacja, na którą należy przynieść zaświadczenie lekarza onkologa. A już po samym zabiegu makijażu permanentnego panie z pewnością poczują się lepiej i będą się bardziej sobie podobać.

Patronat sprawują: czasopisma branżowe oraz media lokalne. To projekt filantropijny, dar od serca, ukłon w stronę najbardziej potrzebujących. – Mam czas dla każdego, bo każdy zasługuje na to, żeby czuć się pięknym. Kadra „Cleopatry” to osoby empatyczne, życzliwe, kompetentne. Pacjentki często nazywają mnie i moje pracownice „mistrzami od metamorfoz”. Wierzę, że dobro wraca i daje motywację do następnych projektów. W przyszłym roku uruchomimy program specjalnych zabiegów i kuracji – podkreśla Anita Gołębiowska.

Dla naszych czytelników Salon ufundował zaproszenia na zabiegi. Aby mieć szansę je otrzymać należy zadzwonić do redakcji „TP” w środę, w godz. 9.00-9.15 (tel. 24 262 55 88).

Szczegółowych informacji na temat projektu „Permanently onkoPiękna” udziela ekspert kosmologii i mistrzyni Polski w makijażu permanentnym Anita Gołębiowska 604 504 490 – informacje #golebiowskaanita, www.cleopatra-plock.pl. (m.a.)

PROMOCJA



www.cleopatra-plock.pl

Kosmetologia Estetyczna
tel. 24 262 49 07 lub
608 178 594

– Kosmetologia estetyczna
– pełna kosmetyka twarzy i ciała
– makijaż permanentny

Właściciel:
kosmolog Anita Gołębiowska

ul. Królewiecka 24 a,
w godz. 9.00–20.00,
sobota 9.00–16.00



ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

15 października – Jadwiga, Teresa,
16 października – Małgorzata,
Florentyna,
17 października – Wiktor, Ignacy,
18 października – Łukasz, Julian,
19 października – Paweł, Jan,
20 października – Irena, Kleopatra,
21 października – Urszula, Jakub.

Z okazji urodzin życzę Ci:
odwagi i siłę, by porywać się na
cele i zmiany, które z pozoru wyda-
ją się trudne, a później wprost wyda-
rzone, realizacji planów, nowych
marzeń i kolejnych natchnień,
które tak jak fala pcha statek,
pchają życie do przodu.
Życzenia **Kasi Kapuścińskiej**
przesyła znajoma.

Twoje imię w kalendarzu,
To jest Twój szczęśliwy dzień,
Poczta kwiatów w korytarzu,
Już za chwilę spotka Cię!
Zyczeń pęki wąż do serca,
I uśmiej się często się...
Smutków niech Ci nikt
nie wkręca, Dziś są imieniny Two!
Synowi Pawelkowi zyczenia
składa kochająca mama.

Z okazji urodzin składam Ci
moc życzeń: uśmiechu, zdrowia,
radości, mnóstwa prezentów i gości,
przyjaźni wielkich i małych, wielu
przygód niebawących i uśmiechu
wesołego i wszystkiego,
wszystkiego najlepszego!
Życzenia **Wiktoremu Gawekie-**
mu przesyła koledzy.

Kwiatów nie dam,
mimo szczerych chęci.
Lecz słowa, które zostaną
w pamięci,
życzę szczęścia i radości
oraz długiej szczęśliwej
przyszłości.

Niech los Tobie
z oczu też nie wycisnie,
niechaj się wszystko
wiedzie pomyślnie.
Wszystko co piękne
i wymarzone.
W dniu Twych urodzin
niech będzie spełnione.
Dla **Ewy Kolczyńskiej**
od koleżanki.

Samych wspaniałych chwil, mnóstwa uśmiechu, czasu na relaks i odpoczynek, sukcesów i poczucia spełnienia, a także samych wartościowych ludzi dookoła – tego wszystkiego z okazji urodzin pani **Luizie Wierzbńskiej** życzy Asia.

Życie jest krótkie,
jak sen majowy.
I pędzi wciąż naprzód,
jak strzała.

Dla nas jest ono
tylko jedną chwilą
Nie pozwól,

by się ta chwila zmarnowała.
Jankowi Kokoszczyńskiemu
życzenia przesyłają znajomi.

W uroczystym dniu Twoich
imienin, Babciu,
szczerze i serdeczne życzenia
długich lat życia,
przepełnionych zdrowiem

i szczęściem,
pogody ducha, pomyślności
i ludzkiej życzliwości,
dni pełnych słodca
i radości oraz wszystkiego,
co najpiękniejsze
i najmiłsze w życiu.
Kochanej **babci Irenie** z okazji
imienin życzenia składają wnuki.

By się spełniły Twoje życzenia,
by się ziściły Twoje marzenia, by
uśmiech często gościł na Twej
twarzy, byś zdobywała w życiu szczyt
swoich marzeń. Wszystko co chcia-
łabyś by się zdarzyło, wszystko
czego pragniesz by Twoim było.
Dla **Asi Białej** od kolegów
i koleżanek z redakcji TP



(jb)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie pod
numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **j.biala@tp.com.pl**
fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Dusza jabłek

Spirytus vini, czyli duch wina – tak Rzymianie nazywali destylat otrzymywany z wina. Podobno w 1553 roku pewien mieszkaniec wsi Mensil-en-Val w Dolinie Loary przedestylował cydr (czyli wino z jabłek) uzyskując w ten sposób mocniejszy alkohol, który do czasu konsumpcji przechowywał w dębowej beczce. Takie początki ma historia wyrobu calvadosu, najbardziej rozpoznawanego brandy jabłkowego Francji. Od 1773 roku trunk ten zaczęto wyrabiać w Normandii, z którą do dzisiaj związany jest tradycją i przepisami. Już od 1942 roku destylacja calvadosu znalazła się pod kontrolą organów państwowych, które nie tylko nadzorowały wielkość produkcji (żaden duch nie może być nieopodatkowany), ale również proces i miejsce produkcji (obecnie calvados może powstawać tylko w departamentach Calvados i Orne). Jak z tego wynika, nawet duch jabłek nie może istnieć poza prawem.



Piotr Chudziński

Babeczki z musem jabłkowym

Skład:

ciasto
250 g mąki tortowej;
60 g cukru pudru;
2 żółtka;
110 g masła;
mus jabłkowy
3 duże kwaśne jabłka;
1 łyżka calvadosu;
2 łyżki cukru;
1/2 łyżeczki żelatyny;
krem angielski
3 żółtka;
50 g cukru;
20 g mąki pszennej;
laska wanilii;
250 ml mleka.

Wykonanie:

Makę przesiewamy na sitko, dodajemy cukier puder, zimne masło i siekamy całość nożem, aż powstaną drobne okruszki. Następnie dodajemy żółtka i zagniatamy elastyczne ciasto. Gotowe ciasto owijamy folią spożywczą i przekładamy na godzinę do lodówki. Obieramy jabłka i ścieramy na tarce o dużych oczkach. Starte jabłka przekładamy do rondla, dodajemy calvados i cukier. Jabłka dusimy w przykrytym rondlu do momentu, aż się rozgotują. W gorącej masie jabłczanej rozpuszczamy żelatynę. W dalszej kolejności przygotowujemy krem angielski. Ucieramy żółtka z cukrem na puszystą masę i dodajemy mąkę. W osobnym rondlu podgrzewamy mleko z łyżką wanilii (rozcinamy ją uprzednio i ostrym nożem wysokujemy ziarenka, które dodajemy do mleka). Ustawiamy miskę z utartymi żółtkami w kąpieli wodnej i małym strumieniem wlewamy do nich gorące mleko (cały czas energicznie mieszając żółtkową masę). Krem mieszamy do momentu, aż zgęstnieje, a na jego powierzchni pojawiają się pierwsze pęcherzyki powietrza. Gotowy krem odstawiamy do przestudzenia (na powierzchni kładziemy folię spożywczą, to zabezpieczy krem przed powstaniem kożucha). W międzyczasie smarujemy tłuszczem foremki do tartinek (średnica 7 cm, potrzebujemy ich ok. 10 szt.). Na stolnicy rozkładujemy kruche ciasto i wykładamy nim foremki. Ciasto gęsto nakładamy widelcem i pieczemy ok. 15 minut w piekarniku rozgrzanym do 200 st. C. Składamy babeczki wówczas, gdy wszystkie ich składowe osiągną pokojową temperaturę. Na wypieczony spód babeczek kładziemy mus jabłkowy, a na wierzch krem angielski. Babeczki możemy dodatkowo udekorować świeżymi listkami mięt.

Normandzkie sady jabłkowe szczytą się bogactwem jabłek cydrowych. Jabłka cydrowe to specjalne odmiany, które są zbyt kwaśne, aby nadawały się do bezpośredniej konsumpcji, czy też do słodkich wypieków. Specjaliści klasyfikują ich cztery odmiany smakowe: słodkie, słodko-gorzkie, kwaśne i gorzkie. Ma to znaczenie przy produkcji cydru. Idealna mieszanka jabłek na cydr powinna składać się z 40 proc. jabłek słodkich, 40 proc. gorzkich i 20 proc. kwaśnych. To z takiej kombinacji jabłek otrzymuje się dobry cydr, który po podwójnej destylacji daje wysmienity calvados.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Sylwestrowy wieczór spędź w teatrze



Już ruszyła sprzedaż biletów na sylwestrowe przedstawienia Teatru im. Jerzego Szaniawskiego. W repertuarze jest farsa „Hotel Westminster” Ray’a Cooney’a w reżyserii mistrza gatunku, Jerzego Bończaka



W londyńskim hotelu Westminster zatrzymują się: minister z partii rządzącej z żoną oraz posłanka partii opozycyjnej, której sen z powiek spędza ustawa o pornografii. Trafia tam także kochanka polityka i jego sekretarz, powodujący najwięcej zamieszania. Miłosne perypetie rozgrywają się pod okiem wścibskiej pokojówki i kierownika hotelu.

31 grudnia farsa zostanie zagrana dwukrotnie: o godz. 18.00 i 21.30. Publiczność powita nowy rok lampką szampana. Cena biletu wynosi 120 zł. Można je nabywać w kasie Teatru. Rezerwacja: 24 266 38 08 lub 24 262 48 40.

(lesz)



„Zabiegi pielęgnacyjne drzew oraz nasadzenia na terenie parafii pw. Św. Anny w Miszewie Murowanym”
dofinansowano z WFOŚiGW
w Warszawie w formie dotacji w kwocie
100.000,00 zł
www.wfosigw.pl

ELEWARR Sp. z o.o.

ul. Jagiellońska 78; 03-301 Warszawa Oddział Spółki w Nowych Proboszczewicach,
09-412 Proboszczewice, ul. Bielska 2a,

informuje o przetargu na wykonanie zabezpieczenia antykorozyjnego stalowej wieży podnośnikowej w elewatorze zbożowym w Nowych Proboszczewicach.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia wraz z załącznikami dostępna na stronie internetowej spółki: www.elewarr.com.pl

SA-238



„Zabiegi pielęgnacyjne drzew na terenie parafii Św. Trójcy w Wyszogrodzie.”
dofinansowano z WFOŚiGW
w Warszawie w formie dotacji w kwocie
100.000,00 zł
www.wfosigw.pl

Bezpieczna pożyczka
EKSPRESOWA
Pożyczamy nawet do 5000 zł
Gotówka w 1 dzień
Wystarczy dowód
SPRAWDŹ NAS!
797-705-110

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66



INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że **od dnia 10 października 2019 roku na okres 21 dni** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta – umgostynin.bip.org.pl został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Wykaz obejmuje nieruchomość składającą się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi 772, 773 i 774/3 o łącznej powierzchni 10.2739 ha położonej w Gostyninie przy ul. Krośniewickiej.

Gostynin, dnia 9 października 2019 r.

SA-239



Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania AKTYWNI RAZEM (LGD AR), trójsektorowe partnerstwo podmiotów sektora publicznego, gospodarczego i społecznego, działające na obszarze gmin: Gąbin, Gostynin, miasto Gostynin, Łąck, Nowy Duninów, Sanniki, Szczawin Kościelny, Pacyna, Słubice, Iłów, Brudzeń Duży rozpoczyna realizację międzynarodowego projektu współpracy pn. **„HESTIA - Dziedzictwo kulinarne i przyrodnicze dla turystyki i tożsamości”**. Partnerami LGD AR w projekcie HESTIA są Lokalne Grupy Działania: ZALEW ZEGRZYŃSKI, OUTOKAIRA (Finlandia) i CSERHATALJA (Węgry).

Celem projektu HESTIA jest rozwój potencjału turystycznego obszarów LGD – Partnerów w projekcie, szczególnie w zakresie turystyki kulinarnej i ekoturystyki. Dlatego głównymi grupami docelowymi projektu są lokalne podmioty w branży turystycznej i gastronomicznej oraz młodzież zainteresowana pracą w placówkach gastronomicznych lub ich prowadzeniem.

Cele szczegółowe projektu:

- Wymiana doświadczeń w zakresie tworzenia produktów turystyki kulinarnej i (eko)turystyki
- Zwiększenie szans młodzieży na rynku pracy i zapewnienie wykwalifikowanych pracowników podmiotom gastronomicznym na obszarach LGD
- Rozwój opartych na lokalnym dziedzictwie produktów i usług
- Wzajemna promocja produktów i usług kulinarnych i turystycznych na obszarach partnerskich LGD i poza nimi.

Działania zaplanowane są na 2 lata i obejmują m.in.:

- Wizyty studyjne, w tym szkolenie kulinarne, w Finlandii i na Węgrzech
- Wizyta studyjna partnerów fińskich i węgierskich, w tym szkolenie kulinarne, w Polsce
- Lokalne warsztaty kulinarne w Polsce, Finlandii i na Węgrzech
- Szkolenie w zakresie przedsiębiorczości i praktyki dla młodzieży w placówkach gastronomicznych
- Opracowanie publikacji zawierającej polskie, węgierskie i fińskie przepisy kulinarne i katalog lokalnych produktów i usług
- Działania promujące lokalne produkty, usługi (eko)turystyczne i współpracę
- Rozwój Sieci Dziedzictwa Kulinarne Mazowsza na obszarze LGD AKTYWNI RAZEM
- Stworzenie Szlaków Dziedzictwa Kulturowego na obszarze LGD AKTYWNI RAZEM
- Opracowanie przewodnika turystycznego obszaru LGD AKTYWNI RAZEM
- Wyjazd na obszar LGD ZALEW ZEGRZYŃSKI, promujący produkty lokalne i ofertę turystyczną obszaru LGD AKTYWNI RAZEM

Zakładane rezultaty projektu HESTIA to m.in.:

- Zwiększona świadomość każdej społeczności dot. ich dziedzictwa i jego wartości dla lokalnego rozwoju społeczno-ekonomicznego
- Nowe pomysły biznesowe związane z wykorzystaniem przyrodniczego i kulturowego dziedzictwa dla turystyki i gastronomii
- Zwiększony potencjał turystyczny obszarów LGD, zwłaszcza turystyki kulinarnej i ekoturystyki
- Większe szanse młodzieży na rynku pracy
- Większa podaż wykwalifikowanej kadry w lokalnej gastronomii
- Stworzone międzynarodowe sieci, partnerstwa i zawiązane przyjaźnie

Zachęcamy do udziału w projekcie osoby i podmioty z grup docelowych projektu HESTIA z obszaru LGD AKTYWNI RAZEM:

- podmioty w branży turystycznej i gastronomicznej
- młodzież zainteresowaną pracą w placówkach gastronomicznych lub ich prowadzeniem
- mieszkańców i podmioty zainteresowane promocją, wytwarzaniem i sprzedażą produktów lokalnych, w tym zwłaszcza: osoby w wieku 50+ i kobiety
- mieszkańców i podmioty zainteresowane rozwojem turystyki wiejskiej, w tym zwłaszcza turystyki kulinarnej i ekoturystyki

Szczegółowy opis projektu znajduje się pod adresem: www.aktynirazem.pl/, gdzie zamieszczone są bieżące informacje o podejmowanych działaniach projektu HESTIA.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt z biurem Lokalnej Grupy Działania AKTYWNI RAZEM.



Uczestnicy wizyty studyjnej i szkolenia kulinarnego w Finlandii



Łowienie siej



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.3 „Przygotowanie i realizacja działań w zakresie współpracy z lokalną grupą działania” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

SA-237

STU Płock
www.stuplock.pl Sp. z o.o.

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-655-732
Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23, 606-628-643
Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766
Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

**PROMOCYJNA
SPRZEDAŻ WĘGLA**

 POLSKA GRUPA GÓRNICZA  POLSKI WĘGIEL

**EKOLOGICZNY POLSKI WĘGIEL
WYSOKA JAKOŚĆ, DOBRA CENA!**

SA-19-12

Wójt Gminy Bulkowo

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości informację, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Bulkowo oraz na stronie internetowej gminy Bulkowo www.bulkowo.pl, został zamieszczony na okres 21 dni tj. w dniach 15.10.2019 r. – 05.11.2019 r. włącznie **wykaz nieruchomości gminnej przeznaczonej do sprzedaży: obręb 0018 Nadutki, zabudowana nieruchomość nr ew. 11/19 o pow. 4,46 ha – zespół dworsko - parkowy**.

SA-211-1


PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

OBWIESZCZENIE
z dnia 11 października 2019 roku
Prezydenta Miasta Płocka
miasta na prawach powiatu

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 roku poz. 1474 tekst jednolity) oraz art. 49 i art. 73 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 poz. 2096 z późniejszymi zmianami),

ZAWIADAMIAM

że w dniu 10 października 2019 roku została wydana decyzja Nr 5/2019 Prezydenta Miasta Płocka, znak sprawy: WRM-IV.6740.4.2.2019.MW o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ulicy Boryszewskiej w Płocku na odcinku od wlotu drogi serwisowej przy rondzie Otolńska/DW567 do skrzyżowania z ulicą Żyzną w zakresie drogi gminnej, lokalnej na odcinku od km. 0+000,00 do km. 1+340,80.
Decyzją o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej objęte są nieruchomości o numerach ewidencyjnych gruntów:
- 2/2, 4/7 (4/10), 4/3 (4/8), 5/2 (5/8), 5/5 (5/6), 49 (49/1), 50 (50/1), 51 (51/1), 52/1 (52/3), 52/2 (52/5), 53/15 (53/35), 53/27 (53/39, 53/40), 53/17 (53/37), 53/3 (53/42), 74/13 (74/15) w granicach obrębu ewidencyjnego 0001–Podolszyce-Borowiczki, jednostka ewidencyjna 146201_1 miasto Płock–stanowiące pas drogowy - 1/1, 2/1, 3/2, 3/3, 4/4, 4/6, 24/1 (24/2), 39/2, 79, 80, 88 w granicach obrębu ewidencyjnego 0001–Podolszyce-Borowiczki, 140/10, 125 granicach obrębu ewidencyjnego 0006–Kostrogaj Rolniczy, oraz 33/1 w granicach obrębu ewidencyjnego 0010–Podolszyce, jednostka ewidencyjna 146201_1 miasto Płock–znajdujących się poza liniami rozgraniczającymi pasa drogowego, na których przewiduje się budowę sieci uzbrojenia terenu, przebudowę istniejących dróg i sieci uzbrojenia terenu oraz towarzyszące roboty budowlane.
Uwaga: W wykazach zastosowano oznaczenia: przed nawiasem podano numery nieruchomości wg stanu istniejącego; w nawiasie numery działek po podziale.

Od niniejszej decyzji przysługuje stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Płocka w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia.

Z aktami sprawy oraz treścią decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, można zapoznać się w terminie **14 dni** od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia, w Referacie Administracji Architektoniczno-Budowlanej w Wydziale Rozwoju i Polityki Gospodarczej Miasta Płocka przy ulicy Zduńskiej 3 w pokoju nr 311 (segment C, IIIp. wejście od ul. Zduńskiej) w poniedziałki, wtorki, środy w godzinach 7.45- 15.15, w czwartki w godzinach 8.45 – 17.15, w piątki w godzinach 8.45 – 15.15, tel. (024) 367-15-19.
Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

SA-1-23

SZKOLENIE

**USTAWA
O DOSTĘPNOŚCI
CYFROWEJ**

**CENA
250,00 zł
NETTO**

bip Aspekty prawne i organizacyjne.
Nowe wymogi dla Biuletynu Informacji Publicznej.
Prowadzący: inż. Rafał Kula

Kiedy: 15 października 2019
Godzina: 9:00-15:00
Miejsce: Staromiejskie Centrum Biznesu Przetwornia
Płock, ul. Synagogańska 4

Wszelkie szczegóły dostępne pod numerem telefonu 24 366 61 54, stronie przetwornia.eu oraz  Przetwornia.
Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

SA-26-27

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię odznaczenia, odznaki, medale stare wojskowe. Telefon 694-972-047.

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.

DOM I OGRÓD

NARZĘDZIA BUDOWLANE

Specjalistyczne narzędzia samochodowe - naprawa i wzorcowanie kłuczy dynamometrycznych - Jason.pl

OPAŁ / OGRZEWANIE

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

Sprzedam PIEC gazowy Richmonda do grzania wody. Tel. 501-306-264.

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ / DEKORACJE

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. Tel. 606-709-123.

MAGISTER, korepetycje: matematika, fizyka, chemia. Matury. Płock: (24)262-73-51, 696-325-474.

MODA

KOSMETYKI I PERFUMY

Ekstrakt z konopi przemysłowych essenz uzyskiwany metodą ekstrakcji nadkrytycznym CO2, zawierający naturalnie występujące kannabinoidy - w tym CBD, CBDa CBN,

CBG oraz szereg innych. Ekstrakt charakter. 609490093, mojecbd@o2.pl, Poznań Ratajczka 33.

STROJE ŚLUBNE / DODATKI ŚLUBNE

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.

MOTORYZACJA

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Dogodne RATY

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

23-683-10-85 24-368-32-17

46-880-50-31 54-233-81-41

509-574-644 605-526-036

www.konstal-garaze.pl

MOTORY/SKUTERY/QUADY

Fabrycznie nowy motocykl marki Zipp Raven X 125 Silnik 125 ccm - 2 cylindrowy z chłodnicą oleju. Motocykl typu choper o bardzo ciekawej nowoczesnej stylistyce POJAZD Z HOMOLOGACJĄ: do poruszania się po drogach publicznych dla osób powyżej 16 lat - prawo jazdy kat. B lub A1. Boruta Motors Wyszogród ul. Rebowska 66, tel. 242311006.

Skuter Elektryczny - 3 kołowy Możliwość rejestracji. Zasięg 40-50 km. Prędkość 25 km/h Zasilanie skutera z sieci 230V. Gniazdo zasilania ukryte pod kłapką koło fotela Boruta Motors Wyszogród, ul. Rębowska 66, tel. 242311006.

POZOSTAŁE

Wypożyczenie warsztatów, Narzędzia warsztatowe, Sprzęt warsztatowy

SAMOCCHODY CIĘŻAROWE

Sprzedam LUBLINA 3, 2005 r. 665-418-343.

SAMOCCHODY OSOBOWE

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.

AUTO skup: całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Hołowanie. (24)367-57-86, 603-215-469

KONCESJONOWANE złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00. Skup aut. 602-123-360.

Skup Anglików, wszystkie modele i marki, auta tylko z V5C. 698-737-227.

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

SKUP aut, osobowe, dostawcze, ciężarowe. 530-322-822.

Sprzedam AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otołińskiej). 603-685-664.

Sprzedam FIATA 126p. 789-101-800.

Sprzedam Forda Focusa 2003 r., 1,8. Sprowadzony z Niemiec, zadbane, niebieski metalik, 4500 zł. 504-998-805.

Sprzedam LUBLINA, 1999 r., 5.000 zł. 606-261-576.

Sprzedam ROMET T-50, 3-biegowy, fabryczny. 608-753-403.

Stacja Demontażu Pojazdów POLMO-ZBYT-BIS tel. 500 275 103 , 507 119 443 SKUP POJAZDÓW DO WYREJESTROWANIA osobowe ciężarowe autobusy -płatność - gotówka u klienta -wycena pojazdu przez telefon -stan techniczny bez znaczenia -odbiór pojazdu własną lawetą -wystawiamy zaświadczenie o demontażu pojazdu zapraszamy do kontaktu miła i fachowa obsługa odpowie na wszystkie Państwa pytania Polmo-Zbyt-Bis Robert Wasilewski Studzieniec 3a 09-200 Sierpc tel. 500275103 lub 507119443

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

SPRZEDAM bez pośrednictwa dom piętrowy 240 mkw., budynek gospodarczy, działka 950 mkw. Łąnięta 14C. 601-21-44-82.

Sprzedam dom i budynek gospodarczy okolica rekreacyjna Załdziez gm. Łąck pow płocki działka 9870m, staw i świerki cena 424000. Tel. 722-702-066.

SPRZEDAM DOM piętrowy w Matyldowie nad jeziorem Zdwońskim (50 m od jeziora). 518-827-524.

Sprzedam NIERUCHOMOŚĆ, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.

DZIAŁKI

Sprzedam DZIAŁKĘ budowlaną 1.500 mkw. w Gąbinie. Tanio. 603-550-688.

DZIAŁKI budowlane 1500 mkw., media. Karolewo, gm. Nowy Duninów. 668-765-295 (do godz. 13.00).

Sprzedam DZIAŁKĘ 1350 mkw., media, Bąbalice, gm. Gozdowo. 667-748-473.

Sprzedam DZIAŁKĘ inwestycyjno-budowlaną 747 mkw., Płock, Graniczna (okolice Cotexu). (24)266-82-26, 694-969-303.

Sprzedam DZIAŁKĘ, Sikórz. 605-350-532.

Sprzedam działki budowlane od 650 do 1.100 mkw., Proboszczewice Nowe. 501-133-204.

Sprzedam DZIAŁKI budowlane, droga asfaltowa, media. Juryszewo k/Rogozina. 660-568-735.

Sprzedam działki Płock: 5600 mkw., 6200 mkw. 602-228-887.

WYNAJME 1 ha ziemi na cel przemysłowy na okres długoterminowy. Media pełne, dwa wjazdy drogami asfaltowymi. 3 km do Orlenu, 2,8 km od centrum Płocka. Maszewo nad Wisłą k. Płocka. 506-208-254.

INNE

Sprzedam gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni gruntów 11,6 ha wraz z zabudowaniami (dom o pow. 120 m2, 3 budynki gospodarcze). Nieruchomość znajduje się 1,5 km od Drobina. tel. 510007849

TANIE pokoje dla rencistów, noclegi. 665-957-012.

WYNAJME stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

ZIEMIĘ 10 ha, Mijkowo, Słupno. 513-92-92-06.

LOKALE I BIURA

DO wynajęcia lokal usługowo-handlowy, 50 mkw., Królewiecka 17. 692-661-764.

LOKAL do wynajęcia w Brudzeniu Dużym. 691-406-736.

LOKAL do wynajęcia, RembIELińskiego. 691-089-735.

MIESZKANIA

Sprzedam MIESZKANIE, centrum Płocka. 696-050-840.

Do wynajęcia MAŁE, 2-pokojowe. 694-54-28-27.

DO wynajęcia mieszkanie 40 mkw., I piętro, umeblowane. Centrum Płocka. 504-221-713.

DO wynajęcia mieszkanie. 660-850-049.

Kupię mieszkanie najchętniej do remontu lub z możliwością własnej aranżacji w dzielnicach Tysiąclecia, Międzytorze, Podolszyce. Może być zadłużone kredytem. Do 50 mkw. Marcin, tel. 727931037.

Sprzedam KAWALERKĘ. 532-496-719.

Sprzedam KAWALERKĘ. 881-412-431.

WYNAJME samodzielne pokoje, centrum. 728-520-757.

PRACA

PRACA BIUROWA

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku poszukuje osoby na stanowisko: Pracownik działu księgowości.

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku poszukuje osoby na stanowisko: Specjalista ds. marketingu i promocji Wymagania: • wykształcenie wyższe • dobra znajomość pakietu MS Office • komunikatywność, zaangażowanie w wykonywaną pracę, odpowiedzialność, wysoka kultura osobista Opis stanowiska: • Promowanie działalności zakładu (tworzenie materiałów reklamowych) • Inicjowanie działań marketingowych, • Aktualizacja treści na stronie internetowej i na fb, • Bieżąca obsługa sekretariatu, • Obsługa korespondencji przychodzącej i wychodzącej, • Wsparcie w zakresie administracji biura, • Przyjmowanie i obsługa interesantów. W przesyłanych CV prosimy o zawarcie wyłącznie danych: - imię i nazwisko, - data urodzenia, - dane kontaktowe wskazane przez osobę ubiegającą się o zatrudnienie, - wykształcenie, - kwalifikacje zawodowe, - przebieg dotychczasowego zatrudnienia. Przesyłane CV należy opatrzyć klauzulą: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku w celu udziału w rekrutacji na stanowisko Specjalista ds. marketingu i promocji. Oświadczam, iż zostałem poinformowany, że podanie danych jest dobrowolne, a podstawą ich przetwarzania jest moja zgoda. CV prosimy przysyłać na adres: biuro@zdz-plock.com.pl

Informujemy, że dane osobowe podane przez Panią/Pana będą przetwarzane do celów prowadzonej rekrutacji. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku z siedzibą w Płocku, ul. Ułańska 1, 09-402 Płock (zwany dalej Zakładem). W razie jakichkolwiek wątpliwości związanych z przetwarzaniem dotyczących Pani/Pana danych, proszę się skontaktować z nami pod adresem: ul. Ułańska 1, 09-402 Płock lub w formie mailowej: iod@zdz-plock.com.pl.

PRACA DODATKOWA

EMERYT z grupą poszukuje pracy w ochronie, na portierni. 574-315-824.

POSPRZĄTAM, umyję okna. 516-864-501

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 600-749-913.

PRACA FIZYCZNA

46-LATEK podejmie się pilnowania parkingów i innych obiektów prywatnych. Dysponuję czasem, jestem dobrym i sumiennym pracownikiem. Inne prace fizyczne. 572-544-450.

726311555, 661491058 kadry.iap@gmail.com

DORYWCZO posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, umyję okna osobie starszej, okolice Starówki. 695-115-895.

Poszukujemy monterów do pracy przy rurociągach. Praca na halach w Sochaczewie. Wymagana bardzo dobra znajomość rysunku izometrycznego. Kontakt: 726-311-555 lub 661-491-058.

403005

Poszukujemy monterów do pracy przy rurociągach. Praca na stałe na halach na terenie Płocka. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr 661-491-058 lub 726-311-555.

401655

Poszukujemy spawaczy 135/136 do pracy przy wielkogabarytowych konstrukcjach stalowych. Praca od zaraz na hali w Koninie. Grubość blach 130-160 mm. Kontakt: 726311666 lub 661491058.

401902

Przyjmę samotnego mężczyznę na fermie drobiu. Zapewniam zakwaterowanie. Może być z Ukrainy. Tel. 606-406-628.

410611

Szukamy monterów do pracy na remoncie w gorzelnii w Nysie. Wymagane doświadczenie i znajomość rysunków technicznego i izometrycznego. Kontakt: 726-311-555 lub 661-491-058.

404818

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

406573

ZATRUDNIĘ od zaraz szwaczki na overlock i stębnówkę oraz pracowników krojowni. (24)264-33-78 od 8,00 do 14,00.

400012

PRACA KIEROWCA

FIRMA zatrudni kierowcę samochodu ciężarowego powyżej 3,5 ton kat. C+E (transport krajowy). Prosimy o przesyłanie CV adres: stuplock@poczta.onet.pl (24) 262-35-92

400000

KIEROWCA C+E podejmie pracę w podwójnej obsadzie na chłodnie. Beneluksy-Polska lub Hiszpania-Polska. 605-470-435.

407079

PRACA KOSMETYCZKA/FRYZJER

Fryzjer poszukiwany Najlepiej osoba nie bojąca się nowości i chętna poszerzania swojej wiedzy:) Bardzo dobre zarobki. Zapraszam do kontaktu tel. 517680977.

408097

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

INŻYNIER budownictwa szuka zatrudnienia. 785-457-573.

400028

Zatrudnię murarzy. Praca w Unii Europejskiej. Wysokie zarobki. Proszę o kontakt telefoniczny pod numerem telefonu 224058882.

410196

ZATRUDNIMY pracownika ogólnobudowlanego – murarza. Wymagania: wykształcenie kierunkowe, doświadczenie w zawodzie murarza. (24)262-35-92, stuplock@poczta.onet.pl

400016

PRACA OPIEKUN

39-LATKA z Płocka, miła i pracowita zaopiekuje się seniorem. Ugotuje, posprząta, wyjdzie na spacer. 506-822-773.

403038

PANI z Ukrainy szuka pracy jako opiekunka całodobowa. Kontakt 788-577-205, 601-314-029.

400214

PRACA POZOSTAŁE

SOLID Group Sp. z o.o. Sp. k. poszukuje Pracowników Grup Interwencyjnych (z bronią), Płock, tel. 605-842-231.

404704

ROLNICTWO

CIĄGNIKI ROLNICZE

Sprzedam KABINĘ do C-360 tanio. 603-550-688.

404876

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.

400066

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

400069

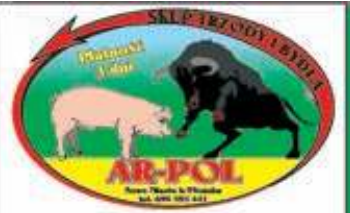
SPRZEDAM C-360, siedlisko. 534-644-100.

400052

Sprzedam C-360, tanio. 603-550-688.

400056

GIEŁDA ZWIERZĄT



Skup trzody i bydła AR-POL
Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki

Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1 tel. 690-393-441

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski
Goszczycze Poświętne 7
09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

PILNIE sprzedam byczki mięsne, 250 kg, 5 szt. do dalszej hodowli. 697-764-192.

400065

Sprzedam BYCZKA 8-miesięcznego Angus, prosiaki, słomę. 516-168-443.

400051

Sprzedam BYCZKA 8-miesięcznego i 2 prosiaki. 516-168-443.

403836

Sprzedam JAŁÓWKĘ cielną. 508-604-506.

403833

Sprzedam PSZCZOŁY, 10 rodzin. Ule warszawskie poszerzone. Przekażę swoje doświadczenie w prowadzeniu pasieki. 518-827-524.

400046

MASZYNY ROLNICZE

Kupię C-28, C-330, C-360, T-25, MF, Zetory, MTZ, każdy ciągnik; kombajny zbożowe, ziemniaczane; prasy, przyczepy, ładowarki teleskopowe, koparki, każdy sprzęt. 507-595-372.

403831

Kupię rozsiewacz wapna. 606-550-489.

406624

MASZYNY rolnicze kupię. 883-945-511.

401141

Sprzedam agragaty prądowórcze z silnikiem spalinowym 20-50 KW, duży wybór. 509-282-300.

410389

Sprzedam agregat bierny 3 m Rant z hydropakiem. 509-282-300.

410824

Sprzedam AKUMULATORY, najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otokińskiej). 603-685-664.

400049

Sprzedam beczki asenizacyjne 4000 l, 5000 l, 6000 l, 7000 l, 10.000 l (duży wybór). 609-001-020.

410365

Sprzedam beczkowóz Azere HTS 10.000 l, plastikowy zbiornik. 509-282-300.

410402

Sprzedam brony talerzowe 3, 4, 5 m, duży wybór. 609-001-020.

410787

Sprzedam ciągnik rolniczy Case International 956, 1989 r., napęd 4x4, import z Niemiec. 609-001-020.

410790

Sprzedam ciągnik rolniczy Fendt 511, 1997 r., sprowadzony z Niemiec. 509-282-300.

410420

Sprzedam ciągnik rolniczy Fendt 612 LSA z ładowaczem czołowym, 1989 rok. 609-001-020.

410380

Sprzedam ciągnik rolniczy Sam 4x4 100PS. Sprowadzony z Niemiec. 509-282-300.

410835

Sprzedam głębosza 4-rzędowego. 509-282-300.

410856

Sprzedam kombajn do zboża Class Mercator 50 heder 3 m. Sprowadzony z Niemiec, 12.000 zł. 509-282-300.

410821

Sprzedam kombajn zbożowy New Holland TC-56, 4,5 m; wózek do Hedera 2007 MTG, 1999 r. Do sprowadzenia z Niemiec, stan jak nowy, I właściciel. 509-282-300.

410799

Sprzedam kombajny Grinma: SE-7530, 1998 r.; SE-15060, 2002 r.; SE-17060, 2006 r.; SR-8040, 1996 r., duży wybór. 609-001-020.

410795

Sprzedam mulczera, 4,5 m. 509-282-300.

410854

Sprzedam OBCIĄŻNIKI przednie do Zetora. 789-101-800.

403844

Sprzedam paszowóz Filoud 12,5 m sześciennego, 2000 r. 509-282-300.

410831

Sprzedam pługi obrotowe 3, 4, 5, 6-skirowe Kverneland, Rabewerk, Krone, Huard, Frost; wały do pługów od 1,40 do 3 metrów, Kroskil + Cambell. Zabezpieczenie resorowe. Duży wybór. 609-001-020.

410412

SPRZEDAM przenośną suszarnię ES-TOR Camisano (wełska) do zboża, kukurydzy. Zasyp 16 ton, olej opałowy, podajnik kubełkowy pionowy (nie miele ziarna). Stan b.dobry. Rok produkcji 1990. Cena 43.000 zł. 601-314-029.

400209

Sprzedam przetrząsarki i zgrabiar-ki do siana, duży wybór (Pottinger, Fella, Deutz-Fahr, Claas, Krone). 509-282-300.

410786

Sprzedam przyczepę HL, 10 t, 3-stronny wywrot. Sprowadzona z Niemiec. 509-282-300.

410833

Sprzedam przyczepę rolniczą HL-60/HL-80 do remontu. 609-001-020.

410793

Sprzedam rozrzutnik obornika Forsnit T0-88, w całości odbudowa-ny, podłoga ocynkowana. 509-282-300.

410785

Sprzedam rozsiewacze do nawozu Amazone, Rauch, duży wybór, im-port z Niemiec. 609-001-020.

410370

Sprzedam sadzarki do ziemniaków 2-, 4-rzędowe Clime Gruse, hydrauliczny bunkier. Do sprowadzenia z Niemiec. 509-282-300.

410800

Sprzedam siewnik do buraków 12-rzędowy Becker, hydraulicznie składany. 509-282-300.

410411

Sprzedam siewnik do zboża Pottin-ger z dużą skrzynią ścięzki, automa-tyczne znaczniki. 509-282-300.

410830

Sprzedam SIEWNIK zbożowy „Po-znaniak” 3 m talerzowy 2008 r.; agregat uprawowy Agro-Tom 2012 r. 511-357-111.

403033

SPRZEDAM silos ocynkowany z wysypem stożkowym 25 ton, okrągły, wysoki 8 m. Rok produkcji 2002. Cena 15.000 zł. 601-314-029.

400208

Sprzedam Siewniki do zboża 3 m Amazone, Pottinger, Isaria, Hasia. Duży wybór. 609-001-020.

410368

Sprzedam sortownik do ziemniaków Jabelmann ze stołem przebieczym, workownicę do ziemniaków i wa-rzyw. 609-001-020

410796

Sprzedam taśmociąg do warzyw, duży wybór: 4-, 6-, 8-metrowy. 509-282-300.

410405

Sprzedam wały do pługa obrotowe-go Crosskill Sambal, 1,6m-2,4m; Kverneland Rabe-Werk. 509-282-300.

410819

Sprzedam wapniarkę do wapna Ro-tina, ładowność 8 t. Sprowadzona z Niemiec. 509-282-300.

410820

Sprzedam WIAŁNIĘ czyszczalnię Petkus. 883-945-511.

401139

Sprzedam wycinaki do kiszzonek Fella Strauman, Kuhn - podwójny nóż, duży wybór. 609-001-020.

410791

PRODUKTY ROLNE

Kupię ZBOŻE, dobrej, gorszej jako-ści, płatność gotówką. 508-604-506.

403834

Sprzedam MELASĘ dla bydła, 1000 kg. Dostawa i rozładunek. (23)661-19-88, 789-333-677.

407255

Sprzedam OTRĘBY pszenne wor-kowane, kiszzone ziarno kukurydzy Big Bag. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

407259

Sprzedam działkę rolną o powierzch-ni 1,14ha w Ciółkowie. 505091366

390177

Sprzedam PSZENŻYTO. 660-850-049.

403007

Sprzedam ŚRUTY: sojowa, rzepa-kowa, słonecznikowa workowane lub Big Bag. Dostawa i rozładunek. (23)661-18-93, 789-333-677.

407264

WYSŁODKI mokre z buraków cu-krowych sprzedam. 602-33-63-23.

410212

Sprzedam WYSŁODKI Tofi, nie-melasowane, kiszzone w bałotach. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

407268

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

IA.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.

399941

58-LATEK szuka normalnej kobie-ty powyżej 54 lat na stałe, niskie-go wzrostu, średniej budowy ciała, biust 5. 787-968-611.

399943

KAWALER pozna pannę do 40 lat. 696-292-630.

407225

KAWALER przed pięćdziesiątką pozna pannę lub wdowę do 45 lat, tylko poważne oferty. 603-486-389.

399944

WDOWA, 60 lat, pozna Pana opie-kuńczego, czulego, miłego w celu związku do 65 lat, okolice Płocka, Sierpca. 660-560-714.

399947

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

BIURO Rachunkowe IN PLUS Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.

399933

DOTACJE PROW 2014-2020. „Rozpoczęcie pozarolniczej działal-ności gospodarczej”. Nabór wnio-sków do 25 października obejmują-cy rolników, domowników w KRUS . Dotacja od 150 do 250 tys. zł. W listopadzie nabór na Rozwój Usług Rolniczych. Wypełnianie wnio-sków, dojazd do rolników. Tel. 795-931-529.

400073

Kredyt / Inwestycja od 9000 do 790 000 000 PLN / EUR. finanscap-ital24@gmail.com

401580

HYDRAULIK

HYDRAULIK: domy jednorodzin-ne. 698-469-291.

399942

MOTORYZACYJNE

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

399929

OGRODNICZE

MASZ do posprzątania działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy? Zadzwoń: 512-048-186.

400079

Sprzedam TUJĘ szmaragd 0,60 zł. 518-518-835.

400083

POZOSTAŁE

WRÓŻENIE. 605-546-401.

400067

SKUP złomu, metali kolorowych i akumulatorów BINPOL Płock - Radziwie, ul. Portowa 10, tel. 510 077-616 Waga najazdowa 15t. Wysokie ceny.

g-7

Piłkarze nożni Wisły udowodnili, że można w Ekstraklasie wygrać z każdym

Z samego dna na szczyt

Po 5. kolejce rozgrywek Ekstraklasy Wisła Płock zajmowała ostatnie miejsce w tabeli i była oceniana jako pewniak do spadku. Aktualnie piłkarze zatrzymali się na czwartym miejscu, ale kto wie, co będzie w 12. kolejce. Różnice między liderem a siedmioma pierwszymi zespołami są tak niewielkie, że jedna kolejka może całkowicie wywrócić aktualną kolejność.

Przy okazji Wisła zrobiła wspólny wynik. W sześciu kolejnych

Tabela po 11. kolejce

1. Pogoń Szczecin	11	21	14-9
2. Cracovia	11	20	17-11
3. Lechia Gdańsk	11	19	14-10
4. Wisła Płock	11	19	15-18
5. Lech Poznań	11	18	21-13
6. Śląsk Wrocław	11	18	15-11
7. Piast Gliwice	11	18	12-8
8. Jagiellonia Białystok	11	17	18-12
9. Legia Warszawa	11	17	13-12
10. Zagłębie Lubin	11	15	21-18
11. Górnik Zabrze	11	13	10-11
12. Raków Częstochowa	11	12	13-17
13. Wisła Kraków	11	11	13-15
14. Arka Gdynia	11	9	8-18
15. Korona Kielce	11	8	6-17
16. ŁKS Łódź	11	7	12-22

meczach odniosła pięć zwycięstw i wygrała cztery pod rząd pojedynki na własnym stadionie, która to sztuka udało się tylko dwóm trenerom w historii klubu, ostatni raz w sezonie 2004/2005.

Zespół prowadzony przez Radosława Sobolewskiego, któremu na murawie przewodzi Dominik Furman gra teraz skutecznie, nie zraża się niekorzystnym wynikiem i przede wszystkim do końca. Strzelają nie tylko napastnicy, każdy z zawodników może trafić na listę strzelców. Pokazują się młodzieżowcy, czasami gra ich nawet trzech jednocześnie. To znakomity prognostyk, bo nie tyl-

ko trener nie musi się obawiać, że młody nie podoła, częściej ma problem, którego z nich wystawić w składzie.

Do końca pierwszej rundy rozgrywek Nafciarzom zostały tylko cztery mecze.

19 października, godz. 15.00:

Korona Kielce – Wisła Płock

27 października, godz. 12.30: Wisła Płock – Jagiellonia Białystok

4 listopada, godz. 18.00:

Śląsk Wrocław – Wisła Płock

9 listopada, godz. 18.00:

Wisła Płock – Cracovia.

Runda rewanżowa rozpocznie się 22 listopada. Pierwszy mecz Wisła zagra na wyjeździe z Górnikiem w Zabrzu. Faza zasadnicza potrwa do 11 kwietnia 2020, płocczanie ostatni mecz zagrają z Cracovią na wyjeździe. Tydzień później rozpoczną się spotkania w grupie mistrzowskiej i spadkowej, decydujące o ostatecznym miejscu na koniec sezonu. **Jol.**

Reprezentacja Polski z płocczanami w składzie

Wygrać każdy kolejny mecz

W Rethymnon na Krecie w miniony piątek rozpoczęły się mistrzostwa świata w Playarena, czyli w piłkę nożną 6-osobową. W składzie reprezentacji Polski jest dwóch płocczan, zawodników Kluge Team: kapitan zespołu Bartłomiej Dębicki i Tomasz Gołatowski.

Zawodnicy na Kretę wylecieli w piątek, właśnie rozgrywają fazę grupową mistrzostw. W zawodach bierze udział 40 reprezentacji krajów, podzielonych na 8 grup, po 5 zespołów w każdej. Dwie najlepsze awansują do 1/8 finałów, które zaplanowane zostały na piątek, 18 października i na sobotę. W sobotę odbędą się także mecze ćwierćfinałowe. Półfinały i finały, czyli najważniejsze spotkania mistrzostw odbędą się w niedzielę. Na poniedziałek przewidziany jest powrót do kraju.

– Lecimy na Kretę walczyć o jak najwyższe miejsce. Przed rokiem



Od lewej: Tomasz Gołatowski i Bartłomiej Dębicki

zdołaliśmy srebrny medal, przegraliśmy w finale z reprezentacją Niemiec, w tym roku chcemy przynajmniej ten wynik powtórzyć. Naszym mottem jest – wygrać każdy

kolejny pojedynek, mamy nadzieję, że uda nam się dojść do finału – tłumaczył kapitan polskiej drużyny B. Dębicki.

Jol.

Wielkie granie w Małej Wsi

W ubiegły weekend, w sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Małej Wsi, odbyły się dwie duże imprezy tenisa stołowego. Najpierw zawodnicy i amatorzy wzięli udział w Gminnym Turnieju Rodzinnym, a następnego dnia rozgrywali mecz V ligi.

UKS Grot Mała Wieś powstał przed rokiem. – Był odpowiedzią na zapotrzebowanie naszych mieszkańców, by wolny czas spędzić aktywnie, fizycznie. Doszliśmy do wnios-

A powstanie klubu było możliwe wtedy, gdy z gminy dostali dotację, którą przeznaczili na zakup dwóch stołów do tenisa. Wtedy już nie było innego wyjścia, trzeba było grać. Po zostały budżet klubu to praca wolontariuszy, których na razie w klubie nie brakuje.

– Od wielu lat nic takiego się u nas nie działo, a bardzo chcieliśmy, żeby rozpropagować tę dyscyplinę sportu wśród naszych mieszkańców. Były przecież jeszcze niedawno takie czasy, że wszyscy grali w tenisa stołowego. Postanowiliśmy przypomnieć naszym sąsiadom, że potrafia grać, a teraz będą mieli gdzie – zdradza



Archiwum

Po wakacyjnej przerwie wrócili do Łącka zawody jeździeckie

„Tańczące konie” wzbudziły zachwyt

Po wakacyjnej przerwie do Stada Ogierów w Łącku powróciły zawody jeździeckie. W miniony

weekend organizatorzy zaprosili mieszkańców Płocka i okolic na Halowe Zawody Regionalne

i Towarzyskie oraz Halowy Puchar Polski Amatorów w Ujeżdżeniu.

Trudno się dziwić, że „tańczące konie” wzbudziły zachwyt i podziw licznie zgromadzonej publiczności, podziwiającej konie i jeźdźców startujących w tej trudnej konkurencji.

Najlepszą zawodniczką w konkursie Grand Prix o Puchar PKN ORLEN okazała się Karolina Gałkowska z klubu AZS AWF Warszawa startująca na koniu Rara Avis. W imieniu sponsora głównego PKN ORLEN puchar najlepszej zawodniczce wręczyła Wioletta Kulpa, kierownik Działu Sponsoringu Społecznego.

Najmłodszy sympatycki hippiki mogli skorzystać z przejażdżki bryczką oraz oprowadzanki na kucyku. Jak zawsze wstęp dla publiczności był bezpłatny. Honorowy Patronat nad zawodami objął Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Jol.



Archiwum PKN ORLEN

sku, że to rzeczywiście dobry sposób, by propagować zdrowy styl życia, zaproponować integrację młodych i tych nieco starszych i być alternatywą dla telewizora i komputera. Szybko okazało się, że to był dobry pomysł. W sumie przez czas istnienia klubu w zajęciach wzięło udział około 1200 naszych mieszkańców – wyjaśnia prezes klubu Grzegorz Białasiewicz.

Rozpoczęli rozgrywki od V ligi. Jak można się było spodziewać, po pierwszym sezonie zajęli miejsce gdzieś na dole tabeli. Ale nie to było najważniejsze. Najważniejsze, że udało się dotrzeć do wielu ludzi, którzy dowiedzieli się, że w Małej Wsi jest taki klub.

plan działania prezesa Białasiewicza.

Na dziś ich celem jest przede wszystkim pograć w tenisa, a jeśli za tym przyjdą jakieś wyniki, to będą szczęśliwi. Na dziś jest zgłoszonych 16 zawodników, z licencjami, wśród nich jest czterech spoza gminy i to oni walczą o ligowe punkty.

Dowodem na to, że są dla wszystkich, jest rozpiętość wiekowa zawodników. Najstarszy, Leon Pawlak jest z rocznika 1944, najmłodszy mają datę urodzenia rozpoczynającą się od roku 2006.

Lista zawodników występujących w barwach UKS Grot Mała Wieś: Igor Kowal, Paweł Górka, Grzegorz Kozak, Marek Wilk, Łukasz Wyrbkowski, Grzegorz Białasiewicz, Ryszard Borkowski, Henryk Czarniecki, Janusz Duch. **Jol.**

Orlen Wisła Płock – PGE Vive Kielce 27:26 (14:12)

Pojedynek godny Ligi Mistrzów

Piłkarze ręczni Orlen Wisły wygrali 27:26 (14:12) z mistrzem Polski PGE Vive Kielce w meczu siódmej kolejki najwyższej polskiej klasy rozgrywkowej. Ostatnią, zwycięską bramkę rzucił Niko Mindegia tuż przed końcowym gwizdkiem sędziów. Było to pierwsze zwycięstwo od 13 marca 2016 roku.

W Orlen Arenie spotkały się dwie najlepsze polskie drużyny w pierwszym w tym sezonie pojedynku na szczycie. Od marca 2016 roku tylko dwa razy udało się płocczanom zremisować w pojedynkach z Vive, wszystkie pozostałe mecze przegrali.

Dwa pierwsze błędy Orlen Wisły zamienił na gole dla swojej drużyny Władisław Kulesz, trzeci wykorzystał Alex Dujšebajew i Vive zaczęło od prowadzenia 3:0. Przy stanie 5:2 dla kieleckiego zespołu, w 8. min Adama Morawskiego w bramce zastąpił Ivan Stevanovic, który obronił pierwszy rzut rywali, a potem kolejne. W efekcie gospodarze zmniejszyli rozmiar porażki do jednej bramki, a po голу Renato Sulica w 14. min było tylko 5:6 dla kieleckiej drużyny.

Ponownie bramka kontaktowa dla Orlen Wisły padła w 21. min. Igor Żabiec rzucił na 8:9. Następną akcję goście długo rozgrywali, nie mogli znaleźć sposobu na niesamowitą obronę płocczan. Trener Talant Dujšebajew zdecydował się poprosić o przerwę w grze. Po nieudanym rzucie po wznowieniu gry, Mateusz Góralski doprowadził po kontrze do remisu 9:9 w 22. min pojedynku. W 24. min ponownie Góralski wpisał się na listę strzelców wyprowadzając płocczan na pierwsze w tym meczu prowadzenie 10:9.

Kolejne pięć minut było wyrównane. 15 sekund przed końcem pierwszej połowy trener Xavi Sabate poprosił o minutową przerwę, a po powrocie na parkiet Lovro Mihic ustalił wynik 14:12. Spora w tym za-



D. Ossowski

sługa bramkarza Ivana Stevanovica, który wychodził zwycięsko z kolejnych akcji Vive, dając szansę swoim kolegom na kontry.

Przez pierwsze pięć minut drugiej połowy padała bramka za bramką, ale potem coś się zacięło w sprawnie działającym mechanizmie Orlen Wisły. Płocczanie pozwolili gościom na doprowadzenie w 40. min do remisu 18:18. Po dwóch kontrach płocczanie znowu wyszli na 2-bramkowe prowadzenie, a kiedy w 42. min Vive znów zdobyło kontaktowego gola, trener Sabate poprosił o czas. Tym razem gospodarze nie wykorzystali szansy, za to bramkę rzucił Błaż Janc i ponownie był remis 20:20.

Od początku drugiej połowy w bramce Vive pojawił się An-

dreas Wolff i to wyraźnie robiło różnicę. Bramkarz gości zatrzymywał płockich piłkarzy. Bronił nawet rzuty z kontry sam na sam i to jego zasługa, że goście utrzymywali wynik remisowy. W 49. min, po bramce Romarica Guillo, kielczanie wyszli na prowadzenie 22:21.

Płocczanie doprowadzili do wyrównania, ale potem kolejne piłki wyłapywał Wolff i Vive znów wyszło na prowadzenie. Pięć minut przed końcem spotkania przy stanie 23:24 trener Dujšebajew poprosił o czas, bo jego zespół, z wyjątkiem Wolffa, nie miał pomysłu na grę. Podpowiedź była skuteczna, goście odskoczyli na dwa gole, ale za chwilę Renato Sulic zdobył kontaktową bramkę.

Półtorej minuty przed końcem spotkania, Mateusz Góralski rzucił bramkę na 26:26, a 40 sekund przed ostatnim gwizdkiem sędziów trener Sabate poprosił o czas. Zawodnicy długo rozgrywali piłkę, ale w efekcie w ostatniej sekundzie pojedynku rzut Niko Mindegi dał zwycięstwo płockiej drużynie, która pokonała rywala z Kielc po raz pierwszy od 13 marca 2016 roku, czyli od 1305 dni, 186 tygodni, 42 miesięcy.

Orlen Wisła jest teraz samodzielnym liderem. Nie jest wykluczone, że to miejsce będzie zajmować przynajmniej do 8 lutego 2020 roku, kiedy to rozegrany będzie mecz rewanżowy obydwu drużyn w Kielcach.

Orlen Wisła: Adam Morawski, Ivan Stevanovic – Philip Stenmalm 3, Jerko Matulic 1, Ruiz Alvaro 1, Mateusz Góralski 4, Mateusz Piechowski, Leon Susnja, Zoltan Szita 3, Przemysław Krajewski, Igor Żabiec 1, Lovro Mihic 3, Konstantin Igropulo, Renato Sulic 3, Niko Mindegia 6, Žiga Mlakar 2.

Vive Kielce: Mateusz Kornecki, Andreas Wolff – Igor Karacic 5, Błaż Janc 2, Alex Dujšebajew 4, Doruk Pehlivan 1, Julen Aguinala-

de 4, Krzysztof Lijewski, Mariusz Jurkiewicz 1, Władisław Kulesz 4, Arkadiusz Moryto 1, Angel Fernandez 1, Arciom Karalek 2, Romanic Guillo 1.

Kary: Orlen Wisła – 14 min, Vive Kielce – 14 min.

Czerwone kartki: Artiom Karalok 34. min (z gradacji), Błaż Janc 50. min za faul (2 min, a za dyskusję czerwoną).

Po meczu powiedzieli:

Talant Dujšebajew, trener Vive: – Wisła wygrała mecz, w którym było dużo walki. Oba zespoły grały na wysokim poziomie. Szkoda, że nie dotrzymaliśmy prowadzenia do końca spotkania, szkoda naszej ostatniej sytuacji jeden na jeden, której nie wykorzystaliśmy. W końcówce Wisła miała piłkę i wykorzystała swoje sytuacje. Dzisiejszy mecz był na poziomie Ligi Mistrzów i było to na pewno bardzo ekscytujące spotkanie.

Mateusz Kornecki, bramkarz gości: – W tym meczu bardzo dobrze zaczęliśmy, ale gorzej nam wyszły ostatnie minuty. W końcówce nie wytrzymaliśmy i to Wisła wykorzystała swoją okazję na objęcie ostatecznego prowadzenia w ostatniej sekundzie meczu i to Wisła wygrywa to spotkanie.

Xavi Sabate, trener Wisły: – Dziękuję gościom za rywalizację w dzisiejszym spotkaniu. Dzisiaj daliśmy radę pokonać wspaniałą drużynę ze znakomitymi zawodnikami. W drugiej połowie ten mecz mógł się potoczyć w dwojaki sposób – każdy mógł wygrać. Bramkarz gości obronił dużo naszych piłek. Był to bardzo ważny mecz dla nas. Kibice stworzyli dzisiaj wspaniałą atmosferę, co na pewno bardzo pomogło nam w odniesieniu zwycięstwa. Mamy świadomość tego, że musimy cały czas pracować, stąpamy twardo po ziemi i wiemy, że jeszcze przed nami długa droga w tym sezonie.

Niko Mindegia, rozgrywający gospodarzy: – Jesteśmy bardzo szczęśliwi z tego zwycięstwa, że zdołaliśmy sprawić tyle radości naszym kibicom. Wygraliśmy dzisiaj przeciwko bardzo dobrej drużynie, a najbardziej cieszymy się z tego, że to my zagraliśmy dzisiaj fantastyczne zawody przed własną publicznością. Przed nami jeszcze wiele pracy. Sezon jest bardzo długi. Nie możemy stracić nic z tej intensywności. Nie tracimy też koncentracji, bo sezon jest długi i wiemy, że musimy zostać z chłodnymi głowami.

Jola Marciniak

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 12 kolejka, 19 października, godz. 15.00:

Korona Kielce – Wisła Płock, 18 października, godz. 18.00: Zagłębie Lubin – Pogoń Szczecin, godz. 20.30: Wisła Kraków – Piast Gliwice, 19 października, godz. 17.30: Legia Warszawa – Lech Poznań, godz. 20.00: Jagiellonia Białystok – Cracovia,

20 października, godz. 15.00: Arka Gdynia – Lechia Gdańsk, godz. 17.30: Górnik Zabrze – ŁKS Łódź,

21 października, 18.00: Raków Częstochowa – Śląsk Wrocław.

IV liga, 11. kolejka, 20 października:

Wisła II Płock – Nadnarwianka Pułtusk, Pogoń II Siedlce – KS Łomianki, Żąbkovia Żąbki – Drukarz Warszawa, Makowianka Maków Mazowiecki – Świt Starożyreby, MKS Przasnysz – Korona Ostrołęka, Huragan Wołomin – Hutnik Warszawa, Wkra Żuromin – Podlasie Sokółów Podlaski, Mazovia Mińsk Mazowiecki – Ożarówianka Ożarów Mazowiecki.

Liga okręgowa, 10. kolejka, 19 października:

Kasztelan Sierpc – Unia IIów, Pogoń Słupia – Delta Słupno, Bzura Chodaków – Amator Maszewo, Błękitni Gąbin – Unia Czeremno, Mazur Gostynin – Zryw Bielsk, Stoczniowiec Płock – Orzeł Góleszyn, Skrwia Łukomie – Skra Drobín.

Klasa „A”, 9. kolejka, 19 października:

ULKS Ciótkowo – Stegny Wyszogród, Start Proboszczewice – Wicher Cieszewo, Spójnia Mała Wieś – Błyskawica Lucień, Szopen Sanniki – Sparta Mochowo, Zorza Szczawin Kościelny – Orkan Sochaczew, Mazowia Słubice – GKS Góra.

Klasa „B”, 8. kolejka, 19 października:

Wisła Nowy Duninów – Polonia Radzanowo, Jedność Rempin – Wisła Główna Sobowo, Zjednoczeni Bukowo – Lwówianka Lwówek, Amator II Maszewo – Zryw II Bielsk, Huragan Bodzanów – Unia II Czeremno.

Puchar Polski

Finał rozgrywek na szczęblu krajowym, 16 października godz. 15.30: Delta Słupno – Wisła II Płock.

Piłka ręczna

Liga Mistrzów, 20 października, godz. 16.00:

Orlen Wisła – Dinamo Bucharst,

Superliga, 16 października, godz. 16.00:

Energia Kalisz – Orlen Wisła, **I liga kobiet**, 19 października: MTS Kwidzyn – SMS ZPRP I Płock, SMS ZPRP II Płock – SPR Sambor Tczew, MKS Jurtenka Płock – wolny termin.

I liga mężczyzn, 19 października:

grupa A: 19 października, USAR Kwidzyn – Mazur Sierpc, grupa C: 19 października, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – Orlen Wisła II.

Piłka siatkowa

IV liga wojewódzka mężczyzn, 19 października, godz. 16.00:

MUKS Volley Płock – UKS Olimpijczyk Mszczonów. Drużyna PKS Płock – pauzuje.

Piłka koszykowa

I liga kobiet, 19 października: MON-POL Płock – AZS Uniwersytet Warszawski.

Jol.

Orlen Handball Mini Liga klas V

Faworycy nie zawodzą

Na dwóch halach sportowych Zespołu Szkół nr 5 odbył się drugi turniej eliminacyjny XIII edycji Orlen Handball Mini Ligi klas V.

W turnieju rywalizowało czternaście zespołów reprezentujących płockie szkoły podstawowe oraz szkoły podstawowe z powiatu płockiego, Sierpeca, Łącka i Ciechanowa. Tradycyjnie turniej cieszył się dużym zainteresowaniem rodziców, przyjaciół i kibiców piłki ręcznej, którzy zasiedli na trybunach dopingując najmłodszych piłkarzy ręcznych.

Wyniki - Hala A: SP 16 II Płock – SP 23 II Płock 3:8 (1:5), SP 21 I Płock – SP 2 Sierpc 4:7 (2:4), SP Ciechanów – SP Łąck 6:10 (2:5), SP 16 II Płock – SP 21 I Płock 8:15 (3:9), SP 2 Sierpc – SP 23 II Płock 18:6 (12:3), SP 3 Sierpc – SP Ciechanów 12:8 (7:4).

Hala B: SP 23 I Płock – SP Słubice 10:0, SP Zawidz Kościelny – SP 16 I Płock 1:22 (1:12), SP Radzanowo – SP Bodzanów 5:18 (2:11), SP Zawidz Kościelny – SP 23 I Płock 3:22 (1:14), SP Słubice – SP 16 I Płock 0:10, SP Radzanowo – SP 21 II Płock 1:22 (0:9).

Jol.

GOG Handbold – Orlen Wisła 28:27 (16:14)

Wojownicy byli zmęczeni



D. Ossowski

Młodzi zawodnicy, reprezentanci wicemistrza Danii – GOG Handbold pokazali doświadczonym wyjadaczom Orlen Wisły, że szybkość i fantazja to skuteczna metoda na wygranie meczu i to oni, a nie „nazwiska” będą dyktować teraz warunki w europejskim handballu. W Odense z przerażającą łatwością ogrywali płockich obrońców, którzy z niejednego pieca chleb jedli. I ta końcówka, w której zapewnili sobie komplet punktów, pewnie będzie się długo śniła płockiej drużynie.

Płocczanie polecili do Danii rozgromić rywala. Uskrzydleni zwycięstwem nad Vive mieli tylko posta-

wić kropkę nad i. Wygrać, wrócić i przygotowywać się do pojedynku z liderem tabeli, Dinamem Bukareszt, który odbędzie się w najbliższą niedzielę.

Obie drużyny po raz pierwszy spotkały się w rozgrywkach Ligi Mistrzów. W czwartej kolejce rozgrywek walczyły o drugie miejsce w tabeli. Pierwsze zagwarantowała sobie po czterech seriach drużyna Dinamo Bukareszt. Po meczu okazało się, że na drugim pozostali Duńczycy.

Gospodarze mieli jasny plan na początek spotkania – zaskoczyć płocczan szybkością i zdobywaniem pierwszych goli. Realizując scenariusz w 3. min prowadzili już 4:1, a Orlen Wisła dopiero zaczynała się rozkręcać. Na pierwszy remis kibice czekali do 10. min. Wtedy na tablicy pojawił się wynik 6:6. Dwie minuty później po raz pierwszy podopieczni

trenera Xavi Sabate wyszli na prowadzenie 7:6. Ale nie na długo, bo GOG wyrównał, a po bramce Lasse Mollera to Duńczycy byli lepsi o jedno trafienie.

Dwie bramki przewagi gospodarze wywalczyli w 18. min. Prowadzili 10:8, ale płocczanie pilnowali, by różnica nie była większa. Dwoma pierwszymi w barwach Orlen Wisły z akcji popisał się Konstantin Igropulo, a w 29. min dorzucił bramkę z rzutu karnego. Nieźle w płockiej bramce spisywał się Ivan Stevanovic, ale współpraca z obrońcami nie była w tym spotkaniu najlepsza.

Po przerwie przez sześć minut padała bramka za bramką. Dopiero w 39. min płocczanie doprowadzili do wyrównania 20:20, ale szybko gospodarze ponownie odskoczyli na dwa trafienia. Orlen Wisła nie miała jednak szczęścia. Mimo kilku idealnych sytuacji podbramkowych Nafciarze nie potrafili zaskoczyć rywali. Pechowo zagrali w 52. min, kiedy to po dwóch próbach nie zdołali pokonać 45-letniego bramkarza Sorena Arnarssona. Po akcji po drugiej stronie boiska, na trzy bramki różnicy wyprowadził GOG Josef Puyol, zaś Leon Susnja dostał karę dwóch minut. Kiedy po bramce Zoltana Szity były tylko dwa gole różnicy, trener gospodarzy wziął czas.

Jednak to nie gospodarzom, a Orlen Wiśle udało się zakończyć skutecznie akcję. W 55. min, po bramce Jerko Matulica rywale prowadzili 27:26, ale GOG wykorzystał rzut karny i było 28:26. Niestety goście zgubili piłkę w swojej akcji, za to rzut Stiga Nilsena obronił Stevanovic.

Tabela			
1.	Dinamo Bukareszt	7	121-101 (+20)
2.	GOG	6	127-117 (+10)
3.	Orlen Wisła	4	113-105 (+8)
4.	Kadetten Schaffhausen	4	107-102 (+5)
5.	Czechowskie Niedźwiedzie	2	99-123 (-24)
6.	IFK Kristianstad	1	102-121 (-19)

Minutę przed końcem pojedynku karę otrzymał Emil Jakobsen. Rzut karny po dobitce wykorzystał Igropulo i było 28:27. Dwadzieścia sekund przed końcem meczu Nicolay Krickau poprosił o czas. Potem gospodarze urywali po sekundzie, ale stracili piłkę 10 sek. przed końcem pojedynku. Zanim jednak poszła akcja, Sabate poprosił o minutową przerwę, po której Orlen Wisła miała niewiele czasu na rozegranie akcji i wywalczenie remisu. Płocczanie przeprowadzili atak, ale niestety Igropulo nie wykorzystał szansy. Przestrzelił ostatni rzut i gospodarze wygrali 28:27.

GOG: Victor Hallgrímsson, Siren Andreasen – Frederik Bo Andersson 2, Arnar Arnarsson 3, Oscar Bergendahl, Mathias Gidsel, Emil Jakobsen 7, Lasse Kronborg, Emil Laerke 2, Simon Pytlick, Larse Moller 5, Stig Nielsen 4, Josef Pujol 5, Odin Rikfardsson.

Orlen Wisła: Adam Morawski, Ivan Stevanovic – Philip Stenmalm

3. Jerko Matulic 4, Ruiz Alvares 3, Mateusz Piechowski, Leon Susnja, Zoltan Szita 1, Przemysław Krajewski, Igor Zabic, Lovro Mihic 5, Konstantin Igropulo 5, Renato Sulic 3, Niko Mindeghia 1, Ziga Mlakar 2.

Pozostałe wyniki 4. kolejki: Dinamo Bukareszt – Czechowskie Niedźwiedzie 20:30, IFK Kristianstad – Kadetten Schaffhausen 24:24.

Co teraz? Awans do fazy grupowej jest oczywiście jeszcze możliwy, ale coraz mniej prawdopodobny. Trzeba bezwzględnie wygrać niedzielny pojedynek, kończący pierwszą rundę rozgrywek z Dinamem Bukareszt, liderem tabeli grupy D. Mistrzowie Rumunii są mocno rozpędzeni, wygrywają kolejne spotkania, czy to u siebie, czy na wyjeździe. Płocczanie będą musieli wnieść się na wyżyny swoich umiejętności, by wygrać. Remis zwiększy szansę rywali na wyjście z grupy.

Jola Marciniak

Wisła Płock – ŁKS 2:0 (0:0) w sparingu

Nafciarze znowu skuteczniejsi

W listopadowej przerwie na mecze reprezentacji Polski płocczanie nie odpoczywali, tylko trenowali i rozegrali mecz kontrolny. Na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34 w Płocku w sobotę podejmowali beniaminka Ekstraklasy, zespół ŁKS-u.

Początek pojedynku był wyrównany, choć kibice oglądali niewiele strzałów. W 9. min próbował pokonać Jakuba Wrąbła Michał Trąbka, ale jego strzał był niecelny. W 17. min po starciu z Jarosławem Fojtem w polu karnym przewrócił się Patryk Bryła, lecz sędzia nie dopatrzył się faulu i nie podyktował rzutu karnego.

Przez kolejne minuty zawodnicy grali głównie w środku pola, nie było sytuacji podbramkowych. Dziesięć minut przed końcem pierwszej połowy wreszcie zaczęli atakować podopieczni trenera Radosława Sobolewskiego, próbując pokonać Arkadiusza Malarza. Bramkarz łódzkiego zespołu nie dał się zaskoczyć, między innymi tuż przed zejściem do szatni po trudnym do obrony strzale Giorgiego Merebaszwilego.

Po przerwie padły obie bramki. Najpierw w 50. min Oskar Zawada wykorzystał dobre dośrodkowanie Patryka Stępińskiego i trafił do siatki. Wynik ustalił w 76. min łódzki obrońca Artur Bogusz, który po płaskim podaniu Stępińskiego w kierunku Olafa Nowaka zaliczył samobójcze trafienie.

Wisła Płock: Jakub Wrąbel – Patryk Stępiński, Jarosław Fojut, Mi-

chał Marcejanik (62 Jakub Rzeźniaczek), Damian Michalski (62 Cezary Stefańczyk) – Maciej Spychała (62 Damian Rasak) – Mikołaj Kwietniewski (46 Suad Sahiti), Ricardinho, Oskar Zawada, Giorgi Merebashvili (62 Aleksander Pawlak) – Karol Angielski (57 Olaf Nowak).

ŁKS Łódź (skład wyjściowy): Arkadiusz Malarz – Artur Bogusz, Maksymilian Rozwandowicz, Maciej Dampc, Adrian Klimczak – Bartłomiej Kalinkowski, Dragoljub Srnić, Michał Trąbka – Piotr Pyrdol, Patryk Bryła, Maciej Wolski.

Zagrali również: Dawid Arndt, Daniel Ramirez, Adam Ratajczyk (od 46. minuty), Jan Grzesik, Przemysław Sajdak (od 65. minuty).

Piłkarze weszli już w mikrocykl przedmeczowy, przygotowując się do sobotniego pojedynku z Koroną w Kielcach. Ich koledzy z Orlen Areny pokazali, że z kielczanami da się wygrać. Co prawda kibice na komplet punktów czekali aż 1305 dni, ale się doczekali.

Wisła ostatni raz pokonała Koronę 25 kwietnia tego roku, w meczu grupy spadkowej. Płocczanie już pod wodzą nowego trenera walczyli o utrzymanie i 2:1 nad rywalem dało drużynie sporo oddechu oraz szansę na walkę o Ekstraklasę w następnym sezonie.

Dziś sytuacja obu drużyn jest diametralnie inna. Wisła walczy o wejście na podium Ekstraklasy, a Korona o utrzymanie, zajmując przedostatnie miejsce w tabeli. W sobotę o godz. 15.00 rozpocznie się pojedynek obu drużyn, który wzbudza znacznie mniejsze emocje niż te z udziałem piłkarzy ręcznych.

Jol.

Piłka nożna – w niższych ligach

IV liga

Hutnik Warszawa – Wisła II Płock 3:0, Drukarz Warszawa – Mazovia Mińsk Mazowiecki 2:1, Ożarówianka Ożarów Mazowiecki – Pogoń II Siedlce 0:1, KS Łomianki – Wkra Żuromin 3:1, Podlasie Sokółów Podlaski – Huragan Wołomin 1:1, Nadnarwianka Pułtusk – MKS Przasnysz 0:5, Korona Ostrołęka – Makowianka Maków Mazowiecki 2:6, Świt Staroźreby - Żąbkovia Żąbki 1:3.

Wisła II Płock zajmuje w tabeli grupy północnej IV ligi 10. miejsce, Świt Staroźreby otwiera strefę spadkową, zajmując 13. pozycję.

Klasa okręgowa			
Skrwa Łukomie – Kasztelan Sierpc 0:5, Skra Drobin – Stoczniovec Płock 3:0, Orzeł Góleszyn – Mazur Gostynin 5:3, Zryw Bielsk – Błękitni Gąbin 2:2, Unia Czeremno – Bzura Chodaków 3:0, Amator Maszewo – Pogoń Słupia 1:1, Delta Słupno – Unia Iłów 1:2.			
Tabela			
1. Kasztelan Sierpc	9	19	28-7
2. Orzeł Góleszyn	9	19	27-16
3. Skra Drobin	8	18	27-22
4. Stoczniovec Płock	9	18	33-11
5. Delta Słupno	9	16	21-18
6. Zryw Bielsk	9	14	21-21
7. Bzura Chodaków	9	13	17-16
8. Mazur Gostynin	9	12	24-26
9. Unia Czeremno	9	11	17-24
10. Amator Maszewo	9	11	24-21
11. Błękitni Gąbin	9	10	13-16
12. Skrwa Łukomie	9	7	8-31
13. Unia Iłów	9	6	17-32
14. Pogoń Słupia	8	5	12-28

Klasa „A”

Stegny Wyszogród – Mazovia Słubice 1:1, GKS Góra – Zorza Szczawin Kościelny 2:1, Orkan Sochaczew – Szopen Sanniki 3:1, Sparta Mochowo – Spójnia Mała Wieś 1:3, Błyskawica Lucień – Start Proboszczewice 0:2, Wicher Cieszewo – ULKS Ciólkowo 4:1.

1. Orkan Sochaczew	8	22	25-10
2. Wicher Cieszewo	8	17	21-16
3. Start Proboszczewice	7	14	27-12
4. Stegny Wyszogród	8	11	19-15
5. Spójnia Mała Wieś	8	10	21-22
6. ULKS Ciólkowo	8	9	19-22
7. Błyskawica Lucień	8	9	15-15
8. Mazovia Słubice	7	8	10-15
9. GKS Góra	7	7	13-22
10. Zorza Szczawin Koś.	7	7	9-11
11. Sparta Mochowo	7	6	16-20
12. Szopen Sanniki	7	5	13-28

Klasa „B”			
Huragan Bodzanów – Wisła Nowy Duninów 1:1, Unia II Czeremno – Amator II Maszewo 5:5, Zryw II Bielsk – Zjednoczeni Bulkowo 2:3, Lwówianka Lwówek – Jedność Rempin 2:2, Wisła Główna Sobowo – Polonia Radzanowo 3:2.			
Tabela			
1. Wisła Główna Sobowo	7	16	29-12
2. Polonia Radzanowo	7	16	27-11
3. Wisła Nowy Duninów	7	15	16-9
4. Jedność Rempin	7	12	19-13
5. Zjednoczeni Bulkowo	7	12	19-13
6. Huragan Bodzanów	7	9	15-14
7. Unia II Czeremno	7	6	20-34
8. Lwówianka Lwówek	7	6	15-17
9. Amator II Maszewo	7	2	16-26
10. Zryw II Bielsk	7	0	12-37

Puchar Polski na szczeblu okręgu

Przypominamy, że w najbliższą środę, 16 października o godz. 15.30 rozegrany zostanie finałowy mecz Pucharu Polski na szczeblu okręgu. O prawo gry w dalszych rozgrywkach walczyć będą Delta Słupno i Wisła II Płock, zwycięzca ubiegłorocznej edycji Pucharu Polski na tym etapie.

Jol.

Pasmo sukcesów

Ostatni tydzień to prawdziwy wysyp sukcesów. Od takiego komunikatu rozpoczęła się emisja głównego wydania Wiadomości w wiadomej telewizji. I od tych sukcesów powinno się ono rozpocząć, ale niestety... Na skutek kuriozalnej ingerencji sądu na początek trzeba było wyemitować przeprosiny. Jeden z komitetów wyborczych poskarżył się do sądu i uzyskał korzystny dla siebie wynik. Wyrok skandaliczny, ale cóż było robić? Trzeba opublikować. Z odpowiednim komentarzem, rzecz jasna...

Ale przejdźmy do rzeczy przyjemnych, to znaczy wspomnianych sukcesów. Do Ameryki będziemy jeździć bez wiz. Z rozdzielnika, bo liczba odrzucanych wniosków naszych obywateli do amerykańskiej ambasady spadła poniżej trzech procent. Będziemy mieć unięgo komisarza do spraw rolnictwa. Z roz-

dzielnika, bo każdemu krajowi komisarz się należy jak psu buda. Są to poza tym sukcesy in spe, bo wizy nadal obowiązują, a na pytanie o termin wprowadzenia ruchu bezwizowego odpowiedź brzmi: wkrótce! Nominacji na komisarza też jeszcze nie wręczono, ale kandydat został zaakceptowany przez koordynatorów komisji rolnictwa PE.

I wreszcie (mowa o następstwie czasowym oczywiście) literacki Nobel dla naszej rodaczki... Z rozdzielnika? O tym nie wspomniano. A można było! Wcześniej już były zapowiedzi, między innymi przewodniczącego Komitetu Noblowskiego (pisała o tym choćby wiadoma gazeta), że w tym roku kryteria przyznawania nagrody będą poszerzone. Padło nawet sformułowanie „jest wiele zdolnych pisarek”. Zatem kobieta... Dziwne przeoczenie, jeśli się zważy przedstawiony wyżej kontekst. Ale za to nie prze-

oczono archiwalnej wypowiedzi Prezesa (wielka litera nieprzypadkowa), który na pytanie dziennikarza o aktualną lekturę oznajmia, że aktualnie czyta najnowszą książkę noblistki... I to by było na tyle, jak mawiał klasyk!

W zasadzie powinno być o wyborach, ale o czym tu pisać? Zwycięzca jest znany, a jedyne pytanie, to czy sukces będzie wystarczająco okazały, by umożliwić samodzielne rządy przez kolejną kadencję? Niestety brak mi kompetencji, by udzielić nie odpowiedzi. Może wróż Maciej? Zresztą nim ten tekst dotrze do Szanownych Czytelników, odpowiedź ta będzie już znana. Mam tylko nadzieję, że wypełnią Państwo obywatelski obowiązek. To znaczy ci, którzy mają sprecyzowane poglądy na politykę pójść do urn, a jeśli ktoś się tymi sprawami nie interesuje i stosownej wiedzy nie posiada, z takiej wyprawy zrezygnuje i zasiądzie wieczorem przed telewizorem, by się dowiedzieć, jak w jego imieniu zadecydowali „fachowcy”!

Jerzy Ogonowski

Prawnik radzi



Prawo restrukturyzacyjne

W jakim celu prowadzi się postępowania restrukturyzacyjne ?

Danuta R.

Celem Prawa restrukturyzacyjnego jest stworzenie instrumentów prawnych pozwalających na rozwiązanie sytuacji kryzysowej dłużnika wynikającej z jego niewypłacalności bądź zagrożenia niewypłacalnością i związanego z tym konfliktu z wierzycielami w sposób, który, aktywnie angażując wierzycieli w zarządzanie przebiegiem postępowania restrukturyzacyjnego, zabezpieczy ich słuszne prawa (art. 3 ust. 1, art. 8 ust. 1 i 2, art. 12 ust. 3 p.r.) i umożliwi uniknięcie upadłości dłużnika (art. 3 ust. 1 p.r.), a w postępowaniu sanacyjnym umożliwi przywrócenie dłużnikowi zdolności do wykonywania zobowiązań (argument z art. 326 ust. 3 p.r.), czego efektem końcowym będzie zachowanie przedsiębiorstwa dłużnika jako całości.

Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku w postanowieniu z dn. 23.02.2017 r., IX GRp 1/17 wskazał, że: „Nie można bowiem tracić z pola widzenia celu postępowania restrukturyzacyjnego, które jest inicjowane wyłącznie przez dłużnika, to na dłużnika spoczywają koszty tego postępowania, a więc zobowiązany on jest do zapewnienia stosownych środków finansowych na pokrycie niezbędnych kosztów związanych z zainicjowaniem postępowania restrukturyzacyjnego”.

Przestępstwa gospodarcze

Czy na gruncie prawa karnego przewidziano ochronę wierzycieli przed nieuczciwymi działaniami dłużników?

Jakub K.

Przepisy art. 300 - 302 Kodeksu karnego (k.k.) są zaliczane do grupy przepisów gwarantujących ochronę wierzycieli. Przepisy te dotyczą sytuacji, w których dłużnik w obliczu niewypłacalności lub upadłości ratuje swój majątek kosztem wierzycieli i podejmuje działania uniemożliwiające lub utrudniające wierzycielom zaspokojenie ich roszczeń - w tym preferuje niektórych wierzycieli - oraz sytuacji doprowadzania przez dłużnika do niewypłacalności lub upadłości.

W przepisach art. 300-302 k.k. penalizacją objęte zostały klasyczne i najbardziej znane (także w ustawodawstwach europejskich) działania nieuczciwych dłużników. Katalog przestępstw na szkodę wierzycieli obejmuje:

oszukiwanie bankructwo na etapie grożącej dłużnikowi niewypłacalności (udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzycieli) - art. 300 § 1 k.k. oraz na etapie egzekucji sądowej lub administracyjnej - art. 300 § 2 k.k.,

kwalifikowane oszukiwanie bankructwo na etapie grożącej dłużnikowi niewypłacalności (udaremnienie lub ograniczenie zaspokojenia kilku wierzycieli) - art. 300 § 3 k.k.,

oszukiwany transfer majątku (udaremnienie lub ograniczenie zaspokojenia kilku wierzycieli przez utworzenie nowej jednostki gospodarczej i przeniesienie na nią majątku) - art. 301 § 1 k.k.,

bankructwo umyślne (doprowadzenie przez dłużnika kilku wierzycieli do swojej upadłości lub niewypłacalności) - art. 301 § 2 k.k.,

bankructwo nieumyślne (lekkomyślne doprowadzenie do swojej upadłości lub niewypłacalności przez dłużnika kilku wierzycieli) - art. 301 § 3 k.k.,

preferowanie (uprzywilejowanie) niektórych wierzycieli - art. 302 § 1 k.k.,

przekupstwo wierzycieli - art. 302 § 2 k.k.,

sprzedajność wierzycieli - art. 302 § 3 k.k.

Nowacja

Co oznacza nowacja i jaką może przybrać formę w relacjach przedsiębiorców?

Krzysztof G.

Nowacja, zwana także odnowieniem jest uregulowana w art. 506 - 507 Kodeksu cywilnego. Jest to umowa między dłużnikiem i wierzycielem, w której strony postanawiają, że dotychczasowe zobowiązanie zostaje umorzone w związku z powstaniem nowego zobowiązania. Nowacja jest zaliczana do tzw. surogatów spełnienia świadczenia. Prowadzi bowiem do wygaśnięcia zobowiązania, mimo braku pierwotnie umówionego zachowania dłużnika. Interes wierzyciela zostaje zaspokojony - za jego zgodą - w inny sposób. W ramach tego nowego stosunku obligacyjnego dłużnik zobowiązuje się wobec wierzyciela do spełnienia innego świadczenia (odnowienie ze zmianą świadczenia) albo do spełnienia tego samego świadczenia, lecz na innej podstawie prawnej (odnowienie ze zmianą podstawy prawnej świadczenia). W razie wątpliwości uznaje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia, co dotyczy w szczególności wypadku, gdy wierzyciel otrzymuje od dłużnika kwotel lub czek.

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny



Przeciwko żydowskim ideom

Dwa ostatnie w tym roku „marsze równości” - w Lublinie i Wrocławiu - zagrożone były operetkowymi groźbami zamachów terrorystycznych. W ten sposób doczekaliśmy się sytuacji, w której promotorzy wyprawienia dewiacyjnych zachowań seksualnych z zacisza domowego do przestrzeni publicznej i nadania im statusu małżeństwa będą odłą występować w roli męczenników. Czyżby liczyli, że wzbudzona w ten sposób litość dla nich ułatwi im uświęcenie jednoznacznie nagannych moralnie stosunków seksualnych i zdjęcie z nich odium grzechu wołającego o pomstę do nieba, w które ubrał je Kościół katolicki, a wcześniej nauka żydowskich proroków, a potem apostołów (też zresztą Żydów). Mało kto zwrócił uwagę na to, że w ten sposób kabaretowe „marsze równości” stały się w Polsce i na świecie najbardziej antysemitkami wystąpieniami, ochranianymi za każdym razem przez „wzmoczone siły policji” demokratycznych państw. Jednak ten antysemitizm nie przeszkadza ani Adamowi Michnikowi (Żydowi), który na potęgę je wspiera, ani Georgowi Sorosowi (Żydowi), który na potęgę je finansuje, a stawiają się nań ochoczko postępowi katolicy i wcale się tego nie wstydzą i z tego nie spowiadają,

choć ich zachowanie jako budzące zgorszenie maluczkich jest dotknięte sankcją grzechu.

Nie zdają sobie nawet z tego sprawy, bo nie zadają sobie trudu, aby myśleć i zrozumieć naturę problemu. Lewacki dogmatyzm każe tu ukrywać prawdziwe intencje tych skandalicznych demonstracji (legalizacja gorszących związków jednopłciowych) pod fasadą idyllicznych życzeń w rodzaju „postulatu równości i szacunku dla wszystkich” oraz „czystego powietrza”. Gdyby tu tylko chodziło o „równość i szacunek dla wszystkich”, to zapewne zadbałoby także o szacunek dla tych „żydowskich” idei, które mają te nałogi za naprawdę ciężki grzech, z którego trzeba się wyzwolić, nawrócić, jak o to prosił uprzednio inny Żyd - Jezus Chrystus z Nazaretu - a swoją wielką prośbę przypieczętował męką i śmiercią. Ale ponieważ męka i śmierć tego Żyda jest dziś w powszechnej pogardzie, a z Jego bogatych nauk zapamiętano tylko naukę o „miłości, która nie wyklucza”, a zapomniano naukę o grzechu, który wiedzie do śmierci i piekła, więc balamuci się na potęgę dzieci i młodzież, odwracając ich uwagę od strasznych skutków praktykowania grzechu sodomii i czyni się to pod osłaniającymi gorszycielami lufami karabinów w rękach funkcjonariuszy demokratycznego

państwa, i to tego, które rzekomo weszło w jakieś nadzwyczajne konszachty z Kościołem.

Czy te kolby karabinów, te „wzmoczone siły policji”, ten postępujący ze strony lewactwa przymus „równości i szacunku” nawet dla grzechu, występku, niemoralności, manifestowany nawet przez przedstawicieli nauki, te groźby wyrzucenia z pracy, z uczelni, pociągnięcia do odpowiedzialności za cytowanie Biblii (największego na świecie zbioru żydowskich nauk) można jeszcze nazwać demokracją? A może to właśnie jest demokracja? Demokracja, czyli co? Możliwość niekrepowania się i robienia tego, na co ma się ochotę, choćby to było bardzo niemoralne, złe, gorszące? Wystarczy pewnych zjawisk przez długi czas w ten sposób nie nazywać, żeby zapomniano, że są to sprawy niemoralne, złe i gorszące. Taki proces dokonuje się na naszych oczach. Staje się obowiązującym stylem życia, inny już jest albo niedługo będzie karany, jak na Zachodzie, gdzie duchowni nauczający według żydowskich wskazówek idą do więzienia, jak ostatnio ksiądz we Francji, a gorszyciele swobodnie hasają sobie na wolności. Na naszych oczach zdycha stara i piękna cywilizacja szkaradnie przystrojona w tężowe kolory obłudy i zakłamania.

Wiesław Kopec

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.